

TECHNIKA & KONTENT TV

TELEPRO

9 maja 2019

Rok XI Nr 5/2019(96)

ISSN 2080-4407

CENA 9,90 zł (w tym 8% VAT)



TYLKO U NAS

WYWIAD
Z BORYSEM SZYCEM

FESTIWALE:

SERIES MANIA – LILLE
CPH: DOX – KOPENHAGA

PIERWSZA POLSKA PRODUKCJA CBS®reality

ZAWÓD:

PROFILER

CBS®reality

Salon sukien ślubnych Goka



WTOREK 21:30



NOWY POLSKI PROGRAM
W TELEWIZJI TLC



- 6** TYLKO U NAS
POŁĄCZONE SIŁY
TEATRU I INTERNETU
ROZMOWA
Z **BORYSEM SZYCEM**



O TYM SIĘ MÓWI

- 14** ZAWÓD: PROFILER
16 BEZPIECZNY PATROL
17 DOŻYWOTNIACY

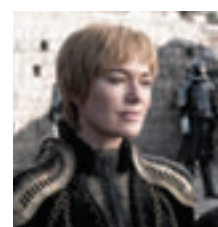
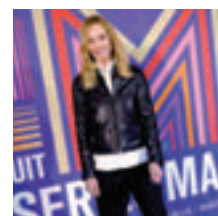
TECHNIKA

- 28** WARTO WIEDZIEĆ
CZY JESTEŚMY GOTOWI
NA CYFROWĄ REWOLUCJĘ?
29 DO FIRMY, DO DOMU
30 UWAGA NOWOŚĆ!
SAMSUNG ODKRYWA KARTY!



KONTENT

- 4** Z FRONTU WALKI O LEPSZE JUTRO
12 PARAGRAFY W MEDIACH
VAT W PAKIETACH USŁUG
TELEKOMUNIKACYJNYCH
18 KONFERENCJE: MULTISCREEN DAY 2019
KONTENT JEST...
A KRÓLOWĄ DYSTRYBUCJA
FESTIWALE
20 10. SERIES MANIA LILLE
100% TELEWIZJA SERIALOWA
24 19. CPH: DOX KOPENHAGA
TU SIĘ OCENIA I DOCENIA
32 BYŁA KIEDYŚ TELEWIZJA...
OD PIERWSZEGO WEJRZENIA
34 ZA KULISAMI
GRA O TRON – FAKTY I LICZBY
36 NA CELOWNIKU
KRZYSZTOF KOMEDA
– CAŁY TEN JAZZ
38 MOJA HISTORIA TELEWIZJI
SPÓSÓB Z REFRENKIEM
40 TELE INFO
NA PLANIE
48 ŻMIJOWISKO
49 KRÓL
50 ULTRAVIOLET
52 PRZED PREMIERĄ
KLECHA. FILM
O KS. ROMANIE KOTLARZU



Sezam

- 54** KTO TO OGLĄDA?
#JESTNASWIECEJ PRZECIWKO
HEJTOWI W SIECI
55 PREMIERA MIESIĄCA
56 ZŁOTA DWUDZIESTKA
58 KONIEC NAWRACAJĄCYCH ZAPARĆ
JEST TAKI KRAJ...





- ▶ Cytat dekady. Przewodniczący Rady Mediów Narodowych i, w PRL-owskiej przeszłości czynny uczestnik walki na froncie ideologicznym po jedynie słusznej stronie, nie zapomina o swych korzeniach ani o języku dawnej propagandy. Jej jest wierny do tego stopnia, że teraz stosuje tylko małą podmiankę, powtarzając za generałem J. w wywiadzie dla publicznego radia: – *Chciałem powiedzieć jasno i wyraźnie wszystkim pracownikom mediów publicznych: **będziemy bronić mediów publicznych jak niepodległości**, będziemy was bronić. (...) A popatrzcie, kto chce zlikwidować wasze miejsca pracy i dlaczego, czym się kieruje. My się kierujemy dobrem całego społeczeństwa, w tym sensie, że społeczeństwo musi mieć media, które nie są zależne od jednej grupy politycznej. Może pora ostatecznego przejścia na emeryturę? Właśnie była podwyżka!*

- ▶ Jak się bawić to się bawić. Najstarsi telewizyjni górale nie pamiętają takiego pożaru w burdelu jaki zafundowała widzom telewizja publiczna na 15 lecie polskiego wejścia do Unii Europejskiej. Emitowany ostatniego kwietnia koncert *Gramy dla Europy* był jak sen pijanego reżysera wspomaganego zaćpanymi współpracownikami. Nic do niczego nie pasowało, chaos na scenie i ekranie, prowadzący na koniu, białowłosa „sex bomba” śpiewająca z taśmy, itp. itp. Udało się – jak rzadko – zintegrować wściekły naród przed telewizorami. No ale jak się dostaje miliard w środę, miliard w sobotę, to można szaleć do woli! Zadowolona z udanej nocy publika nie przestaje skandować: autor! autor!

- ▶ Do tego sezonu wydawało się, że czerwiec jest najmniej wskazanym miesiącem do pokazywania na telewizyjnej antenie premierowych odcinków seriali, cykli, show. Do tego sezonu, bo właśnie na tegoroczny czerwiec premierę swą jednej z największych i najkosztowniejszych, produkcji wyznaczył duży, płatny kanał filmowo-sportowy. I choć to jego pierwsza międzynarodowa koprodukcja z gwiazdorską obsadą i rozbudowaną fabulą,

więc warta jest specjalnej oprawy i szczególnej antenowej troski, na warszawskiej Alei Sikorskiego zanano, że znajdzie bez trudu swą widownię właśnie w przedśionku wakacji. Bo czerwiec to koniec roku szkolnego, czas egzaminów i pierwszej fali urlopów oraz generalnie przygotowań do wakacji. No, ale niektórzy wiedzą lepiej niż lepiej!

- ▶ TVP stawia na utalentowaną młodzież w każdym wieku. Szefowa *Wiadomości* została Danuta H., od 30 lat na Woronicza, wielce zasłużona w walce o lepsze jutro i triumf prawdziwej, żoliborskiej prawdy nad mętnymi, lewackimi mediami. Z tym samym inteligentnym uśmiechem potrafi odczytać na wizji najbardziej zakłamane informacje i najbardziej niedorzeczne a czasem i chamskie komentarze. I jest sówicie za to stanowiskowo nagra-



dzana. Ale musi zarabiać, bo co będzie robić, jak betonowe zuchy z Woronicza się wyprowadzą?

- ▶ Pewna duża sieć kablowa otworzyła na południu kraju salon sprzedaży, który został urządzony według nowych zasad operatora. Zmieniono także sposób obsługi klientów w salonie. Zgodnie z nowymi zasadami firmy, pracownicy obsługi zajmą się klientem tuż po wejściu do salonu – zaproponują m.in. zaparzenie herbaty. – *Wszystkie te rozwiązania odzwierciedlają obietnicę marki „Radość z każdej chwili” oraz trzy nasze główne wartości tj. troska, radość, pasja ku lepszemu. Postawiliśmy na nowe, dedykowane strefy obsługi* – informuje biuro prasowe firmy. Herbatka bardzo chętnie, ale najbardziej czekamy na tę PASJĘ KU LEPSZEMU. A firma pewnie na polonistę!

- ▶ Mława atakuje z całym siłom i bez cienia wstydu. Na antenie TVP Info potrafi powiedzieć ustami jednego ze słynących z elegancji i dobrych manier braci K.: *Mamy tyle reklam, na ile zasługujemy*. To w odpowiedzi na zarzut, że za rządów nowej zmiany korzysta ochoczo z reklam spółek skarbu państwa przy wydawaniu swego wędkarskiego tygodnika. Gdyby przyjąć podobną logikę, to autorzy tej rubryki zasługują na tyle reklam, że goszczący ich tytuł musiałby się ukazywać w wydaniu książkowym!

- ▶ Towarzystwo Dziennikarskie, do którego według złośliwców, należy tylko TOWARZYSTWO, w połowie kwietnia br. zaalarmowało Komisję Europejską, że wolność mediów przed majowymi wyborami do Parlamentu Europejskiego jest w Polsce zagrożona. Pismo otrzymali członkowie Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego i premier Rumunii, która przewodniczy w tym półroczu UE. Mają odpowiedzieć niebawem. Szybko odpowiedziała natomiast KRRiT: nie ma forsy ani czasu, by zajmować się śledzeniem tak lubianej na Nowogrodzkiej telewizji.

- ▶ A miało być tak pięknie i bardzo długo. Ledwie po czwartym sezonie znika z anteny żółto-niebieskiej stacji kolejny lekarski serial z tą samą co zawsze obsadą i tymi co zawsze pomysłami fabularno-inscenizacyjnymi. Może pora najwyższa skorzystać z usług zawodowych scenarzystów, a nie brać do roboty tanich amatorów, uczących się dopiero pisać w krakowskiej szkółce pisania scenariuszy?

- ▶ Taki cytatik: – *Jesteśmy na wojnie. Ostrzeliwują nas dwa wielkie pancerniki – TVN24 i Polsat News, ostrzeliwują nas regularnie* – tak o mediach publicznych mówił europoseł PiS Zbigniew Kuźmiuk. Jego zdaniem bez mediów publicznych Polacy nie wiedzieliby nic o sukcesach obecnego rządu. Zamiast życzliwego komentarza na temat potrzeby wizyty pana europościa u laryngologa i okulisty podajemy, że według analizy Rady Języka Polskiego 75 proc. spośród nieco ponad 300 „pasków”



pokazanych w głównym wydaniu *Wiadomości* TVP w latach 2016-2017 nie pełniło funkcji informacyjnej, tylko perswazyjną, kreatywną i ekspresyjną. – *Język jest tu traktowany nie jako dobro społeczne, lecz jako instrument w walce politycznej służący jednemu z podmiotów politycznych w celu kreacji własnej wizji świata i narzucaniu jej obywatelom* – ocenił przewodniczący RJP, prof. dr hab. Andrzej Markowski.

- ▶ Mamy nadzieję, że ulubiony program bawiących się inaczej czyli *Kabaret na żywo* dożywa swoich dni. Kolejny 6 a może już 66 sezon obecności w słonecznej stacji kończy się kolejnym spadkiem oglądalności. Miłośnicy niczym nieskrępowanego rechotu i humoru rodem z NRD, albo wymierają, albo po prostu gromadnie rzucają puszką swego ulubionego piwa w pilota. I przelanczają się na coś jeszcze bardziej rechotliwego!

To mogła być poza wszystkim jedyna dobra wiadomość dotycząca działalności publicznej telewizji. Na targach telewizyjnych w Cannes po raz pierwszy od stuleci wspomniano o TVP i jej niebywałym sukcesie frekwencyjnym, jakim była emisja drugiego sezonu *Sanatorium miłości*. Show z Wo-



ronicza znalazł się wśród pięciu wydarzeń ubiegłego roku, których kolejny sezon był lepszy od prologu. O sanatorium... wspomniał magazyn targowy, krótka notka

znalazła się także w dziennikach. Każdy inny nadawca zdyskontowałby takie wydarzenie medialnie, marketingowo i komercyjnie. Urządziłby prezentację swego formatu, pokazał materiały z planu i zajawki, ściągnął natychmiast do Francji prowadzącą i parę najsympatyczniejszych, zakochanych seniorów, itp. itp. Każdy, ale nie... Choć pytań było sporo, wszystkich zainteresowanych odsyłało z kwitkiem, bo nie przygotowano na czas ani samego formatu (zwykle kilkanaście stron warunków prawno-finance-sowych oraz dokładny opis zawartości i metod realizacji programu), ani materiałów reklamowych, zaś przywieziony z Warszawy trailer nie nadawał się do publicznej prezentacji. Wszystko to będzie podobno gotowe na jesienną edycję targów. Tyle, że nikt już wtedy nie będzie pamiętał o całej sprawie. Ale w centrali odrąbiono sukces, zaraz pewnie posypią się premie i nagrody.

REKLAMA



CAŁY SEZON FORMULA 1™



VALTTERI BOTTAS



SEBASTIAN VETTEL



ROBERT KUBICA



LEWIS HAMILTON



MAX VERSTAPPEN

NAJLEPSZY ŻUZEL




NICE 1 LIGA ŻUŻLOWA









DYSTRYBUCJA:
 Artur Grobel | Distribution Director
 artur.grobel@eleven-sports.com
 603 977 308

POŁĄCZONE SIŁY TEATRU I INTERNETU

ROZMOWA Z **BORYSEM SZYCEM**

– Zastałam Cię na spotkaniu biznesowym?

– Biznesowo-organizacyjno-noworocznym. Z Piotrem Chałupką ze StreamOnline, który stworzył platformę i odpowiada za cały aspekt technologiczny streamów prosto z teatru, podsumowaliśmy zeszły rok TheMuBy od strony technicznej. Jesteśmy też w przygotowaniach do ważnej dla mnie transmisji na żywo: *Psięgo serca* z Teatru Współczesnego. Sporo jest wokół tego działań, chcemy się dobrze przygotować.

– TheMuBa to projekt w kontrze do tego, czym nas karmi popkultura.

– To prawda.

– A dlaczego właśnie Ty się za to zabrałeś?

– Tak to sobie wymyśliłem. Może ktoś miał na to wcześniej ochotę, ale nie miał wystarczająco dużo siły, żeby rzecz dociągnąć do końca? Bo nie jest to łatwe, teraz już wiem. A może zabrał się za to zbyt wcześnie? Od kiedy zacząłem o tym myśleć, minęły już 3 lata: gdybym od razu znalazł inwestora, pewnie skończyłoby się porażką. Widzowie nie byli przyzwyczajeni do płatności internetowych, posiadania kont, krążenia po internecie, pozyskiwania stamtąd treści. Netflix dopiero wchodził do Polski. Jego wejście było dla mnie iskrą zapłonową. Z drugiej strony obserwowałem podupadający Teatr Telewizji, zwłaszcza brak spektakli na żywo. Na to kiedyś się czekało, to było wielkie wydarzenie, obejrzeć coś na żywo, patrzeć czy aktor się pomyli, czy nie.

– Mówisz o prehistorii Teatru Telewizji.

– Nie tylko, bo parę lat temu była *Boska* Krystyny Jandy.

– To był powrót do tej tradycji, niestety, tych spektakli jest bardzo mało, choć są, w lutym TVP pokazała na żywo *Chorego z urojenia*.

– Tak. A myśmy bardzo to przeżywali: wreszcie! Świetny pomysł! I miało to odzwierciedlenie w liczbie widzów, bo *Boską* obejrzały na żywo prawie 3 miliony! Dlaczego to pojawia się tak rzadko? Oczywiście wiem dlaczego: bo taka jest struktura Telewizji Polskiej – sprzeciwiły się związki zawodowe, bo przy transmisji live nie ma postprodukcji.

Postanowiłem wobec tego sam to zrobić, z tą modyfikacją, żeby pokazywać spektakle, które w tej chwili

są hitami w teatrach, ale powoli kończy się ich żywot sceniczny. Cały czas mam w głowie Tadeusza Łomnickiego w *Karierze Artura Ui*. W maleńkich fragmentach kroniki filmowej ocalał dosłownie kawałeczek jego słynnego monologu. Taki żal, że nie ma więcej, że to zniknęło. Jakkolwiek by to było nakręcone, choćby jedną kamerą, ale żeby było, żeby było go widać!

– Szczęśliwie jest jeszcze rejestracja telewizyjna spektakli teatralnych: poczynając od tych z lat 70. i 80. ubiegłego wieku, kiedy w Ośrodku Krakowskim TVP powstały zapisy *Wyzwolenia* i *Dziadów* Konrada Swinarskiego (realizacja: Agnieszka Holland i Laco Adamik) czy spektakli Tadeusza Kantora (które zrobił Stanisław Zajackowski). Teraz też co jakiś czas Telewizja Polska rejestruje jakiś spektakl. W grudniu 2018 odbyła się telewizyjna premiera *Generała* w reżyserii Aleksandry Poptawskiej i Marka Kalitę z warszawskiej IMKI.

– To jednak są precedensy, a my postanowiliśmy zmienić je w zasadę. Stworzyć bazę spektakli pokazywanych na żywo w sieci. Jeżeli nam się uda, bo istniejemy dopiero pół roku – zaczęliśmy we wrześniu w moje 40. urodziny...

– Piękny prezent urodzinowy sobie zrobiłeś!

– Rzeczywiście, bo to niesamowite, że się jednak udało. Od pierwszego pomysłu, przez 3 lata prac, rozmów z tysiącem ludzi... Trzeba było zgrać wiele elementów, żeby rzecz ujrzała światło dzienne. Jest aspekt prawny, kwestia praw autorskich, technologiczny - całe IT. To jest naprawdę tak wielkie przedsięwzięcie, że sam się temu dziwię.

– Może dlatego właśnie Ty to robisz? Nie wiedziałeś, że nie można?

– Chyba tak. Wszyscy mi mówili, że nie dam rady, to się nie uda, nie można, obejrzy to najwyżej 100 osób.

– Myślałam raczej o trudnościach techniczno-prawnych.

– Tego się nie obawiałem, bo znam sporo dobrych prawników i wiedziałem, że się dogadamy. Główny problem, jaki mogli mieć ludzie spoza branży, gdyby chcieli coś takiego wykonać – a wiem, że parę osób



Marek Maślanka, Borys Szyc i Jarosław Kuźniar

się przymierzało – to nieznajomość środowiska. To mój atut: wszystkich znam, wiem, jak z nimi rozmawiać, a jeśli nie znam, to się przedstawiam i zaczynamy rozmowę z nieco innego poziomu. Być może dlatego udało nam się zacząć z Teatrem STU, że z Krzysiem Pluskotą, jego aktualnym dyrektorem, znamy się od lat, razem zdawaliśmy do szkoły teatralnej, on się dostał do Krakowa, ja do Warszawy.

Krystyna Janda jest trochę moją matką chrzestną w tym zawodzie, bo w obsadzie pierwszego Teatru Telewizji z moim udziałem, a w jej reżyserii, *Porozmawiamy o życiu i śmierci* Krzysztofa Bizio, był Jerzy Stuhr i Krystyna Janda. To ona pierwsza zareagowała entuzjastycznie na ten pomysł: *gram tyle świetnych ról i to znika, nikt potem ich nie pamięta*. Wybrała spektakle: zacznijmy od *Ucho, gardło, nóż*, bo już skończyłam to grać, ale dla was zrobię wznowienie. A w dodatku niemal na żywo zrobiła skróty, bo uznała, że skoro to leci w kinie, to nie może być takie długie. Powycinała teksty, coś wyrzuciła, gdzieś zmieniła kolejność, pojechała bez przerwy i z 2 godzin zrobiła 85 minut!

– Mistrzyni.

– Jest po prostu niesamowita. Myślała o każdym aspekcie, a do tego zagrała tak, że to był jeden z jej najlepszych spektakli. Poszło to nie tylko na naszej platformie, ale i w kinach. To nasz kolejny duży krok, który pozwolił z uśmiechem zakończyć rok 2018: połączyliśmy siły z kinami Helios i spektakl szedł na naszej platformie, a równocześnie na żywo w 39 kinach w całej Polsce.

Do tej formuły ludzie są przyzwyczajeni, bo w kinach od lat są pokazy z Metropolitan Opera, z Teatru Bolszoi, z Comédie-Française, z National Theatre London, który dla mnie był benchmarkiem – że użyję profesjonalnego języka – jeśli chodzi o sposób pokazywania spektaklu na żywo z teatru. Czyli nierobienia w studio teatru telewizji, tylko ustawienia kamer i pokazywania aktorów na prawdziwym spektaklu z publicznością w tym samym momencie. Obejrzałem *Hamleta* z Benedictem Cumberbatchem: aktorzy się kłaniali, zbiegli ze sceny, kamera za nimi, wyszli na ulicę, a obok jest kino. Wbiegli do tego kina prosto na salę, gdzie ludzie oglądali ich równocześnie na ekranie i tam mieli drugie ukłony i oklaski. To było fantastyczne! Ta energia i pokazanie, że to naprawdę jest na żywo.

– Trochę jak w *Birdmanie* Iñárritu?

– Te kamery z *Birdmana* też mam w głowie. Ważnym elementem tej platformy są dla mnie kamery backstage'owe. Nasz player pozwala na oglądanie spektaklu, a w jego trakcie otwarcie mniejszego okienka i podglądanie kulis. Np. w *Psim sercu*, kiedy zbiegam jako pierwszy ze sceny i zaczynam się zmieniać.

– Czyli nie making of czy rozmowy z aktorami o pracy nad rolą?!

– Nie, nie, transmisja na żywo zza kulis! To znaczy, tak, rozmowy i zapis pracy też, ale tylko w przerwie. A na żywo kamera na backstage'u pokazująca, co robię, kiedy znikam ze sceny. Oczywiście pokazująca tyle,

ile reżyser pozwala, nie będziemy niszczyć całej magii teatru. Ale będzie można zobaczyć, jak inspicjent prowadzi spektakl, kiedy wpuszcza aktorów, co się dzieje – specjalnie wybrałem moment, 10 sekund, kiedy zrzućcam perukę, widać, jak się ze mnie leje pot. Chcemy pokazać fragmenty tej ciężkiej pracy.

Tak samo było też w trakcie spektaklu *Inne rozkosze* z Teatru STU. U Krystyny Jandy nie, bo ona ani na chwilę nie znika ze sceny, ale mieliśmy kamerę tuż przed spektaklem, żeby pokazać przygotowania w garderobie, drogę na scenę. Moment przejścia aktora z prywatności w rolę jest niezwykle dla mnie ciekawy i chcę pozwolić go podejrzeć widzom.

– To, co robisz, ma też niesamowity walor edukacyjny.

– Mam nadzieję.

– Ty sam znany jesteś z umiejętności błyskawicznego wchodzenia w postać, zmiany – również fizycznej. To wspaniałe, że teraz będą mogli to zobaczyć widzowie internetowi!

– Tak, internetowi i w kinach, ponieważ *Psie serce* będzie też w sieci Helios. Na pewno na stronie internetowej themuba.com będzie cały ten making of. Chcemy zrobić dużo materiałów przed spektaklem: jak wygląda wchodzenie w postać psa, jak powstaje charakterystyka, kostium. Jak za pomocą prostych środków i własnego ciała zmieniam się w biegającego, szczekającego psa.

– Jakie są kryteria wyboru spektakli oprócz tego, że są popularne, a niebawem zejdą z afisza?

– Zaprosiliśmy do rady artystycznej Łukasza Maciejewskiego, który na początku stworzył taką listę marzeń – spis spektakli, który stał się punktem wyjścia do naszych działań. Sam też oczywiście dołożyłem to i owo. No i zaczęły się rozmowy z teatrami. Najtrudniejsze było przekonanie dyrektorów i artystów, że nie kanibalizujemy teatru, tylko wręcz mu pomagamy, jesteśmy rodzajem reklamy.

– Były takie obawy?

– Były. Pierwsze rozmowy były trudne. Właściwie każdy, oprócz Krystyny Jandy, chciał najpierw zobaczyć, jak nam wyjdzie. Teraz, po pół roku, sytuacja się odwróciła: *mamy taki spektakl albo taki, może byśmy to zrobili?*. Teatry zaczynają rozumieć, że reklama w gazecie już nie wystarcza, że sposoby promowania spektakli muszą się zmienić.

– Coraz częściej spektakle mają trailery...

– Na TheMuBa też je robimy. Prócz tego snujemy opowieść o samym teatrze, o jego historii, o budynku, w którym się mieści. Każdy teatr ma swoją historię, z której dumni są jego twórcy, lubią o tym opowiadać. Chcemy, żeby te historie można było u nas poznawać.

Jak ktoś się zaloguje na TheMuBa, może też

zobaczyć „rozmowę założycielską” moją i Jarka Kuźniara, który jest współzałożycielem przedsięwzięcia.

– Jaki styl teatru interesuje Was najbardziej?

– Zaczęliśmy od Jerzego Pilcha z Krakowa, Vedraly Rudan z Teatru Polonia, czyli Krystyny Jandy w monodramie *Ucho, gardło, nóż*, więc nie było klasycznie, raczej współcześnie, a jeśli chodzi o Jandę, to odważnie. Przedłużamy też życie świetnym spektaklem, którym grozi zniknięcie z repertuaru. To rozwiewa obawy o kanibalizację, o zabieranie publiczności teatrom. Naprawdę dajemy spektaklom drugi oddech.

– A przy okazji je archiwizujecie?

– Chcemy stworzyć bazę spektakli, które u nas będą żyły wiecznie. Oczywiście dobrze, jeśli przy okazji w obsadzie są wielkie nazwiska, bo to nazwiska przyciągają do teatru. Planujemy więc, żeby w tym roku pojawił się u nas Jerzy Stuhr z *Wałęsą w Kolonos* z Łaźni Nowej. Krystyna Janda powróci z *Zapiskami z wygnania* albo z *Danutą W.*. Pani Krystyna wybrała jeszcze kilka spektakli, które mają niedługo zakończyć żywot w Teatrze Polonia. Za chwilę, jak mówiłem, *Psie serce* z Teatru Współczesnego, czyli wreszcie jakiś spektakl z moim udziałem. Nie chciałem zaczynać czymś swoim, bo to nie ma być platforma dla moich spektakli, ale przecież wypada, żebym też pokazał swoje umiejętności.

– A co z pozostałymi członami nazwy portalu? TheMuBa to przecież Theatre, Music, Ballet...

– „Theatre” trochę już mamy opanowany, jeśli chodzi o „music” – pojawił się u nas Grzech Piotrowski ze swoimi dwiema symfoniami, które zagrano w Operze Narodowej. Było zatem bardzo klasycznie, a teraz chcemy skrócić w stronę nowoczesności, do koncertów unplugged. Chcemy namówić młode nazwiska naszej sceny muzycznej, żeby zagrały u nas najmniejsze koncerty dla największej publiczności.

– Myślicie o konkretnej sali koncertowej?

– Myślimy o czymś bardzo oryginalnym. Albo będzie to wielki koncert - osobiście uwielbiam Centrum Spotkania Kultur w Lublinie, które ma taką salę, a właściwie kilka, że żal tego nie wykorzystywać. Ale myślimy też o koncertach w miejscach bardzo nietypowych, w knajpie gdzieś na Pradze albo w jakimś plenerze. Mając do dyspozycji internet i sale kinowe, możemy grać koncert gdziekolwiek, na małej przestrzeni, zwłaszcza że to jest unplugged. Na miejscu może być 100 widzów, a widownia gigantyczna w internecie i w kinie.

– Pod warunkiem dobrej akustyki?

– To pierwszy warunek. Technologia musi być na najwyższym poziomie.

– Trzeci człon nazwy: balet.

– Z baletem jesteśmy najdalej, na razie skupiamy się na teatrze i tak pewnie będzie jeszcze w tym roku. Kiedy

będziemy mieli na TheMuBa wystarczająco dużo treści, przekształcimy ją w stronę abonamentową: widz nie będzie płacił za każdym razem, tylko w ramach klubu premium oglądał kolejne premiery w ramach abonamentu. Wtedy spróbujemy dołożyć, na zasadzie licencji, spektakle z innych, wielkich teatrów, które najczęściej – jak nasza Opera Narodowa – mają własne streamingi, ale niewiele osób o nich wie. Mam nadzieję, że uda się połączyć siły. Oczywiście, jeżeli uda nam się zrobić coś na wyłączność, będzie wspaniale. Ale to plany na przyszłość, nie damy rady zrobić wszystkiego przy tym ogromie zadań, jakie stanęły przed nami na początku drogi.

– A jak wygląda realizacja? Wchodzicie do teatru, ustawiacie kamery...

– Najpierw robimy dokumentację: sceny, widowni, całego teatru. Wtedy wkracza tam Piotrek Chałupko z Marcinem Migdałskim, naszym realizatorem, i robią plan. Rozmawiamy z reżyserem, z dyrektorem, kamery ustawiamy tak, żeby, jak najmniej przeszkadzać widowni, która musi być z nami na spektaklu. Bardzo nam na tym zależy. To ważne przede wszystkim dla aktorów, żeby czuli, że to spektakl z widownią, żeby nie zaczęli grać trochę inaczej. Po przygotowaniu strony technicznej robimy próby. Najpierw realizatorzy przychodzą na zwykły spektakl z widownią, oglądają, kombinują, rozrysowują, jak powinna wyglądać praca kamer. A potem nadchodzi the day, to znaczy od 7 rano rozstawiamy się ze sprzętem, robimy 4-godzinną próbę, wprowadzamy niezbędne poprawki, robimy przerwę, a wieczorem... bach! I to jest niesamowita rzecz.

– Adrenalina?

– Adrenalina jest duża! Z Jarkiem Kuźniarem robimy jeszcze wprowadzenie dla widowni, odpalamy spektakl 10, 15 minut przed rozpoczęciem. Opowiadamy, co jeszcze można obejrzeć na TheMuBa, o czym jest spektakl, kto w nim gra, mówimy o budynku, w którym się znajdujemy. O godzinie 19 milkniemy, żeby oddać pole aktorom.

– Jak wygląda kwestia praw autorskich?

– Przeróżnie. Za każdym spektaklem, za każdym nowym utworem to jest nowa rozmowa. Natomiast udało nam się nawiązać dobrą relację z ZAIKS-em. Wiedzą o naszej działalności, wspierają nas, czasami negocjują albo pośredniczą w negocjacjach z autorami. Mielismy szczęście, bo i w przypadku Pilcha, i Vedraly Rudan dostaliśmy pozwolenie na użycie utworów bez jakiegokolwiek geolokacji, czyli na cały świat, co pozwoliło oglądać nas widzom na całym świecie. 30% publiczności było z zagranicy: z Anglii, z Niemiec, parę osób było ze Stanów, a nawet jedna z Australii, czyli musiała bładym światem odpalić monitor, żeby obejrzeć Krystynę Jandę!

Nie jest to łatwe, za każdym razem sprawdzamy, jaka muzyka została użyta w spektaklu, kto robił choreografię... Niemożność pozyskania praw czasem

determinuje nasz repertuar. Z agentem Woody'ego Allea rozmawiamy od 3 miesięcy. Pyta nas o każdy prześcin, umowa nie jest sfinalizowana, więc na razie nie wiem, jak się zakończą negocjacje. Trudność wynika również z faktu, że chodzi o internet. Gdyby to były tylko polskie kina, z gwarancją, że nie robimy angielskich napisów, byłoby dużo łatwiej. Ale skoro to internet, to przecież można sztukę obejrzeć w każdym miejscu, prawda? Często autorzy nie umieją sobie wyobrazić, zwłaszcza ci ze starszego pokolenia, jak to będzie wyglądało, czy ich nie naciągamy, czy – słuszne pytanie – ktoś sobie tego nie spiratuje. Rzeczywiście, dużo jest z tym zachodu.

– Jaką macie publiczność? Na jaką liczycie?

– Publiczność mamy bardzo różną. Sporo jest starszych widzów, którym dajemy duże wsparcie, bo często mają problemy technologiczne. Nie do końca wiedzą, jak się zalogować albo że trzeba zaktualizować jakiś system w komputerze, żeby nas obejrzeć, albo jak przejść etap płatności. Chyba najliczniejsza widownia to ludzie między 25 a 40-50 rokiem życia: oswojeni z internetem, wiedzą jak funkcjonują płatności, lubią sztukę. Bardzo duże jest grono młodych matek. Wiemy to stąd, że poprosiliśmy widzów o wysyłanie swoich zdjęć w trakcie oglądania spektaklu. Dostaliśmy dużo fotek, kiedy dziecko śpi w łóżeczku po karmieniu, a mama obok ogląda spektakl na komputerze. Sporo mamy też zdjęć par w wygodnych pozach. Wiele osób przerzuca obraz na duży ekran telewizora. Choć nie mamy jeszcze odpowiedniej aplikacji, można to zrobić za pomocą przeglądarki w telewizorze i wielu widzów z tego korzysta.

Publiczność? To chyba najtrudniejsze pytanie, jakie mi zadałaś. Bo themuba.com jest dla wszystkich, ale publiczność trochę się różnicuje zależnie od spektaklu, który pokazujemy. Jandę oglądają wszyscy. Kto inny ogląda Teatr STU w Krakowie, zupełnie inni ludzie oglądali Operę Narodową. A bajkę, którą zakończyliśmy ubiegły rok, *Byk Fernando* z IMKA, oglądały dzieciaki. Tu musimy się jeszcze lepiej reklamować, bo ta grupa była mniejsza, ale dla mnie, prywatnie, to jest punkt honoru, żeby dzieci miały alternatywę wobec komercyjnych głupot, żeby mogły z rodzicami w domu obejrzeć teatr na żywo. Zapraszamy wszystkich.

– Czy Twój teatr jest drogi? Wszystkich na niego stać?

– Jest bardzo tani, bo najdroższa opcja, czyli oglądanie na żywo, w czasie rzeczywistym, jest w cenie wejściówki do realnego teatru. Retransmisja jest jeszcze tańsza. Ale większość ludzi ogląda na żywo, bo to daje najcenniejsze przeżycie wspólnoty. Fajnie sobie wyobrazić, że nie tylko ja siedzę przed komputerem, a jeśli słyszę widownię, to ona śmieje się i klaszcze naprawdę w tym momencie. Tysiące osób oglądają to w tym samym czasie na różnych sprzętach, a jeszcze do tego – w kinach. Dla nas, organizatorów, kiedy myślimy, ile osób

jednocześnie ogląda na scenie Krystynę Jandę, to jest wspaniałe uczucie. Działa na wyobraźnię.

– Jakie są ceny w tej chwili?

– Obecnie transmisja live to e-bilet w wysokości 29,90 zł, a 24,90 za tzw. VoD, czyli obejrzenie później. Spektakle zrealizowane w 2018 roku kosztują parę złotych mniej.

Nie ma jednej kwoty, którą płacimy za realizację, wiadomo, że duża inscenizacja kosztuje więcej.

– Ile kamer stawiacie przeciętnie?

– Różnie. Od 4 do 8, jak w przypadku Opery Narodowej. Plus minimum 2 kamery na backstage'u. Sprzętu jest więc sporo, ludzi do obsługi także, nie są to tanie rzeczy. Ale staramy się trzymać zespół tych ludzi blisko, Piotr Chałupko i firma StreamOnline ma dużo pracowników, którzy mogą nam to kompleksowo obsługiwać. Nie mamy na razie dofinansowania, wszystko idzie z prywatnych pieniędzy naszego inwestora, więc musimy zarabiać. Będę szczęśliwy, jeśli będziemy wychodzić na zero, jeśli tylko uda się realizować kolejne spektakle. Żebyśmy przez 2 lata zebrali konkretną bibliotekę i mogli przejść na abonament. Wtedy może się pojawiać zarobki. Na razie to jest misja, napęd fajnych ludzi, którzy są z nami: Marty Szadowiak, która ze swoją agencją Projekt PR odpowiada za komunikację projektu, Julii Ivanovej, która siedzi w biurze i próbuje to wszystko ogarnąć administracyjnie, a przede wszystkim ojców założycieli, którzy są też ludźmi zajętymi i żeby uzyskać od nich decyzję, to trzeba ich łapać na mieście.

– Kim są ojcowie założyciele?

– Głównym naszym inwestorem jest Marek Maślan-ka, który woli być w cieniu i jest z zupełnie innej bajki/branży, a po prostu kocha teatr, kocha sztukę. I mimo że w innych biznesach bardzo restrykcyjnie podchodzi do liczb i wyników, tutaj uzyskałem od niego kredyt zaufania. Kolejny rok na pewno też nie będzie łatwy, ale mamy też zamiar organizacji całej firmy, przede wszystkim ustalenia całego roku repertuarowo. Jak się spotkamy o tej samej porze za rok, mam nadzieję, że będę uśmiechnięty i będę mógł ci opowiedzieć... A właściwie - nie będę ci musiał nic opowiadać, bo wszyscy będą znali nasz repertuar!

– Myślicie o strategii reklamowej?

– Oczywiście. Wszystko, co dotąd zrobiliśmy, zrobiliśmy w sieci. Wykorzystywaliśmy social media: profile mój i Jarka Kuźniara. Pojawialiśmy się na mieście z billboardami, ale bardzo ostrożnie, właściwie tylko z informacją, że ruszamy. Ponieważ każdy spektakl jest nowym wydarzeniem, za każdym razem trzeba go inaczej reklamować. Przyszedł nam na pomoc Facebook Polska i od spektaklu Krystyny Jandy zapoczątkowaliśmy *TheMuBa Talks at Facebook*. To rozmowy prowadzone w przestrzeni from Facebook, z twórcami, którzy łączą technologię z kulturą. Pani Krystyna ze swoim

dziennikiem internetowym jest w Polsce blogową awangardą, a jej postać i charyzma są idealne dla takiej formy. Te rozmowy będą cykliczne. Facebook pomaga nam się promować.

W przyszłości może wesprzemy się jakimś kredytem i wejdziemy w mocniejszą promocję, ale za wcześniej o tym mówić. Musimy trzymać low cost, żeby nie przesadzić.

– Nie obawiacie się konkurencji Teatru Telewizji na VoD?

– Nie, bo jednak VoD to nie spektakl live. A tych ostatnich powstaje naprawdę niewiele. Nie mam tu żadnej konkurencji. Co nie znaczy, że nie będziemy kiedyś chcieli zrobić własnej produkcji, bo mam marzenia odnośnie teatrów w sieci stworzonych przez wielkich artystów. Myślę o Agnieszce Holland. Paweł Pawlikowski powiedział, że z chęcią by wyreżyserował spektakl. Takie mam marzenia.

– Powiesz o nich coś więcej?

– Marzenia są duże. Dwa wymienię: Agnieszka Holland z *Królem Learem*, którego miałby zagrać Janusz Gajos, i Paweł Pawlikowski, który chciał robić *Emigrantów*, ale okazało się, że ktoś niedawno to zrobił w Teatrze Telewizji i Paweł postanowił zaczekać. Współpracujemy z Iwanem Wyrpajewem, na pewno razem coś zrobimy, może właśnie pierwszą własną produkcję? Mieliśmy właśnie spotkanie, a za chwilę wielkie wydarzenie, bo przylatuje do niego Misza Barysznikow i mamy prywatną piękną kolację.

– Zazdroszczę i gratuluję. Ale w ogóle ubiegły rok był dla Ciebie bardzo dobry. Kilka filmów w produkcji, wiele ciekawych ról: *Piśsudski*, *Kantor* (oby ujrzał światło dzienne), *Legiony*. No i przeciekawa postać Kaczmarka w *Zimnej wojnie*. Jak się czujesz jako współtwórca filmu z trzema nominacjami do Oscara, pięcioma Europejskimi Nagrodami Filmowymi i workiem innych nagród?

– Dziękuję. To był bardzo dobry rok. Przyniósł mi dużo zmian, poczułem, że to nowe otwarcie. Skończenie 40 roku życia było dla mnie symboliczne, zamknąłem sporo spraw, a nowe rzeczy do mnie przyszły, co jest też wynikiem ciężkiej pracy. Przekonałem się, że praca i intensywne starania przynoszą realne efekty. Przez większość kariery żyłem mało świadomie, tak się to kręciło, byłem takim rolling stone, chwytalem, co przynosiło życie. Teraz poczułem, że jeśli od siebie dam dużo, wtedy to działa i przynosi zupełnie inny rodzaj przyjemności, dojrzałszej i fajnej.

Rozmawiała: Magda Sendecka



OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA OPERATORÓW KOMUNIKACJI ELEKTRONICZNEJ

VIII Forum Telewizji Lokalnych

30-lecie branży telewizji kablowej w POLSCE

Hotel SHERATON, Sopot, 20-22 maja 2019 r.

PATRONAT HONOROWY



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

UKE

KRRiT



Discovery



PARTNERZY

A+E
NETWORKS

AMC NETWORKS
INTERNATIONAL



BBC
STUDIOS

CANAL+

ELEVEN
SPORTS

emitel

eutelsat

Google

inea

JAZZ

15
MINI-POLSKA

NASK

NETIA

PLAY



Viasat
world

WPI

VECTRA

X VOWOS

turner

TV puls

WSPÓŁPRACA

BEIKS

Dream World

miesięcznik
TELEKABEL
& digital tv

TELEPRO

MMP

portalmediainy.pl

Tv lider

LEXUS
WARSZAWA ŻERAN

diomar

ICT PROFESSIONAL

TV sat

Wirtualnedia.pl

info24

WP

PATRONAT MEDIALNY

VAT W PAKIETACH USŁUG TELEKOMUNIKACYJNYCH

PAKIETY USŁUG O RÓŻNYCH STAWKACH VAT

Stawki VAT od pakietów zawsze były delikatnym tematem. Obecnie rząd dążąc do podniesienia wpływów budżetowych pochylił się także nad tą kwestią. Co roku aktualizowana jest lista usług objęta 8% VAT-em, w której w dalszym ciągu (oczywiście) zawiera się dostęp do telewizji i radia w rozumieniu przepisów o radiofonii i telewizji. Inaczej jest w przypadku usługi dostępu do Internetu i telefonii – tu obowiązuje stawka podstawowa 23%.

Rodzi się zatem oczywiste pytanie – jak sobie radzić w sytuacji, gdy sprzedawane pakiety zawierają w sobie usługi o zróżnicowanych stawkach? Z takim problemem przedsiębiorcy telekomunikacyjni spotykają się permanentnie.

WYTYCZNE MINISTRA FINANSÓW

Minister Finansów – w oczywistym własnym interesie – opublikował wytyczne co do właściwej polityki cenowej przedsiębiorców. Wynika z nich, że ceny usług w pakietach powinny być obniżane proporcjonalnie względem jednostkowych cen poszczególnych usług w cenniku (tzw. „metoda cennikowa”).

METODA CENNIKOWA		
	OFERTA INDYWIDUALNA	PAKIET
Telefon	10 zł	8 zł
Internet	15 zł	12 zł
Telewizja	20 zł	16 zł

Minister Finansów pozostawił jednak furtkę, pozwalającą podatnikowi, na skorzystanie z tzw. „metody kosztowej”. Polega ona na określeniu ceny sprzedaży (brutto) poszczególnych usług w pakiecie, w odniesieniu do cen nabycia (netto) lub kosztu wytworzenia tychże usług. W szczególności ma to być dopuszczalne, gdy jedna lub więcej z tych usług nie jest sprzedawana poza pakietem, czyli nie można jej nabyć w zwykłej ofercie danego operatora.

METODA KOSZTOWA		
	OFERTA INDYWIDUALNA	PAKIET
Telefon	Brak	Ceny określone w oparciu o cenę nabycia/ koszt wytworzenia usługi
Internet	15 zł	
Telewizja	20 zł	

JAK PRAWIDŁOWO I KORZYSTNIE OKREŚLIĆ PODSTAWĘ OPODATKOWANIA?

Problematycznym staje się więc jednoznaczne określenie podstawy opodatkowania. Mogą bowiem mieć miejsce takie sytuacje, gdy właściwe będzie odniesienie się do opisanej powyżej metody kosztowej. Należy przy tym pamiętać, że to podatnik odpowiada za prawidłowe określenie stawki i wysokości podatku VAT. Zależać to będzie natomiast w szczególności od tego, czy po pierwsze zasadnie przyjmie samą metodę kosztową, zaś po drugie – prawidłowo ją zastosuje. W tym celu należy właściwie przypisać ceny nabycia lub koszty wytworzenia do poszczególnych usług w zestawie. W przypadku pakietu usług telekomunikacyjnych może to nie być proste, gdyż wiele kosztów jest wspólnych dla wszystkich usług, np. te związane z utrzymaniem sieci telekomunikacyjnej. W takich sytuacjach konieczne będzie także właściwe rozdzielenie tych kosztów wspólnych pomiędzy poszczególne usługi w zestawie.

PODSUMOWANIE

Mając na uwadze wytyczne Ministra Finansów wszyscy przedsiębiorcy, którzy sprzedają towary lub usługi w pakietach, muszą zastanowić się nad swoją polityką cenową. Powinni przyjąć właściwą metodę określenia cen w pakiecie (cennikowa lub kosztowa). Operatorzy powinni być też w stanie uzasadnić wybór określonej metody na wypadek ewentualnych kontroli organów skarbowych. Jest to szczególnie ważne z uwagi na wprowadzoną klauzulę obejścia prawa. Zgodnie z nią czynności mające na celu osiągnięcie korzyści podatkowych, choćby nawet były formalnie prawidłowe, nie wywołują korzystnych dla podatnika skutków podatkowych. Agresywna podatkowo polityka cenowa może zatem skutkować obowiązkiem dopłaty podatku VAT, którego nie uzyska się już od swoich klientów. Znaczenia tej kwestii dodaje fakt, że w przypadku niewłaściwego stosowania jednej z wybranych metod, organ podatkowy będzie mógł określić zaległość w podatku VAT (i to do pięciu lat wstecz).

WIĘCEJ możesz się dowiedzieć podczas warsztatów na Konferencji PIKE – Ogólnopolskiej Konferencji Operatorów Komunikacji Elektronicznej w Sopocie (22 maja 2019 r., godz. 12:00, sala B), gdzie pochylimy się nad praktycznym wymiarem wytycznych Ministra Finansów w działalności przedsiębiorców telekomunikacyjnych.

PONIEDZIAŁEK, 20 MAJA 2019 R.

7.30 – 14.30	Regaty o Puchar Prezesa PIKE
9.00 – 21.00	Rejestracja uczestników konferencji
11.00 – 12.15	Spotkanie samorządu gospodarczego izb komunikacji elektronicznej
12.30 – 15.30	Walne Zgromadzenie Członków PIKE
15.00 – 16.00	Lunch
16.00 – 16.20	Uroczyste Otwarcie Ogólnopolskiej Konferencji Operatorów Komunikacji Elektronicznej oraz Forum Telewizji Lokalnych
16.20 – 17.00	Wystąpienia Inauguracyjne
17.00 – 17.15	Prezentacja: Klient w nowej erze usług cyfrowych: budowanie wartości w sektorze telekomunikacyjnym
17.15 – 17.30	Prezentacja: Operatorzy vs. nadawcy – potrzeba dialogu
17.30 – 18.30	Panel dyskusyjny: Porozmawiajmy o regulacjach i prawie w mediach i telekomunikacji
18.30-19.30	Nasze Sprawy
20.00-03.00	Wieczór powitalny zaprasza 

WTOREK, 21 MAJA 2019 R.

9.00 – 19.00	Rejestracja uczestników
7.00 – 08.00	„Kto rano wstaje...”, poranny bieg operatorów – zaprasza: 
9.00 – 10.30	Śniadanie liderów – zaprasza:  
10.30 – 10.40	Prezentacja: Wizjonerzy i piraci – czyli jak powstał biznes kablowy i medialny w Polsce
10.40 – 10.55	Od reglamentacji do konkurencji – 30 lat rozwoju polskiej telewizji kablowej
10.55 – 12.00	Między nami kablarnami – 30 lat rynku kablowego w Polsce
12.00 – 12.15	Przerwa kawowa – zaprasza: 
12.15 – 12.30	Prezentacja: Nowe trendy konsumpcji mediów
12.30 – 12.45	Prezentacja: Telewizja w erze big data, RPD jako kluczowe źródło wiedzy o zachowaniach i potrzebach klientów
12.45 – 14.00	Panel dyskusyjny: Przyszłość rynku medialnego i telekomunikacyjnego – wyzwania i prognozy
14.00 – 15.00	Lunch – zaprasza: 
15.00 – 15.15	Prezentacja: Narodziny nowego rynku – wirtualni operatorzy Internetu
15.15 – 16.30	Panel dyskusyjny: Kontent w świecie cyfrowym – jak kształtować wspólny rynek?
20.00 – 22.00	Gala Konkursu „To Nas Dotyczy”
22.00 – 04.00	Afterparty 

ŚRODA, 22 MAJA 2019 R.

9.00 – 11.00	Rejestracja uczestników
10.00 – 11.00	Warsztaty: Wykorzystanie dronów we współczesnej telewizji – prawa i pozwolenia (sala A)

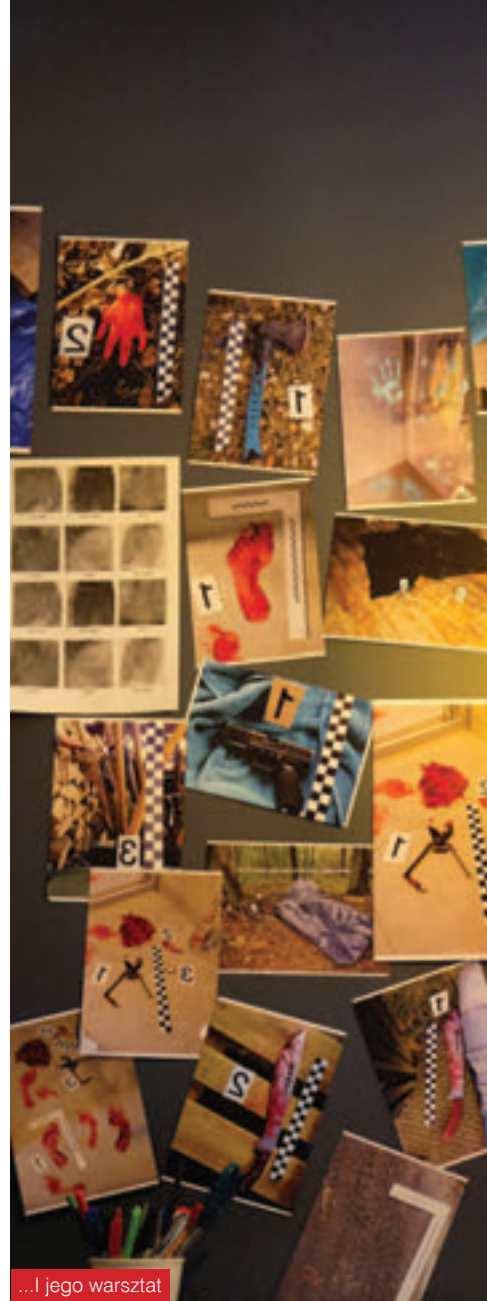
11.00 – 11.45	Warsztaty: Drony w pracy TV (sala A)
11.45 – 13.00	Warsztaty: Realizacja Eventów oraz sesji Rady Miasta z użyciem kamer zrobotyzowanych (A)
10.00 – 11.00	Warsztaty: Skuteczny dostęp do kanalizacji kablowej oraz kanalizacji budynkowej Orange Polska S.A. – dostęp na podstawie warunków ramowych z 2019 r. vs dostęp na podstawie Oferty ROI (sala B)
11.00 – 12.00	Warsztaty: Zmiany w ustawach podatkowych dot. operatorów sieci kablowych – obowiązkowy split payment, zmiany w podatku u źródła, obowiązek raportowania schematów podatkowych (sala B)
12.00 – 13.00	Warsztaty: Pakiety usług o różnych stawkach VAT – jak prawidłowo określić podstawę opodatkowania (sala B)
10.00 – 12.00	Warsztaty: RODO (sala C)
10.00 – 11.00	Warsztaty: Nowa dyrektywa o prawie autorskim a obowiązki i prawa operatorów i nadawców (sala D)
11.00 – 12.00	Warsztaty: Brexit a umowy dystrybucyjne (operatorskie) na kanały od nadawców zlokalizowanych w Anglii (sala D)
13.00 – 14.00	Lunch
14.00 – 15.00	Zakończenie konferencji, wyjazd uczestników

VIII FORUM TELEWIZJI LOKALNYCH
WTOREK, 21 MAJA 2019 R.

9.00 – 19.00	Rejestracja uczestników
7.00 – 08.00	„Kto rano wstaje...”, poranny bieg operatorów – zaprasza: 
9.00 – 10.30	Śniadanie liderów – zaprasza:  
10.30 – 10.40	Prezentacja: Wizjonerzy i piraci – czyli jak powstał biznes kablowy i medialny w Polsce
10.40 – 10.55	Od reglamentacji do konkurencji – 30 lat rozwoju polskiej telewizji kablowej
10.55 – 12.00	Między nami kablarnami – 30 lat rynku kablowego w Polsce
12.00 – 12.45	Budowanie wydajnych modeli biznesowych telewizji lokalnych
12.45 – 13.15	Prezentacja badań oglądalności i oceny kanałów lokalnych w telewizjach kablowych i internecie przeprowadzonych przez KRRiT
13.15 – 13.50	Kampanie wyborcze w mediach lokalnych
14.00 – 14.45	Lunch
14.45 – 15.45	Integracja środowiska nadawców lokalnych skupionych wokół PIKE
15.45 –	Spotkanie sekcji telewizji lokalnych
16.00 – 18.00	Warsztaty lektorskie dla dziennikarzy i lektorów
20.00 – 22.00	Gala Konkursu „To Nas Dotyczy”
22.00 – 04.00	Afterparty



Jan Gołębiowski



...i jego warsztat

ZAWÓD: PROFILER

Pierwsza polska produkcja kanału CBS Reality pojawi się na antenie 3 czerwca.

Seria dokumentalna, której gospodarzem jest Jan Gołębiowski, jeden z najlepszych polskich profilerów, przybliży tajniki pracy tego wyjątkowego specjalisty policyjnego i ujawni kulisy śledztw prowadzonych w sprawach prawdziwych zbrodni popełnionych w Polsce na przestrzeni kilkudziesięciu lat.

Kryminalna seria dokumentalna w każdym z dziesięciu odcinków przedstawi historie zbrodni oraz kulisy prowadzonych w ich sprawie śledztw. Jan Gołębiowski nie tylko opowie o swym udziale w rozwiązywaniu tych kryminalnych zagadek, ale również przedstawi widzom warsztat profilerów policyjnych. Tak o tym mówił: *Profiler to specjalista sporządzający portret psychologiczny nieznanego sprawcy przestępstwa. Jego praca może*

zaczynać się już na miejscu zbrodni: morderca, choć często o tym nie wie, pozostawia po sobie nie tylko materialne ślady.

W filmach profiler często jest przedstawiany jako ktoś w rodzaju medium. Kładzie się na miejscu zbrodni tam, gdzie leżało ciało, doznaje wizji. Taki wizerunek profilerów szamanów jest atrakcyjny, ale w rzeczywistości profilowanie ma podstawy naukowe wywodzące się z psychologii. Oczywiście to także częściowo sztuka: wiedza przeplata się z intuicją, umiejętność logicznego myślenia z kreatywnością, istotne jest też doświadczenie. (...) W trakcie swojej pracy wykonałem ponad sto profili kryminalnych i konsultacji dla policji, prokuratury, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz sądów. Na



potrzeby programu »Zawód: profiler« wybrałem dziesięć spraw. Na ich przykładzie chcę pokazać, co jest istotne przy tworzeniu profilu psychologicznego, jakie wnioski można wyciągać ze sposobu działania sprawcy oraz jak powstają hipotezy dotyczące jego motywów.

Scenariusz serii dokumentalnej powstawał w oparciu o akta sądowe poszczególnych spraw, a także dzięki bogatemu archiwum i doświadczeniu Jana Gołębiowskiego.

W serii zobaczymy między innymi sprawę morderstw dwóch starszych małżeństw z Legnicy, które zostały zabite we własnych mieszkaniach, brutalnego zabójstwa 12-latkę z Góry Kalwarii, czy zbrodni popełnianych przez seryjnego mordercę, który jeszcze do niedawna grasował w stolicy.

ROZMOWA Z **JOLANTĄ KASPAREK**,
DYREKTORKĄ PROGRAMOWĄ CBS EUROPA
I CBS ACTION POLSKA ORAZ PRODUCENTEM
WYKONAWCZYM PROGRAMU **ZAWÓD: PROFILER**.

– Najpierw kilka słów o genezie programu i osobie głównego bohatera.

– Od dłuższego czasu obserwujemy na naszym kanale rosnącą popularność programów typu true crime, seriali dokumentalnych inspirowanych prawdziwymi wydarzeniami. Uznaliśmy, że czas najwyższy, aby po licznych produkcjach własnych CBS Reality realizowanych w Wielkiej Brytanii, powstała polska produkcja. Wybór profilowania kryminalnego jako tematu podyktowany był niewątpliwie coraz większym zainteresowaniem widzów tą dziedziną kryminalistyki. Do tej pory brakowało też na polskim rynku programu ukazującego w dogłębny sposób kulisy pracy tak wybitnego specjalisty w tej dziedzinie, jakim jest niewątpliwie gospodarz naszej serii – Jan Gołębiowski (absolwent psychologii, pracował jako psycholog policyjny i na szpitalnym oddziale psychiatrii sądowej, także biegły sądowy i wykładowca akademicki).

– Co zdecydowało o wyborze takich a nie innych historii?

– Uznaliśmy, że zawód profileru kryminalnego, czyli specjalisty sporządzającego portret psychologiczny nieznanego sprawcy przestępstwa, nie jest znany szerokiej widowni. Postanowiliśmy więc przyrzeć się bliżej, na czym dokładnie ta praca polega. Przy wyborze dziesięciu zbrodni do serialu pomogły nam oczywiście bogate archiwa spraw, do których rozwiązania przyczynił się Jan Gołębiowski. Wszystkie wydały nam się ciekawe właśnie z punktu widzenia pracy profileru. Na ich przykładzie chcieliśmy pokazać, co jest istotne przy tworzeniu profilu psychologicznego potencjalnego sprawcy, jakie wnioski można wyciągnąć ze sposobu jego działania. Praca profileru polega na kojarzeniu ze sobą różnych elementów, często dostrzegalnych już na miejscu zbrodni. W każdej z przedstawionych w serii spraw analizy dokonane przez profileru i stawiane przez niego hipotezy miały istotne znaczenie dla zidentyfikowania i odnalezienia sprawcy morderstwa. W programie Janowi Gołębiowskiemu towarzyszą eksperci innych nauk kryminalistycznych. Zobaczymy też rekonstrukcje zdarzeń.

– Czy utrudnieniem podczas realizacji była np. drastyczność opisywanych sytuacji?

– W produkcjach CBS Reality przywiązujemy ogromną wagę do tego, aby nie skupiać się na sensacji, tylko pogłębiać tematykę kryminologii, psychologicznej analizy zbrodni oraz pracy ekspertów różnych nauk kryminalistycznych. To jest istotą zarówno serii *Zawód: profiler*, jak i wszystkich innych produkcji własnych kanału.

– Czy i jakie będą następne realizacje?

– Tematyka kryminalna na naszym kanale jest coraz bardziej popularna, w związku z czym będziemy rozważać kolejne polskie produkcje własne. O takich planach będziemy informować na bieżąco. (mp)



BEZPIECZNY PATROL

Rusza program *Bezpieczny patrol* skierowany do dzieci w polskich przedszkolach. CPLG we współpracy z Viacom Nickelodeon Consumer Products i kanałem dziecięcym Nick Jr. połączyło siły z Polskim Czerwonym Krzyżem i stworzyło kampanię społeczną *Bezpieczny patrol*, której głównym celem jest edukacja przedszkolaków w kwestii szeroko rozumianego bezpieczeństwa.

Polski Czerwony Krzyż jest największą i najstarszą organizacją humanitarną w Polsce i podobnie jak serial *Psi Patrol* pomaga potrzebującym oraz rozpowszechnia wiedzę na temat znaczenia bezpieczeństwa.

– *Polski Czerwony Krzyż od lat zajmuje się edukacją dzieci w przedszkolach, a jedną z naszych inicjatyw są Kluby Wiewiórka. Z naszych doświadczeń wynika, że edukacja przedszkolna jest najlepszym momentem na zbudowanie właściwych wzorców zachowań. Ponadto, jeśli możemy połączyć siły z uwielbianymi przez dzieci bohaterami kreskówek, skuteczność naszych działań będzie znacznie większa. Dlatego cieszymy się, że możemy realizować jeden z projektów z »Psim patrole«*, który pokazuje dzieciom, jak zachować bezpieczeństwo w różnych sytuacjach. – mówi Małgorzata Szukała, Kierownik Działu Promocji i Pozyskiwania Dochodów w PCK.

Psi patrol jest jednym z najchętniej oglądanych seriali animowanych przez polskich przedszkolaków. Opowiada o chłopcu o imieniu Ryder, który stoi na czele grupy szczeniaków-ratowników. Dlatego serial, który zwraca uwagę dzieci na kwestie bezpieczeństwa, jest idealną platformą do przygotowania angażującej komunikacji we współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem.

Polski Czerwony Krzyż przygotował sześć lekcji tematycznych adresowanych do dzieci w wieku 3-4 lata i 5-6 lat. Scenariusze zajęć przygotowane przez PCK i CPLG koncentrują się wokół takich zagadnień, jak

Wiedza o bezpieczeństwie, Bezpieczeństwo zimą, Bezpieczeństwo na drodze, Bezpieczeństwo podczas uprawiania sportów, Ekologia i recykling oraz Bezpieczeństwo w czasie wakacji. Nauczyciele otrzymają instrukcje podkreślające kluczowe przekazy dotyczące bezpieczeństwa oraz scenariusze zabaw z bohaterami serialu *Psi Patrol*. Po zajęciach dzieci otrzymają upominki i książeczki, by mogły utrwalić nowo nabytą wiedzę w domu.

Małgorzata Kawka, Account Manager w CPLG, dodaje: *Czerwony Krzyż współpracuje z wieloma społecznościami w całej Polsce. To był zaszczyt móc współpracować z PCK przy tym projekcie i mieć swój udział w edukowaniu dzieci na temat znaczenia bezpieczeństwa z pomocą bohaterów ulubionych kreskówek.*

Program *Bezpieczny patrol* rozpoczął się w lutym i potrwa do końca maja 2019 roku. Głównym celem programu jest dotarcie do ponad 50 000 przedszkolaków w 500 przedszkolach w Polsce. Kampania wspierana jest przez dedykowaną stronę nick.com.pl, na której znajdują się informacje o programie, materiały do pobrania dla dzieci i przewodniki dla nauczycieli. Projektowi towarzyszyć będzie także kampania medialna, która obejmie reklamy telewizyjne i media społecznościowe. W ramach projektu przedszkola mają również szansę wziąć udział w konkursie i wygrać wizytę głównych bohaterów kreskówki w szkole oraz 10 zestawów upominków od Psiego Patrolu. (AK)



DOŻYWOTNIACY

Dożywotne pozbawienie wolności jest obecnie najsurowszym wymiarem kary przewidzianym przez polski kodeks karny z 1997 roku. Zastąpiło ono karę śmierci, którą stosowano do końca lat 80. XX wieku.

Wyrok skazujący na karę dożywotniego pozbawienia wolności orzekany jest, gdy w grę wchodzi zabójstwo kwalifikowane – muszą temu towarzyszyć wyjątkowe okoliczności, takie jak szczególnie okrucieństwo, użycie materiałów wybuchowych, akt terroryzmu, dręczenie, rozbój, czy wzięcie zakładnika.

W nowej lokalnej produkcji telewizji kryminalnej Crime+Investigation Polsat *Dożywotniacy* (od 8 maja) spotkamy się w cztery oczy z osobami skazanymi na dożywocie i dowiemy się, dlaczego zostali skazani, czy pobyt w więzieniu wpłynął na nich i najważniejsze – czy żałują tego, co zrobili.

Obecnie w polskich więzieniach z prawomocnym wyrokiem 441 osób odbywa karę dożywocia, z czego 21 osób ma status niebezpiecznych. Skazani odbywają kary w 15 polskich więzieniach, a najwięcej „dożywotniaków” przebywa w zakładach we Wrocławiu (50), Opolu (46) i Poznaniu (45). Skazany na dożywocie może ubiegać się o złagodzenie kary najwcześniej po 25 latach. Od 1998 roku jeszcze nikt ze skazanych nie wyszedł na wolność.

Nowy polski serial dokumentalny to zapis pięciu rozmów z zabójcami, którzy zgodzili się opowiedzieć swoje historie przed kamerą. Wypowiedzi osadzonych uzupełniają inscenizacje i komentarze ekspertów – m.in. profesorów prawa, psychologów i funkcjonariuszy służby więziennej. Bohaterowie programu do końca życia będą zmagali się ze swoją przeszłością w więziennych murach. Niektórzy z nich są wielokrotnymi mordercami, dla których ludzkie życie jest bezwartościowe, a zabicie

człowieka przyszło z niewiarygodną łatwością. Inni nie wiedzą, „co w nich wstąpiło”, mówią, że to był impuls lub że byli w amoku i okazało się, że drzemie w nich „potwór”. Mimo że każdy z bohaterów programu jest inny, łączy ich jedno – każdy z nich jest mordercą, a ich jedyną nadzieją na wyjście z więzienia jest warunkowe przedterminowe zwolnienie.

Agnieszka Kubiak, dyrektor ds. lokalnych produkcji i kreacji z A+E Networks, nadawcy Crime+Investigation Polsat mówi: *Na Crime+Investigation od lat zajmujemy się trudną i wymagającą tematyką prawdziwych zbrodni. Przy każdym projekcie pamiętamy, że za poruszonymi przez nas sprawami stoją nie tylko mordercy, ale i ci, którzy ucierpieli najbardziej, najbliżsi ofiar. Chcąc dogłębnie poznać mroczne zakamarki ludzkiego umysłu, podjęliśmy się trudnych rozmów z osadzonymi. Historie, które zobaczą i usłyszą nasi widzowie w tej nowej serii, są szokujące. Wierzymy jednak, że warto dążyć do poznania prawdy. Również o człowieku.*

Mikołaj Lizut, producent programu Kombinat Artystyczny TONIGHT powiedział: *Projekt »Dożywotniacy«, który realizujemy dla Crime+Investigation, jest wyjątkowy pod wieloma względami – to pierwsza taka seria opowiadająca o skazanych na najcięższą karę w polskim systemie prawnym, ale także unikalna szansa spojrzenia przestępcom prosto w twarz. Poprzez analizę akt sprawy, relacje świadków i ekspertów, w programie rekonstruujemy przebieg i okoliczności zbrodni. Oddajemy też głos skazanym, by zobaczyć, jak opowiedzą o swoich czynach – próbujemy się dowiedzieć, czy czują skruchę i czy mają nadzieję na wolność. (lo)*


MULTISCREEN DAY 2019

KONTENT JEST... A KRÓLOWĄ DYSTRYBUCJA

Konkurujemy bardziej z grą Fortnite niż z HBO – napisał niedawno Netflix w liście do inwestorów. To stwierdzenie pokazuje, jak skomplikowany jest dzisiaj krajobraz mediów, ekranów i rozrywki, i jak wiele różnych treści konsumują dziś odbiorcy. Podczas tegorocznego Multiscreen Day eksperci zastanawiali się, jakie wnioski z tych zjawisk płyną dla marek, nadawców i agencji.

– Jak podaje serwis sport.pl, już pięć lat temu szef Netfliksa Reed Hastings zapowiadał, że do 2030 r. tradycyjna – liniowa – telewizja umrze, a zastąpią ją serwisy streamingowe, takie jak Netflix czy Hulu. Wtedy jeszcze wydawało się, że to dość abstrakcyjne przepowiednie – komentuje Adrian Kawecki, CEO Mindshare Polska. Dom mediowy jest partnerem głównym organizatora konferencji, magazynu Media & Marketing Polska oraz serwisu informacyjnego MMP24, wydawanych przez VFP Communications.

CZY ŻYJEMY W EPOCE POSTTELEWIZYJNEJ?

Na pytanie, czy za 10 lat Polacy nie będą już oglądać telewizji linearnej, Kawecki odpowiada: – *Dziś spadek zainteresowania tradycyjną telewizją – zwłaszcza wśród młodych ludzi – jest gigantyczny. W USA w ciągu 5 lat (między 2012 a 2017 r.) oglądalność TV w grupie*

wiekowej 12-17 lat zmalała o 45,5 proc.; w grupie wiekowej 25-34 – o 32,2 proc.; w grupie wiekowej 35-49 – o 15,8 proc. Średnia wieku widzów top 10 najpopularniejszych seriali w TV waha się od 47,8 lat (»Imperium«) do 58,6 (»The Good Doctor«). W Norwegii osoby wieku 13-29 na tradycyjną telewizję poświęcają już tylko 47 minut dziennie (średnia), w Szwecji – 49, a w Holandii – 83.

W Polsce sposób konsumowania mediów związany m.in. z rosnącą penetracją wideo online, rzeczywiście zmienia się zauważalnie w ostatnich latach. Nie pozostaje to bez wpływu na oglądalność telewizji, szczególnie wśród najmłodszych widzów, chociaż nazywanie obecnej sytuacji epoką post-telewizyjną jest trochę na wyrost. Jak wynika z naszego badania, zrealizowanego w lutym br., oglądalność telewizji wśród najbardziej regularnych użytkowników tego medium (oglądający telewizję co najmniej kilka razy w tygodniu) jest nieco większa niż rok wcześniej.

Faktem jest, że konsumpcja wideo od kilku lat dynamicznie rośnie, natomiast nie zauważamy, aby wzrost ten na poziomie ogółu użytkowników internetu wprost kanibalizował TV.

Zawsze podkreślano rolę kontentu jako czynnika, który decyduje, na jakim nośniku zostaje on konsumowany. Jeśli zatem TV linearna będzie w stanie zaspokoić potrzeby różnorodnej widowni, produkując wysokojakościowy programming, nie ma się czego obawiać, bo konsument zawsze będzie podążał za swoim ulubionym programem czy też serialem.

Mówiła o tym także Rebecca Hill, tegoroczna keynote speaker, International Marketing Director z National Geographic.

ONI TAM BYLI

Do udziału w konferencji zaproszeni zostali eksperci z szeroko pojętego rynku wideo – w tym przedstawiciele nadawców TV, operatorów VoD, marketerów, agencji mediowych, biur reklamy i firm badawczych, a wśród nich m.in.: dr Tomasz Baran, partner merytoryczny, ogólnopolski panel badawczy Ariadna, adiunkt na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego; Jarek Boliński, producent/partner zarządzający, Propeller Film; Piotr Bombol, CEO, Gameset; Michał Cabaj, kierownik ds. komunikacji i CRM, Skoda; Jan Kasprzycki, współzałożyciel MillionYou, dyrektor EY Crowdsourcing, Ernst & Young Crowdsourcing; Paweł Kolenda, dyrektor ds. badań, IAB Polska; Aleksandra Popławska, content partnership director, LiquidThread (Publicis Media); Łukasz Urbański, business development director, Polsat Media; Olek Wandzel, VP sales & marketing, Abstra; Karolina Choluć, director, business planning, Mindshare; Beata Sokolowska, head of research, Publicis Media; Robert Kisiel, kierownik zespołu ds. sprzedaży sponsoringu sportowego, Biuro Reklamy TVP SA; Maciej Iwański, dziennikarz i komentator sportowy, TVP Sport; Karolina Chojnowska, agency sales manager, TalentMedia; Justyna Kozłowska, youtuberka, 10minutspokoj.

Ekspert ci na co dzień śledzą najnowsze trendy na rynku mediów. Budują efektywne strategie marek w komunikacji multiscreen, tworzą alternatywne rozwiązania wokół produkcji wideo, a także znają receptę na nowatorski pomiar audytorium wielu ekranów. Poruszyli więc m.in. takie tematy jak: wpływ serwisów sVoD na rynek telewizyjny i działania marek, Gaming – zagrożenie czy sprzymierzeniec market era, Nie tylko 30-s spot – niestandardowe formy obecności marek w telewizji, wideo w social media, sport na wielu ekranach oraz próbowali odpowiedzieć: jakiego badania jednoźródłowego potrzebuje rynek.

Na pytanie o rynek VoD i to czy polscy widzowie przywykli już do płacenia za filmy w serwisach VoD oraz, czy działalność Netflix i innych graczy z tego rynku można już uznać za sukces? – tak odpowiada Kawecki: – Płatne platformy wideo rok do roku odnotowują wzrosty liczby użytkowników. Pod tym względem z pewnością działalność tych graczy można uznać za sukces. Z wcześniej wspomnianego badania wynika, że takie abonamenty posiada dzisiaj 1/3 internautów, a kolejne 10 proc. rozważa ich zakup w najbliższej przyszłości. W dalszym ciągu są to społeczności mniejsze niż platformy oferujące darmowe treści, w tym telewizja, natomiast 30-40 proc. to już są liczby, która robi wrażenie.

W Multiscreen Day 2019 wzięło udział ponad 250 przedstawicieli branży mediowo-reklamowej, a wśród nich m.in. marketerzy, nadawcy TV, wydawcy internetowi, producenci kontentu – związani zawodowo z mediami, domami mediowymi, agencjami reklamowymi, digital, kreatywnymi, studiami produkcyjnymi. Zaproszono również osoby zainteresowane tematyką mediów, marketingu i reklamy pragnące rozwijać się zawodowo w tej branży. (Pm)





Pozuje Uma Thurman



Daje autografy Freddie Highmore

10. SERIES MANIA LILLE

100% TELEWIZJA SERIALOWA

Wymyślona przed dziesięciu laty przez kreatorkę imprez i szefową kilku uznanych instytucji kulturalnych Laurence Herszberg impreza po ośmiu edycjach paryskich, odbywa się aktualnie w Lille, stolicy regionu Hauts-de-France. 10. jubileuszowe wydanie Series Manii potwierdziło nie tylko rangę, jaką ma ten festiwal w branży i na telewizyjnym rynku, ale też jego wysoki artystyczny i organizacyjny poziom.

O tym, że jest to festiwal potrzebny i oczekiwany, najlepiej świadczy fakt, że w ciągu 9 dni marca frekwencja wzrosła o 30% w porównaniu z rokiem ubiegłym, osiągając fantastyczną liczbę 72 332 odwiedzających miejscowe kina i sale widowiskowe.

To ciekawa, radosna i odważna publiczność, którą widzieliśmy na pokazach, spotkaniach, kursach mistrzowskich i na festiwalu Village Tripostal w Credit Mutuel. To szaleństwo dowodzi, że ambicja festiwalu dotarła do wszystkich odbiorców w każdym wieku poprzez eklektyczne, popularne i wymagające programy odniosła sukces – skomentowała sukces frekwencyjny Series Manii, Laurence Herszberg.

GWIAZDY I DEBIUTANCI

W programie festiwalu znalazło się ponad 70 niewyemitowanych dotąd seriali z 19 krajów, w tym 31 miało tu swą światową premierę, od skrajnie wyspecjalizowanych dokumentów edukacyjnych po najbardziej popularne, o zróżnicowanych i często innowacyjnych formatach.

Widzowie mieli okazję obejrzeć propozycje m.in. z Izraela, Norwegii, Singapuru, Australii lub Korei Południowej, ale także ekskluzywne premiery, takie jak zmiana wizerunku strefy *Twilight Zone* lub nowe oczekiwane sezony *The OA*, *Fleabag* i *Irresponsable*.

Zespołowi jury konkursu głównego (pokazano tu 10 seriali), po raz pierwszy przewodniczyła kobieta, amerykańska scenarzystka i producentka Marti Noxon,



Jack Thorne z nagrodą główną



Lille żyło festiwalem

a wspomagali ją: Julianna Margulies, Audrey Fleurot, Delphine de Vigan, Thomas Lilti i Podz.

15 nowych pozycji zaprezentowano w sekcji *Panorama świata*, 6 kolejnych w konkursie francuskim, a 11 w bloku mini serii.

Nagrodę główną Grand Prix 10. Series Manii otrzymał brytyjski serial obyczajowy *The Virtues* w reż. Shane Meadowsa. Jego bohater zmagając się z nałogiem alkoholowym, żyje z dnia na dzień, a samotność realna i psychiczna staje się stanem permanentnym jego egzystencji. Józef (w tej roli świetny Stephen Graham) postanawia zmierzyć się z przeszłością, przed którą uciekł, gdy był jeszcze młody. Odkrywa kochającą dom ze swoją siostrą, której nie widział od 30 lat i nawiązuje głęboką duchową relację ze swoją szwagierką, sympatyczną młodą kobietą. Kiedy mroczne tajemnice, które ukrywał od dzieciństwa, powracają na powierzchnię, Józef musi wybrać zemstę lub przebaczenie.

Nagrodzono także serie z Izraela, Francji, Hiszpanii, Niemiec i Kanady. W Lille nie brakło gwiazd światowego kina i telewizji, choć wszystkie one przyjechały tu „do pracy” w ramach zobowiązań marketingowych i reklamowych. Witana owacjami Uma Thurman polecała serial *The Chambers* ze swym udziałem, Anna Paquin ciekawą *Flack*, niezapomniana Irene Jacob – *The OA*, a brytyjski aktor Freddie Highmore kolejne serie szlagieru *The Godd Doctor*. Byli też m.in.: Charlie Brooker i Annabel Jones (*Black Mirror*), Hugo Blick (*Black Earth Rising*) i Eric Rochant (*The Bureau*), by spotkać się z festiwalową publicznością.

Lista gości jest dużo dłuższa, bo niemal każdy producent czy nadawca starał się wesprzeć prezentację swojego przeboju własną gwiazdą. Na scenie Grand Palais produkowali się m.in.: Kristofer Hivju, Shane Meadows, Eric Khoo, Laetitia Casta, Sergi Lopez, Julie Gayet, Bruno Debrandt, Michel Bussi, Gregory Montel, Marina Hands, Fabrice Gobert, Dominik Moll, Hugo Becker, Agathe Bonitzer i wielu innych...



Laurence Herszberg i mer Lille



Ekipa najlepszego serialu



Warsztaty dla scenarzystów



Uczestnicy SeriesLab w tym 4 polaków

SERIES MANIA FORUM

W dniach 25-27 marca odbyła się SERIES MANIA FORUM, część festiwalu przeznaczona dla branży audiowizualnej, w której wzięło udział 2 700 uczestników z 57 krajów.

Najważniejsze wydarzenie edycji 2019 to Co-Pro Pitching Sessions, na którym jury złożone z przedstawicieli międzynarodowych firm producenckich wybrało francuski dramat *Purple* spośród 16 wyróżnionych projektów. To zwycięstwo, nie odbierając autorom prawa do radości i 50 tysięcy euro przeznaczonych na produkcję, idealnie mieści się w obowiązującej aktualnie polityce poprawności obyczajowej. Akcja serialu toczy się w środowisku mniejszości seksualnych i prezentuje ważne, choć znane problemy, z jakimi się ono boryka na co dzień.

A konkurencja była bardzo silna na czele z zapowiadającym się na wydarzenie jak poprzednio *Nasze matki, nasi ojcowie* czy przede wszystkim *Babylon Berlin*, serialem *Big Bones* (8 godzinnych odcinków) Davida Schalko (produkcja austriacka, ale partnerzy z Niemiec, Francji, Anglii, Czech i USA). Wiedeń w trzydziestolecie 1931–1961 i czwórka złodziejasków, którzy po budzącym kontrowersję pobycie w obozie koncentracyjnym zbudowali w powojennym mieście potężną przestępczą sieć. Serial ma kosztować 16 milionów euro, obsada międzynarodowa, a zdjęcia do maja 2020 roku w Austrii i Pradze.

A w zestawie była jeszcze m.in. niezwykła libańska Faraya, kostiumowa *Extravagance* (Francja, Niemcy, Belgia) oraz izraelski *Capital Punishment* rozgrywający się w środowisku ultra ortodoksyjnych Żydów.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że od czasu powstania Forum, czyli od pięciu lat, już 15 promowanych i nagrodzonych w ten sposób serii zostało wyprodukowanych i nadanych w wielu krajach. Wśród najnowszych: *Twin*, *Eden* i *Hierro* zostały zaprezentowane

podczas tegorocznej części festiwalowej w Lille, co tylko potwierdza fakt, że Series Mania jest dobrym i skutecznym miejscem na promocję nowych pomysłów.

Bardzo dobrze wypadła prezentacja projektów zgłoszonych przed rokiem do udziału w warsztatach prowadzonych przez partnera festiwalu, a uznanego w Europie TorinoFilmLab. Spośród blisko stu projektów wybrano 9 i w lecie 2018 rozpoczęto intensywne prace nad nadaniem im konkretnych kształtów. W warsztatach prowadzonych przez doświadczonych scenarzystów w Irlandii i Szwecji wzięli udział autorzy prac literackich i przyszli producenci. W Lille mogli zaoferować już niemal gotowe projekty, a prezentacja służyła pozyskaniu udziałowców finansowych, produkcyjnych i dystrybucyjnych. Tak się złożyło, że wśród 9 zgłoszeń znalazły się aż dwa polskie i oba z dużymi szansami na przyszłość. Propozycja Marty i Piotra Szymanków *The Wild Fels* (*Dzikie pola*) to rozgrywająca się w scenarii osiemnastowiecznych Karpat opowieść przygodowa, sięgająca do tamtejszych legend i przekazów. Pobrzmiewa znajomo, bo zbójcko i janosikowo, ale dla telewizyjnych widzów na całym świecie może okazać się równie atrakcyjna, jak mające dzikie, bieszczadzkie tło *Wahata*. Zresztą Piotr Szymanek był współscenarzystą tego serialu.

Z kolei *State of Emergency* (*Stan nadzwyczajny*) to thriller dziejący się w niedalekiej przyszłości w Polsce, gdzie populistyczny rząd zdaje się dążyć do utrzymania władzy za wszelką cenę. Kiedy zostaje ogłoszony tytułowy stan nadzwyczajny, grupa kochających zabawę 20-latków staje wobec koniecznych i decydujących o ich przyszłości wyborów. Serię firmują scenarzysta Filip Kasperaszek i producent Paweł Kosuń.

Cała polska czwórka po powrocie do domu przystąpi do intensywnych prac literackich, by odpowiedzieć pozytywnie na nawiązane podczas Series Manii Forum kontakty. Trzymamy kciuki za ich finałowe powodzenie.



Jeden z paneli



The Virtues

W Lille, firmowane przez Forum, odbył się także UGC Writers Campus, trwające tydzień intensywne warsztaty pisarskie dla 20 obiecujących pisarzy dramatów telewizyjnych z całej Europy, w tej grupie nad swoim projektem *Smokey Evers* pracowała Małgorzata Piłacińska.

Firmy produkcyjne skorzystały również z okazji, by uczestnicząc w Series Mania Forum, ogłosić swoje przyszłe duże projekty, jak adaptacja Marcela Prousta *W poszukiwaniu straconego czasu* z Guillaume Gallienne w roli głównej, Julesa Verne's *W 80 dni dookoła świata* z Ahmedem Sylla lub *Germinal* Emila Zoli z Isabelle Adjani.

Już po raz drugi Lille gościło uczestników Dialogu transatlantyckiego, spotkania na wysokim szczeblu głównych graczy politycznych, korporacyjnych, kreatywnych i gospodarczych z sektorów telewizji i kultury w Europie i USA. Jak podano oficjalnie: *w celu wymiany informacji na temat zmian i wyzwań w tej dziedzinie*. W interesującym i wielowątkowym panelu, choć śladowo odnoszącym się do wschodniej części naszego kontynentu, wzięli udział: Ted Sarandos (Netflix, USA), Nicolas de Tavernost (Grupa M6, Francja), Charles Rivkin (MPAA, USA), Lorenzo De Maio (treść Endeavour, USA), Georgia Brown (Amazon Studios, Wielka Brytania), Gilles Péliesson (Grupa TF1, Francja), Delphine Ernotte-Cunci (France Télévisions, Francja) i francuski minister kultury Franck Riester.

NASI TU (NIE)BYLI!

Series Mania to kolejna wielka impreza telewizyjna, na której dominuje anglosasko/latynoska część telewizyjnego rynku, która – jak się wydaje – niechętnie dopuszcza do stołu przede wszystkim Wschód, nasz europejski i ten azjatycki, bo pojedyncze propozycje z Japonii, Australii czy Korei Południowej tylko to potwierdzają. Niechętnie bierze też pod uwagę

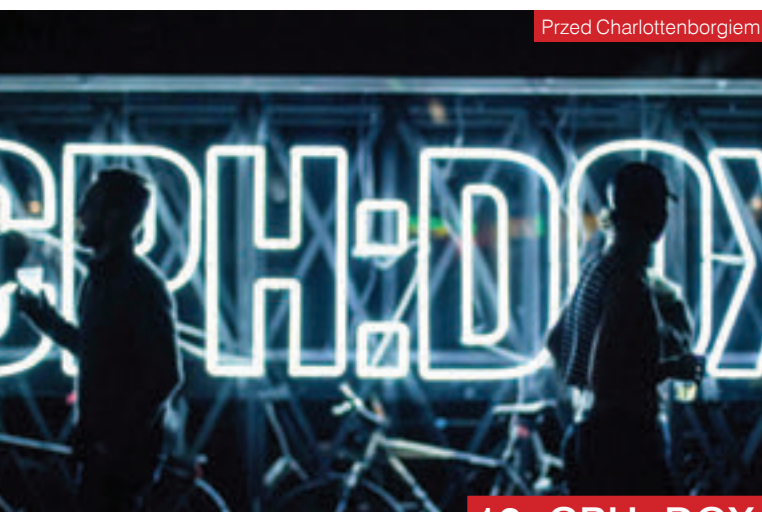
pochodzących z tych części świata opinii twórców i specjalistów medialnych na temat dnia dzisiejszego i telewizyjnej przyszłości. Można nawet odnieść wrażenie, że dużo łatwiejszą drogę ma tu francuski czy brytyjski debiutant, niż uznany i doświadczony reżyser/producent z naszej części Europy, a Rosji czy Chin też nie pomijając.

Ale prawda jest również taka, że trochę ułatwiamy im działanie, nie zgłaszając swych nowych propozycji, nie promując i nie reklamując już zrealizowanych, nie proponując naszych ludzi do zespołów kwalifikujących, a potem oceniających seriale podczas festiwalu. Nie zaznaczamy swej obecności w taki czy inny sposób, a jak powszechnie wiadomo, nieobecni nie...

Konkurencja jest ogromna, ale nasi nadawcy telewizyjni, państwowi i prywatni, nawet nie starają się tworzyć wrażenia, że biorą udział w światowej rywalizacji. Po prostu nie zgłaszają swych seriali do konkursów, zajęci każdego ranka i wieczora śledzeniem słupków oglądalności i kierowaniem do realizacji klonów sprawdzonych już pomysłów. A jeśli już pojawia się w ich produkcji coś – na tej liście mogą być np. *Drogi wolności* czy *Ślepnąc od świateł* lub *Rojst* – co z pewnością mogłoby zwrócić tu uwagę, to natychmiast rodzi się problem „niemożność a sprawa polska” w przypadku publicznego nadawcy lub inne preferencje marketingowe w korporacyjnej polityce central paryskich czy amerykańskich.

W Lille więc, jak to bywa również na innych targowo-festiwalowych imprezach telewizyjnych w Cannes, Singapurze czy Dubaju, nie ma Polski, polskich stacji i nadawców, ale jest wielu naszych rodaków, handlowców zajętych tropieniem niezbyt kosztownych nowości, kupowaniem formatów i serialowych hitów. I nawiązywaniem kontaktów, bo może coś, kiedyś, dlaczego nie... I tak od wielu lat!

JANUSZ KOŁODZIEJ



Przed Charlottenborgiem



I Was Here

19. CPH: DOX KOPENHAGA

TU SIĘ OCENIA I DOCENIA

Kilkaset filmów z całego świata, pięć konkursów w tym główny, Dox: award i sekcje dodatkowe w tym Industry, panele dyskusyjne i warsztaty, pokazy specjalne i spotkania z autorami, targi gotowych filmów i pitchingi projektów, wystawy i koncerty.

Pamela Anderson (tak! tak!) w nowej dla siebie roli bojowniczką o prawa ludzi i zwierząt, rekomendująca filmowy projekt Srećko Horvata – a wszystko podczas dwunastu marcowych dni 19 edycji CPX: DOX w Kopenhadze. Jednego z największych europejskich i największego w Skandynawii przeglądu twórczości dokumentalnej.

CPH: DOX, którego centrum mieści wspaniały Charlottenborg w centrum miasta, preferuje obrazy pełnometrażowe, dokumenty długie a nawet bardzo długie, jak choćby przywołana niżej *Monrovia* (143 minuty) ale wybrane starannie, bez rodzajowych obrazków czy spektakularnych fajerwerków, które tak lubią dyrektorzy programowi niektórych kanałów telewizyjnych. Tu docenia się nie tylko sprawność warsztatową ale też cierpliwość, czasochłonną pracę nad dokumentacją, zdjęciami i montażem. Tu pokazuje się, ocenia i docenia filmy, których autorzy chętnie sięgają po praktykę i dokonania mistrzów gatunku i wciąż pozostają ciekawi ludzi i otaczającego ich świata. Oto kilka przykładów.

SAMO ŻYCIE

Monrovia nie jest pewnie miejscem specjalnie wyjątkowym, a nawet biorąc pod uwagę amerykańskie

standardy, typowym do bólu dla pozametropolitalnej prowincji miejscem, jakich tysiące w całych Stanach Zjednoczonych. Ale może dzięki temu, że typowa, taka sama i mające swe niezliczone klony, wydała się ciekawym polem dla filmowej obserwacji.

W środku rolniczego stanu Indiana, duże gospodarstwa wokół, przetwórcza pasz, kilka warsztatów i sklepów, pizzeria, szkoła, mały szpital dla ludzi i zwierząt, zakład pogrzebowy i kościół, trzy bary i klub weteranów. I to wszystko dla niespełna półtoratysięcznej społeczności, która żyje z dnia na dzień, niespiesznie ale wcale nie nudno.

Film dobiegającego 90-tki Fredericka Wisemana bada sprzeczne stereotypy i ilustruje, w jaki sposób wartości, takie jak służba społeczna, obowiązek, życie duchowe, szczodrość i autentyczność są kształtowane, doświadczane i przeżywane. Dokumentalny fresk przedstawia złożony i zniuansowany obraz codziennego życia w Monrowii i zapewnia pewne zrozumienie wiejskiego, środkowoamerykańskiego stylu życia, który zawsze był ważny w Ameryce, ale którego wpływ i siła nie zawsze były rozpoznawane lub rozumiane w dużych miastach na wschodnim i zachodnim wybrzeżu Ameryki oraz w innych krajach. Swą premierę, *Monrovia*.



Monrovia. Indiana

Indiana miała na 75 festiwalu w Wenecji, potem pokazywana była na kilkunastu innych imprezach filmowych na całym świecie z doskonałymi recenzjami krytyków i widzów. Mimo ponad dwugodzinnej projekcji nie ma mowy o jakimkolwiek znużeniu, nikt nie opuszcza sali ale każdy na koniec bije niewymuszone brawa. Wspaniałe, wielkie kino dokumentalne, podpisane przez mentalnego kolegę po fachu Karabasza, Wiertowa, Flaherty'ego i innych mistrzów światowego kina.

Albo norwesko-niemiecka *War of Art* (102 min.) Tommy Gulliksen, który z pełną świadomością uczestnictwa w totalnej (auto)manipulacji towarzyszył z ekipą grupie europejskich artystów podczas ich wizyty w Korei Północnej. W ramach programu osławiania reżimu przez sztukę jedna ze skandynawskich fundacji założyła propozycję stronie koreańskiej, która o dziwo, została przyjęta i po licznych perturbacjach, europejska grupa, w której był plastyk, fotografik, specjalista od dźwięku i jeszcze kilku innych gatunków, polecili do Phenianu, by na miejscu zaprezentować swe umiejętności i przygotować wspólnie dzieła z partnerami azjatyckimi. Prawdziwa w tej konfrontacji była tak naprawdę tylko ciekawość. I to po obu stronach. Im dalej tym bardziej dziwnie, sztucznie i w dziwnym słowno-pojęciowym kontredansie, bo obie strony nieustannie próbowały powiększyć obszar swego wpływu na „przeciwnika”, co było ciekawe ale tylko do momentu, kiedy okazało się, że w zapomnianym kraju gdzieś na końcu azjatyckiego świata wciąż uważa się homoseksualizm za wytwór burżuazji i obyczajowości kapitalistycznej a więc w Korei go nie ma a prawdziwą sztuką jest naturalizm, więc za mistrzów malarstwa uważa się tylko wiernych kopistów a sztuka abstrakcyjna jest wciąż zabroniona.

Autor zastosował metodę, która znakomicie sprawdziła się w legendarnej *Defiladzie* Andrzeja Fidyka sprzed wielu lat, a mianowicie realizacji tylko tych zdjęć i sytuacji, których życzą sobie gospodarze. Żadnych ukrytych kadrów, żadnych ucieczek ochronie i opiekunom, żadnych prób rozmów z osobami spoza listy. Efekt, jak kiedyś u Fidyka porażający, bo pokazuje poprawność emocjonalną w czystej postaci i to po obu



The Ridge

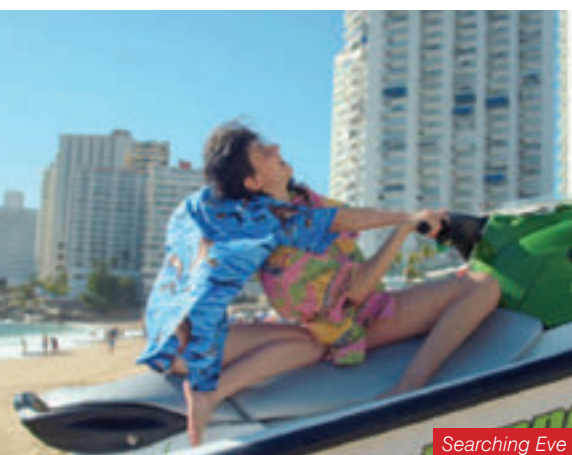
stronach – do bólu życziwych i naturalnych europejczyków i sformatowanych ideologicznie gospodarzy.

Brazylijka reżyserka, Petra Costa w blisko dwugodzinnej epopei *The Edge of Democracy* postanowiła z kolei najrzetelniej i najbezbstronnej jak tylko można pokazać drogę swego kraju od światowego beniaminka sprzed lat dwudziestu do ogarniętego chaosem kandydata może nawet na totalną wojnę domową. Zrobiła to w prosty sposób, łącząc wydarzenia polityczne z losami swej rodziny, która zawsze zaangażowana była po stronie kół demokratycznych. Teraz kiedy Brazylijczycy wybrali swego własnego Donalda Trumpa, autorka nie waha się włączyć do filmu kadry ze spotkania swej matki z obaloną prezydent Dilmą Rousseff i ich przejmującej rozmowy o straconych złudzeniach i upadłych marzeniach.

SIELSKO I DIABOLICZNIE

The Ridge nie konkuruje wprawdzie z poprzednikami metrażem (tylko 71 min.), ale urzeka niezwykłym pięknem zdjęć, rejestracją codziennego życia szwedzkiej wsi, tonącej w półmroku kończącego się lata. Jak podkreślał autor, John Skoog to szwedzkie lato jest prawdziwym bohaterem jego enigmatycznego filmu, gdzie każdy z pięknych i zmysłowych obrazów przepojony jest wewnętrznym życiem. Skoog rejestruje jak robotnicy z Polski przybywają promem do Szwecji, aby pracować w gospodarstwach. Obserwuje miejscowych, jak świętują żniwa aż do nocy, a młodzież powtarza odwieczne rytuały picia w lasach. Powstało wyjątkowe dzieło zrodzone w trójkącie pomiędzy sztuką wizualną, fikcją abstrakcyjną i materialnością dokumentalną z północnej Skanii, gdzie dorastał reżyser i artysta. Do swego długometrażowego debiutu zaangażował zarówno kilkoro zawodowych aktorów jaki i swych sąsiadów. W uzasadnieniu werdyktu jury przyznającemu *The Ridge* Grand Prix w sekcji DOX: Award, podkreśliło, że film Skooga, może być postrzegany jako ambitny i niezwykle udany eksperyment w rzeźbieniu utworu audio-wizualnego z naturalnych surowców, bez narażania na szwank jego społecznej i specyficznej integralności.


The Rost Stills

The Edge of Democracy

Searching Eve

Reformisten

Warto dodać, że Skoog wcześniej pokazywał w Kopenhadze swe krótkie prace a pozytywne recenzje zachęciły go do dalszych prób. Może zatem uchodzić za wychowanka imprezy.

Na koniec tego akapitu o filmie, wyróżnionym wprawdzie ale mimo braw nawet w społeczeństwie tak tolerancyjnym i otwartym jak duńskie, wzbudził pewne kontrowersje. Chodzi o *Searching Eva*, młodej niemieckiej reżyserki Pii Hallethal, która zgromadziła ekipę filmową, składającą się prawie wyłącznie z kobiet, i stworzyła film na poziomie oczu swej bohaterki i jej rówieśników. *To punkowy i performatywny dokument o współczesnej tożsamości w dobie internetu. I feministyczny palec środkowy na wszelkie oczekiwania, że tożsamość jest ustalona.* – tak rekomendowała Pia swój film-manifest a widownia nieco zaskoczona rejestrowała kolejne etapy berlińskiego życia 25 letniej Evy. Poetki, modelki, bywa, że także prostytutki, a na co dzień feministki, osoby biseksualnej i narkomanki. *Poświęciłem swoje życie na pokazaniu światu, że możesz być kimkolwiek chcesz być* – jak mówi o sobie. 25-letnia outsiderka flirtuje zarówno z życiem, jak i ze śmiercią, dokumentując swoje niespokojne życie poprzez zdjęcia – i przez kolejne tatuaże, które pokrywają coraz więcej powierzchni jej ciała.

MADE IN POLAND

Polacy na kopenhaskiej imprezie obecni byli niemal od początku, wielokrotnie zdobywali tu nagrody a zawsze i poza imprezowo odwiedzali gościnne progi starej kamienicy mieszającej Det Danske Filminstitut, instytucji ogromnie zasłużonej dla współpracy między naszymi kinematografiami. I „naszych” nie zabrakło na tegorocznej edycji CPH: DOX. Pracujące w Wielkiej Brytanii Ola Jankowska i Natahalie Bianchieri pokazały *I Was Here*, figlarny film ale też eksperyment społeczny o castingu do filmu, który okazuje się tym, który... oglądamy.

Na castingu pojawiła się galeria postaci, które paradoksalnie mają nadzieję, że zostaną obsadzone w rolach samych sobie. Młody i stary, zabawny i gorzki, pewny siebie i zdenerwowany – co chcą znaleźć, biorąc udział w filmie? Odpowiedź jest prosta – prawdy o sobie. Patrzymy z drugiej strony kamery, gdy biorą udział w eksperymencie. Sprzeczność między autentycznością a wydajnością to nie tylko kwestia tożsamości. To także jeden z podstawowych konfliktów podczas realizacji filmów dokumentalnych, które Ola Jankowska i Nathalie Bianchieri zamieniają w przesłankę i metodę.

W sekcji Sound&Vision znalazł się film Michała Merczyńskiego *Henryk Górecki: III Symfonia (Symfonia pieśni żałosnych)*. Piosenkarka Beth Gibbons z grupy Portishead nagrywa pierwszy od kilkunastu lat solowy album a towarzyszy jej orkiestra symfoniczna pod dyktando Krzysztofa Pendereckiego. Zmarły w 2010 Górecki, zapewne byłby ogromnie zaskoczony, że liderka Portishead, która ani nie mówi po polsku, ani nie potrafi czytać nut, wykonuje jego najśłynniejszą kompozycję. Ale efektem jest niezwykle dobrze wykonany koncert, który na szczęście został zarejestrowany na taśmie filmowej i – co ciekawe – pokazywany został na CPH: DOX w wieczór poprzedzający wydanie nowego albumu.

Wśród projektów, które dopiero szukają producenta i dystrybutora znalazł się także polsko-duński *Defending the Beast* Łukasza Konopy i Emila Langbale.

Świetnie pomyślany i skonstruowany program kopenhaskiego festiwalu ma tylko jeden mankament. Nadmiar atrakcji, filmów i projektów wartych obejrzenia, spotkań i imprez towarzyszących, na których warto być. Ale to niestety praktyka wielu międzynarodowych festiwali, vide nasz Kraków a teraz i warszawski Docs Against Gravity, który podczas tegorocznej edycji urosł o kolejne sekcje!

JANUSZ KOŁODZIEJ

44



**FESTIWAL
POLSKICH
FILMÓW
FABULARNYCH**

POLSKIE KINO W NAJLEPSZYM UJĘCIU



16-21.09.2019 GDYNIA
www.festiwalgdynia.pl

CZY JESTEŚMY GOTOWI NA CYFROWĄ REWOLUCJĘ?

Premiera raportu Cyberbezpieczeństwo A.D. 2018

Przegląd najważniejszych wydarzeń i inicjatyw z zakresu policy to główny cel raportu *Cyberbezpieczeństwo A.D. 2018*, którego premiera odbyła się 8 kwietnia 2019 roku.

Prezentacji raportu towarzyszy dyskusja *Rewolucja przemysłowa 4.0 – wyzwania społeczne i gospodarcze*. Wydarzenie będzie również okazją do uruchomienia nowej odsłony strony www.cyberpolicy.nask.pl, która stanowi kompendium wiedzy na temat cyberbezpieczeństwa w aspekcie strategicznym, regulacyjnym i organizacyjnym.

Przygotowanie raportu to jeden z efektów działań NASK PIB, który obok swojego potencjału technologicznego i badawczego, rozwija również kompetencje na poziomie policy. Ta działalność to odpowiedź na wyzwania rewolucji cyfrowej, która wymaga holistycznego spojrzenia, interdyscyplinarnego podejścia oraz planowania na poziomie strategicznym.

Rok 2018 był przełomowy dla cyberbezpieczeństwa w Polsce. Przyjęcie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz wdrożenie nowych przepisów o ochronie danych osobowych było bardzo dużym wyzwaniem zarówno dla sektora publicznego, jak i prywatnego. Unia Europejska kontynuowała wysiłki związane z budową bezpiecznego Jednolitego Rynku Cyfrowego (m.in. negocjacje Cybersecurity Act) oraz rozpoczęła prace nad tematyką sztucznej inteligencji i dezinformacji.

– W raporcie chcemy przybliżyć najważniejsze wydarzenia minionego roku oraz pokazać, jak kształtuje się dyskusja w zakresie cyberbezpieczeństwa i nowoczesnych technologii na świecie. Dokument wskazuje również, przed jakimi nowymi wyzwaniami stajemy – mówi Krzysztof Silicki, Zastępca Dyrektora ds. Cyberbezpieczeństwa i Innowacji w NASK PIB.

A wyzwań z pewnością nie zabraknie. Wprowadzenie certyfikacji cyberbezpieczeństwa czy negocjacje rozporządzenia ustanawiającego Europejskie Centrum

Kompetencji w dziedzinie Cyberbezpieczeństwa to tylko niektóre tematy związane z postępującą rewolucją przemysłową 4.0. Dlatego prezentacja raportu będzie punktem wyjścia do dyskusji nad wyzwaniami, które czekają na nas w tym roku.

REWOLUCJA PRZEMYSŁOWA 4.0 – WYZWANIA SPOŁECZNE I GOSPODARCZE

Wykład *Przemysł 4.0 i rewolucja cyfrowa jako wyzwanie dla sektora prywatnego i publicznego* wygłosi dr hab.

Rafał Mrówka, kierownik programu MBA-SGH, profesor w Katedrze Teorii Zarządzania SGH. O wyzwaniach społecznych i gospodarczych związanych z rewolucją przemysłową dyskutować będą Karol Okoński, Pełnomocnik Rządu ds. Cyberbezpieczeństwa; Krzysztof Silicki, Zastępca Dyrektora NASK ds. Cyberbezpieczeństwa i Innowacyjności; dr hab. Renata Włoch, koordynatorka DELab UW i koordynatorka programu Society in Digital Age oraz wspomniany dr hab. Rafał Mrówka.

CYBERPOLICY – WSPÓŁTWORZYM CYFROWĄ REWOLUCJĘ

CyberPolicy to portal, na którym publikowane są analizy dokumentów strategicznych, omówienia obowiązujących aktów prawnych, a także opis dobrych praktyk oraz inicjatyw z całego świata. Jest to centrum analiz strategicznych z zakresu cyberbezpieczeństwa i nowoczesnych technologii. Publikacje dostępne na portalu opisują cyfrowe zmiany i dotyczą tematów, w których przenikają się prawo, wiedza akademicka i najnowsze osiągnięcia techniczne. Zobacz: www.cyberpolicy.nask.pl (kpl)





STROJONY W HOLLYWOOD

Profesjonalna wersja Smart TV TX-65GZ2000E (55", 65") firmy Panasonic z panelem OLED Superb Motion Drive jest wykorzystywana i strojona przez profesjonalistów z Hollywood. Ma zmodernizowany, inteligentny procesor HCX Pro obsługujący formaty HDR10+, HDR10, HLG, DolbyVision i HSP (HLG Photo) – wiernie spełnia rolę filmowca z wysoką jakością odwzorowania kolorów, większą głębią czerni i ogromnym poziomem szczegółowości.

Telewizor ma podwójny tuner (analogowy i cyfrowy – DVB-T, T2, DVB-S2, DVB-C), interfejs Wireless LAN, skierowane do góry głośniki (2 x 40 W + 3 x 20 W) obsługujące standard Dolby Atmos oraz wejścia HDMI (2 z boku i 2 z tyłu), USB (z boku i 2 z tyłu), 2 złącza CI, wejścia wideo (RCA) i audio (optyczne) oraz wejście słuchawkowe z możliwością przełączenia na subwoofer. Umożliwia multiplikację okien obrazu (PAP, PIP, PAT), obsługę klawiatury i myszki za pomocą Bluetooth oraz nagrywanie na dysku twardym USB z funkcją przewijania programów na żywo.

FILMUJESZ, JAK CHCESZ



Kamera LEGRIA HF G60 firmy Canon z matrycą Dual Pixel CMOS AF 1.0, przysłoną f/2.8-4.5 i szerokokątnym obiektywem z 50-krotnym zoomem optycznym umożliwia filmowanie dynamicznych materiałów w rozdziel-

czości 4K UHD. Pozwala uchwycić najmniejsze szczegóły i dynamikę akcji oraz płynne, efektywne śledzenie punktu ostrości także podczas szybkiego zoomowania.

Ma 3" ekran dotykowy (460 000 px), na którym rejestrowany materiał można podglądać w przyspieszonym lub zwolnionym tempie, i ruchomy elektroniczny wizjer 0,24". Podwójny slot kart SD pozwala np. na automatyczne tworzenie kopii zapasowej rejestrowanego materiału, a złącze miniHDMI – na podłączenie kamery do telewizora.

Płynne poruszanie się po ustawieniach menu umożliwiają profesjonalne pokrętko (rocker zoom), czuły pierścień obiektywu i pięć personalizowanych przycisków z funkcją przypisania im dowolnych funkcji i poleceń. Wbudowane filtry ND pozwalają na regulację ekspozycji przy szerszym otwarciu przysłony lub dłuższym czasie ekspozycji.

Zaawansowaną technologię stabilizacji obrazu (IS) firmy Canon tworzą mechanizm kompensacji ruchu kamery we wszystkich osiach i elektroniczna inteligentna korekta przechyłu.

W STUDIO I W PLENERZE



Obsługująca protokoły RTSP (Real Time Streaming Protocol) i RTMP (Real Time Messaging Protocol), a po dodaniu odpowiedniej licencji – standard NDI|HX, kamera BRC-X400 firmy Sony umożliwia transmisję przez łącza IP. Jeden przewód służy do zasilania, przesyłania wyjściowego obrazu i sygnałów sterujących.

Obiektyw ma rozdzielczość 4K i szeroki kąt widzenia (do 70°), a dzięki technologii Sony Clear Image rejestruje obraz 4K w 30-krotnym zbliżeniu – po włączeniu trybu telekonwertera można nagrywać obraz Full HD (FHD) z 80-krotnym zoomem. Wysoką jakość obrazu, naturalne barwy i obraz filmowy 4K 30p z minimalną ilością szumu zapewnia nowo opracowany czuły przetwornik CMOS Exmor R.

Miksowanie obrazu podczas wydarzeń na żywo i realizację programów z gatunku „reality TV” ułatwiają lampki kontrolne (tally) i funkcja genlock do synchronizacji kodów czasowych. Nowością jest funkcja „pliku sceny” do szybkiego wprowadzania jednakowych ustawień menu do wielu kamer.

Kamera współpracuje m.in. z pionierskim, opartym na sztucznej inteligencji rozwiązaniem do analizy danych wideo REA-C1000. Jedną z jego funkcji jest nakładanie grafiki komputerowej w jakości 4K bez klucza chrominancyjnego, co pozwala w prosty sposób wyodrębnić obraz mówcy i nakładać go na dowolny inny obraz bez używania specjalnego tła.

STYLOWY MONITOR

AOC U32U1 firmy AOC powstał we współpracy z biurem projektowym Studio F. A. Porsche. 31,5" wyświetlacz z 10-bitową matrycą IPS 4K (3840 x 2160 px) może wyświetlić 1,07 mld kolorów. Pokrywa 90% palety DCI-P3 oraz wspiera standard DisplayHDR 600.

Trójamienią stopa pozwala na regulację pochylenia i wysokości oraz obrót panelu. W przypadku ustawienia trybu portretowego (pivot) obraca się wyłącznie panel.

Monitor, który można powiesić za pomocą uchwytu VESA 100 x 100, wyposażono w złącza: USB-C do ładowania (do 65 W) i jednoczesnego przesyłania sygnału wideo, HDMI 2.0, HDMI 1.4, DisplayPort 1.2 i USB-C 3.1, które są ukryte za specjalną osłoną z tyłu panelu z otworami na przewody oraz głośniki 2 x 2 W. A także w technologii Flicker Free (redukuje efekt migotania obrazu) i Low Blue Light (zmniejsza ilość niebieskiego światła, które może potencjalnie niekorzystnie wpływać na zdrowie).



JERZY BOJANOWICZ



SAMSUNG ODKRYWA KARTY!

Tegoroczna oferta telewizorów Samsung to 19 modeli o przekątnych od 43 do 98 cali. Oprócz serii QLED 4K i 8K, które w tym roku dostarczą jeszcze lepszą jakość obrazu i dźwięku oraz nowe funkcje Trybu Ambient, na polski rynek trafi także telewizor RU8000.

To następca wielokrotnie nagradzanej i popularnej zeszłorocznej serii NU8000, który zaoferuje jeszcze bardziej wciągające wrażenia z gry. Nie zabrakło także serii 7, w tym roku w trzech odsłonach: RU7400, RU7300 i RU7100 oraz dwóch modeli telewizorów Full HD.

QLED TV: KROPKI KWANTOWE NAPĘDZANE SZTUCZNĄ INTELIGENCJĄ

Tegoroczne telewizory QLED zapewnią jeszcze więcej wrażeń, zarówno fanom filmów, gier, jak i dobrego designu. W ofercie jest pięć serii QLED 4K – Q90, Q85, Q80, Q70 i Q60 – oraz QLED 8K Q950 z ekranami o przekątnej od 43 do 98 cali. Tak duże zróżnicowanie jest odpowiedzią na rynkowe potrzeby, w szczególności na zmianę preferencji widzów co do wielkości ekranów. Duże ekrany to większe oczekiwania względem jakości obrazu niezależnie od rodzaju wyświetlanej treści czy warunków oświetleniowych w pomieszczeniu.

Wśród nowości szeroko wprowadzonych w telewizorach QLED warto wskazać Bezpośrednie Strefowe Podświetlenie. To zaawansowana technologia, która precyzyjnie zarządza podświetleniem, co przekłada się na intensywniejszą czerń i idealny kontrast. Jeśli chodzi o odwzorowanie kolorów, tu widzowie niezmiennie mogą liczyć na pełną paletę barw ze 100-procentowym natężeniem, a wszystko to dzięki technologii kropek kwantowych (Quantum Dot). Wrażenia podczas oglądania potęguje Ultra Szeroki Kąt Widzenia. W tym przypadku dzięki zmianom

wprowadzonym w strukturze paneli telewizora światło równomiernie rozświetla ekran, co sprawia, że obraz jest równie dobry z każdego miejsca na kanapie.

Tegoroczne modele QLED 4K otrzymały także procesor Quantum 4K. Jest to technologia zbliżona do tej, którą Samsung po raz pierwszy zastosował w zeszłorocznym QLED 8K.

TRYB AMBIENT W NOWEJ ODSŁONIE

Nowa seria QLED to także rozszerzony Tryb Ambient, który stale zyskuje fanów także w Polsce, gdzie skorzystało z niego w marcu już 12 tys. użytkowników. W tegorocznych telewizorach rozbudowana została kolekcja motywów, dzięki której największy w domu ekran – także wyłączony – jeszcze lepiej wkomponuje się we wnętrze. Kolejnym krokiem w rozwoju tej unikatowej funkcji jest współpraca ze znanymi artystami, takimi jak Tali Lennox i Scholten & Baijings. Teraz ich wyjątkowe dzieła będzie można podziwiać na telewizorach QLED w Trybie Ambient.

Dopracowane szczegółowo to wizytówka serii QLED, dlatego nie mogło ich zabraknąć w modelach na 2019 rok. Design 360 stopni oraz połączenie Jednym Prawie Niewidocznym Przewodem (One Invisible Connection) sprawiają, że telewizor prezentuje się świetnie zarówno wyeksponowany na ścianie przy pomocy Uchwytu Przylegającego (No-Gap), jak i na dołączonej w zestawie podstawie. Minimalistyczny pilot, który jest niezwykle funkcjonalny, w tym roku dostał trzy nowe dedykowane



przyciski, kierujące do aplikacji serwisów VOD – Netflix, Rakuten i Amazon Prime Video.

Telewizory UHD: filmy, sport i gry w świetnej jakości. Obok serii QLED widzowie mają do wyboru szeroką gamę telewizorów UHD (4K). W tym roku najwyższa w tej kategorii seria to RU8000. Jest to propozycja dla użytkowników, którzy szukają świetnej jakości, uniwersalnego telewizora do filmów, sportu i gier. Do wyboru są ekrany o przekątnej od 49 do 82 cali. Modele reprezentujące tę linię zachwycą bogactwem barw. Rozszerzona Dynamiczna Paleta Kolorów, HDR oraz procesor UHD zadba o to, aby każdy szczegół i odcień wyglądał świetnie – zarówno w jasnych, jak i ciemnych scenach. Seria RU8000, podobnie jak QLED Q60, została także zaprojektowana z myślą o fanach gier. Oferuje szereg technologii i funkcji, które odpowiadają za poprawę płynności ruchu, kolorów i czerni. Wśród nich wymienić można automatyczny tryb Gry wraz z unikalnym system poprawy płynności i ostrości obrazu Motion Plus, niski input lag oraz Freesync. Wszystko to daje pełną kontrolę nad rozgrywką i tym samym zapewnia świetne wrażenia podczas rywalizacji na dużym ekranie.

Oferę telewizorów UHD uzupełnia seria 7, w której dostępne są modele RU7400, RU7300 i RU7100. Wśród wspólnych cech tych produktów wymienić można wysoką rozdzielczość, funkcję poprawy jakości i skalowanie do 4K. Jako najwyższy w ofercie model RU7400 oferuje Rozszerzoną Dynamiczną Paletę Kolorów, która jest w stanie odwzorować ponad miliard barw.

Jeśli chodzi o estetykę, modele UHD na 2019 wyróżniają się smukłym designem i Systemem Maskowania Kabli, który pomoże uporządkować przestrzeń wokół telewizora.

SMART TV, CZYLI WSPÓLNY MIANOWNIK TELEWIZORÓW SAMSUNG

W ramach rozwoju „smarta” pojawiają się nowe opcje, które sprawiają, że współpraca między urządzeniami będzie jeszcze bardziej przystępna. Wśród nich wymienić można funkcję zdalnego dostępu do urządzeń peryferyjnych. Pozwoli ona bezprzewodowo sterować podłączonymi do domowej sieci komputerami, laptopami, smartfonami i tabletami. Tym samym użytkownicy będą mogli zdalnie uruchamiać programy i aplikacje na telewizorze.

Wśród nowości, dzięki współpracy z firmą Apple, niebawem na telewizory Samsung trafi dedykowana aplikacja Apple TV. (jz)

REKLAMA

CAMBO



CAMBO

Profesjonalny sprzęt do kamer wideo, statywy, jazdy kamerowe, krany oraz inny sprzęt studyjny.

Oferujemy szeroki zakres specjalistycznego sprzętu do kamer wideo.

Nowoczesne i wygodne mobilne krany oraz statywy niezbędne dla każdego profesjonalnego operatora kamery.

Najwyższej jakości sprzęt oferowany przez producenta z ponad 65-letnim doświadczeniem i praktyką.

- statywy naramienne HD/SLR,
- krany kamerowe,
- statywy,
- wózki,
- jazdy kamerowe,
- elektroniczne i manualne głowice Pan-Tilt.



www.cambo.pl



Bronisław Cieślak i Nina Gocławska



Grażyna Szapolowska i Piotr Fronczewski

OD PIERWSZEGO WEJRZENIA

BOREWICZ ZOSTAWIA ŚLAD

Od emisji pierwszego odcinka *07 zgłoś się* minęło lat czterdzieści trzy, od ostatniego trzydzieści dwa (21 odcinków na antenie TVP w latach 1976 – 1987). Kiedyś serial miał 84 procent ocen pozytywnych. Dziś, często powtarzany, nadal cieszy się dużym zainteresowaniem. Internauci wymieniają na jego temat zadziwiająco profesjonalne opinie świadczące o solidnej znajomości faktów, aktorów, szczegółów realizacji, czyli o tzw. ogólnym zaangażowaniu w sprawę.

SKĄD – DOKĄD

Podobno co kilka lat odbywają się zjazdy fanów *07 zgłoś się*, gromadzące bynajmniej nie sędziwych widzów z nostalgią wspominających czasy PRL i własną młodość, lecz ludzi młodych, którzy o PRL niewiele lub zgoła nic nie wiedzą. I nie przeszkadza, że serialowe realia śmieszają swym anachronizmem, że fryzury, stroje, wnętrza i rekwizyty jawią się jak egzotyczne wykopalisko, że *dolce vita* porucznika Borewicza (miał słabość do pięknych kobiet i dobrych trunków) rozczuła swą bezpretensjonalną prostotą. A milicyjni wywiadowcy – dla podkreślenia tempa akcji – uganiają się za przestępcami Fiatami 125p lub Polonezami... Pomysł fabularny serialu zaczerpnięto z serii opowiadań kryminalnych pt. *Ewa wzywa 07* pisanych przez różnych autorów i wydawanych w formie tanich książeczek do nabycia w kioskach Ruchu. Taka literatura wagonowa. Numer 07 nie był, jak sądzą niektórzy, odpowiedzią na cykl filmów o Bondzie (*Agent 007*), lecz sygnałem wywoławczym

dla operacyjnych jednostek Milicji Obywatelskiej w miastach wojewódzkich, czyli sygnałem pogotowia milicyjnego. Ewa to imię żony jednego z pomysłodawców tej literackiej serii kryminalnej, Zbigniewa Gabińskiego.

Aktorka Ewa Florczak, serialowa sierżant Ewa Ol-szańska, podobno przyczyniła się twórczo do powstania jednego z najciekawszych odcinków pt. *Morderca zostawia ślad*. Miała potem lekki żal do reżysera Krzysztofa Szmagiera (kilka odcinków podpisali reżysersko Andrzej J. Piotrowski i Kazimierz Tarnas), że jej postać została zmarginalizowana. Reżyser uznał zażalenie za zasadne – i oto w mig zmajstrowano scenariusz odcinka, w którym sierżant Ewa zaprzysięga się (służbowo) z mężczyzną podejrzanym o morderstwo pięknych blondynek. Właśnie dzięki niej sprawa znajduje sprawiedliwy finał.

SEKSUALNY DOMOKRĄŻCA

Przypomnę, że serial opiewa działalność funkcjonariuszy Komendy Stołecznej MO, późniejszego Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych. Pojawili się nawet sugestie, że serial powstał na specjalne zamówienie, oczywiście polityczne i miał sprawić, że Polacy jeszcze bardziej niż dotąd (?) pokochają milicję. Może i tak było, na szczęście elementy wazelinarskie zostały zrównoważone elementami mniej prawomysłnymi, nieczęsto podnoszonymi w innych produkcjach. Wśród postaci przewijających się wokół głównych bohaterów mamy np. byłego profesora uniwersytetu w Wilnie, tak-sówkarza-kresowiaka, Sybiraczkę, żołnierza Polskich



Ewa Florczak i Bronisław Cieślak



Zdzisław Kozień



Bronisław Cieślak

Sił Zbrojnych na Zachodzie, partyzanta antykomunistycznego podziemia... Borewicz nosi amerykańską kurtkę wojskową, używa kosmetyków Old Spice, panie skrapiają się perfumami Niny Ricci. W kadrze pojawiają się puszki Coca Coli... Jak na szare polskie realia tamtych lat jest raczej kolorowo. I jeśli nawet ogólnie prawomysłnie, to nie fanatycznie.

Dlaczego serial wciąż jest popularny? Myślę, że są dwie przyczyny: dowcipne, mało konwencjonalne dialogi pełne fajnych grepsów oraz postać głównego bohatera.

Porucznik Sławomir Borewicz, jak by się twórcy nie zarzekali, jednak miał sporo wspólnego z Bondem. Był tak samo niepokorny, błyskotliwie inteligentny i jako śledczy bardzo skuteczny. Umiął się znaleźć w każdej sytuacji, jeździł ostro samochodem (choć tylko Fiatem), potrafił sprawnie dać w mordę, bywał w luksusowych lokalach, głównie w hotelu Victoria, no i w każdym odcinku podrywał dziewczynę. Nawet podejrzana, o ile piękna, była warta uwagi. W serialu wystąpiło wiele atrakcyjnych aktorek, m.in. Barbara Brylska, Ewa Szykulska, Grażyna Szapołowska, Laura Łącz, Maria Probosz, Danuta Kowalska, Izabela Trojanowska, Grażyna Barszczewska. Nie wszystkie miały romans z porucznikiem, ale wszystkim okazywał zainteresowanie.

Matka Krzysztofa Szmagiera po obejrzeniu serialu tak oto zrecenzowała pracę syna: *Zrobiłeś ciekawy film. Tylko ten twój bohater to taki seksualny domokrążca.*

JAK PORUCZNIK Z PORUCZNIKIEM

Dla Bronisława Cieślaka, krakowskiego dziennikarza, serial stał się przepustką do sławy. W aktorskim fachu był amatorem. Odważna decyzja obsadowa okazała się trafiona w stu procentach, choć warto wiedzieć, że początkowo do roli Borewicza przymierzano Krzysztofa Chamca.

Cała obsada serialu *07 zgłoś się* to jego mocna strona. Charakterystyczne sylwetki stworzyli na przykład Zdzisław Kozień (porucznik Antoni Zubek), Jerzy Rogalski (porucznik Jaszczuk), Zdzisław Tobiasz (major Wołczyk). Nawet w niewielkich rolach pojawiali się znakomici aktorzy jak Wiesław Drzewicz, Edmund Fetting, Waław Kowalski, Henryk Bista, Piotr

Fronczewski, Mieczysław Voit lub osoby znane z życia publicznego i powszechnie rozpoznawalne (Bożena Walter, Jerzy Dziwulski jako szef brygady antyterrorystycznej).

Dialogi są pełne ciętych wypowiedzi i błyskotliwych ripost. Bawi zwłaszcza wymiana zdań na temat aktualnie prowadzonych dochodzeń między inteligentnym Borewiczem a fajtłapowatym Zubkiem czy totalnie pozabawionym poczucia humoru Jaszczukiem.

Na przykład taka kwestia z odcinka *Dziwny wypadek*.

Borewicz: *Znała pani Jolkę Helsztyńską?*

Koleżanka Jolki: *Tak.*

Borewicz: *Co ją łączyło z Wolniakiem?*

Koleżanka: *Co miało łączyć? Żyła z nim.*

Zubek (poważnie): *Fakt, że niewiele...*

Albo polecenie Borewicza do podwładnego milicjanta z odcinka *Ślad rękawiczki*: *Przekażcie porucznikowi Jaszczukowi – ustalić, co się da, o doktorze Mikoszu z tutejszego szpitala. Inteligent, zdradza żonę, pije wódkę, śpi z modelką, ale niech go Jaszczuk przypadkiem nie zamyka na razie.*

A muzyka? Andrzej Korzyński i Włodzimierz Korcz stworzyli jedną z najlepszych ścieżek dźwiękowych w polskim filmie. Melodia wprowadzająca do każdego odcinka jest majstersztykiem kompozytorskim – Włodzimierz Korcz posłużył się w pierwszych taktach notą (odległość między dwoma następującymi po sobie dźwiękami wynosi oktavę i sekundę), co jest układem oryginalnym i wyjątkowo trudnym do zaśpiewania. Tę hipnotyzującą melodię wykonywał jako wokalizę Grzegorz Markowski, z czasem dopisano do niej słowa (Zbigniew Stawecki) i tak powstała ballada *Przed nocą i mgłą...* perfekcyjnie zaśpiewana po raz pierwszy przez Alicję Majewską w odcinku *Strzał na dancingu*.

07 zgłoś się jest uznawany za najlepszy serial kryminalny z czasów PRL-u, dla wielu kultowy. Widzowie polubili sarkastycznego, niepokornego, a przecież czującego porucznika Borewicza. Bronisław Cieślak jako detektyw Malanowski już nie powtórzył tego sukcesu. Serial z jego udziałem także nie.

BARBARA KAŻMIERCZAK



GRA O TRON – FAKTY I LICZBY



GRĘ O TRON OGLĄDAJĄ MILIONY WIDZÓW NA ŚWIECIE

Serial HBO *Gra o tron* zadebiutował na antenie 17 kwietnia 2011 roku. Produkcja emitowana jest w 207 krajach i terytoriach, w tym w 194 krajach i terytoriach jest nadawana w tym samym dniu o i tej samej godzinie.

Oglądalność serialu w Stanach Zjednoczonych rosła z każdym sezonem: sezon pierwszy – 9,3 mln, sezon drugi – 11,6 mln, sezon trzeci – 14,4 mln, sezon czwarty – 19,1 mln, sezon piąty – 20,2 mln, sezon szósty – 25,7 mln, sezon siódmy – 32,8 mln.

Producenci *Gry o tron* sprzedali łącznie 100 licencji uprawniających do emisji serialu. Jest to produkcja, do której prawa były najczęściej kupowane w całej historii HBO.



ZDJĘCIA DO GRY O TRON REALIZOWANO W 9 KRAJACH

Zdjęcia do ośmiu sezonów serialu *Gra o tron* powstały w dziesięciu krajach – w Irlandii Północnej, Irlandii, Maroku, na Malcie, w Hiszpanii, Chorwacji, Islandii, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Szkocji. Ekipa produkcyjna pracowała na 50 planach zdjęciowych w Irlandii – 49 z nich znajduje się na terenie Irlandii Północnej, a jeden w Irlandii.

W Belfaście w Irlandii Północnej znajduje się sześć hal zdjęciowych Titanic Studios, gdzie zbudowano wnętrza zamku Winterfell, Czarnego Zamku, Orlego Gniazda, Domu Czerni i Bieli, Salę Twarzy, Wielki Sept Baelora, salę tronową Wielkiej Piramidy w Mereen i ikoniczną salę tronową w Królewskiej Przystani.

TYSIĄCE LUDZI PRACOWAŁY PRZY PRODUKCJI SERIALU

W samej Irlandii Północnej na planie serialu pojawiło się 12 986 statystów. Podczas zdjęć do ośmiu sezonów *Gry o tron* przy produkcji na terenie Irlandii Północnej pracowało 2 tysiące członków ekipy produkcyjnej.

Łącznie, podczas zdjęć do wszystkich sezonów, statyści spędzili na planach w różnych krajach 10 846 dni zdjęciowych.

Producenci serialu współpracowali z 40 studiami grafiki komputerowej z 13 krajów (z Kanady, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Irlandii Północnej, Hiszpanii, Niemiec, Australii, Nowej Zelandii, Irlandii, Chin, Francji, Szwecji i Indii). W siedmiu sezonach serialu zobaczyliśmy 13 250 ujęć z wykorzystaniem grafiki komputerowej.

Czas trwania postprodukcji serialu: sezon pierwszy – 17 tygodni, sezon drugi – 21 tygodni, sezon trzeci – 20 tygodni, sezon czwarty – 21 tygodni, sezon piąty – 22 tygodnie, sezon szósty – 24 tygodnie, sezon siódmy – 30 tygodni, sezon ósmy – 42 tygodnie.

Przy produkcji *Gry o tron* wykorzystano tysiące kilogramów różnych materiałów

Podczas pracy nad ośmioma sezonami *Gry o tron*, na potrzeby zdjęć w Irlandii Północnej, wykorzystano 3 748 funtów (1,7 tys. kg) gumy i 1,5 tony metalu, z których wykonano broń oraz 1 300 tarcz. Dodatkowo na potrzeby produkcji zużyto: 52 tys. worków śniegu z celulozy, 163 ton propanu, 3 tys. opakowań materiałów pirotechnicznych, 4 tys. galonów (15,14 metrów sześciennych) sztucznej krwi, 20 907 świec, 25 mil (40,23 km) lin, 22 966 stóp (7 km) impregnowanego płótna z bawełny, z którego uszyto ponad 330 namiotów oraz 50 mil (80,46 km) materiału na kostiumy. Dział budowy dekoracji wykorzystał: 745 mil (1199,45 km) drewna z recyklingu, 60 tys. arkuszy sklejk, 20 tys. śrub i bolców, 65 tys. toreb gipsu, 1 320 galonów (4,99 metrów sześciennych) kleju do drewna, 1,2 tys. płyt styropianu, tysiąc płyt gipsowych, ponad tysiąc mil (1 609,3 km) kabli, 120 kontenerów starych belek zdemontowanych w magazynach i stodołach na terenie całej Europy.

CHARAKTERYZACJA NIEKTÓRYCH AKTORÓW TRWAŁA WIELE GODZIN

Od dnia rozpoczęcia pracy nad sezonem czwartym ze spół ds. efektów specjalnych zużył łącznie 12 421 funtów (5 634,07 kg) silikonu na protezy do charakteryzacji i 1 102 funtów (499,86 kg) materiału pirotechnicznego Coffee Matte. Najwięcej czasu w charakteryzatorni spędzili aktorzy grający dzieci lasu oraz aktor wcielający się w Górę, bo w ich przypadku charakteryzacja trwała aż do siedmiu godzin.

Podczas zdjęć do ośmiu sezonów serialu *Gra o tron* charakteryzatorzy wykorzystali 12 137 peruk i tressek. Kolor włosów i fryzura Daenerys to efekt trwających ponad dwa miesiące prób z wykorzystaniem siedmiu prototypów peruk.

Podczas pracy nad ośmioma sezonami serialu wydano 19 722 dokumentów podróży, zarezerwowano 68



143 pokoiów hotelowych, wydrukowano 1 749 zdjęciowych planów pracy i 243 harmonogramów zdjęć.

Podczas prac nad kolejnymi sezonami główna fotorzystka serialu Helen Sloan zrobiła ponad 1,4 milionów zdjęć.

GRA O TRON TO JEDEN Z NAJBARDZIEJ NAGRADZANYCH SERIALI W HISTORII

Siedem sezonów *Gry o tron* zdobyło łącznie 132 nominacje do nagród Emmy oraz 47 statuetek Emmy, siedem nominacji do Złotych Globów i jedną statuetkę (otrzymał ją Peter Dinklage), 18 nominacji do Nagród Amerykańskiej Gildii Aktorów i siedem statuetek, 17 nominacji do Nagrody Krytyków i jedną nagrodę oraz siedem nagród Amerykańskiego Instytutu Filmowego.

Premiera ósmego, ostatniego sezonu serialu HBO *Gra o tron*, do którego zdjęcia realizowano w Irlandii Północnej, Hiszpanii, Islandii i Kanadzie, odbyła się w poniedziałek, 15 kwietnia o godzinie 3.00 nad ranem w HBO i HBO GO (wersja z napisami), równoległe z amerykańską premierą. Powtórka zaplanowana została na kanale HBO tego samego dnia wieczorem. (aps)

KRZYSZTOF KOMEDA — CAŁY TEN JAZZ

Pół wieku temu – 23 kwietnia 1969 roku – w wyniku komplikacji po wypadku, do którego doszło kilka miesięcy wcześniej, zmarł Krzysztof Komeda, jeden z naszych najwybitniejszych jazzmanów, a także kompozytorów muzyki filmowej. Rocznicę tej tragicznej śmierci obchodzimy w tym roku pod auspicjami UNESCO.

Krzysztof Komeda, a właściwie Krzysztof Trzcński, zaczął naukę gry na fortepianie już w wieku lat czterech, kiedy miał osiem, dostał się do... poznańskiego konserwatorium. Wybuch wojny uniemożliwił jednak naukę, przynajmniej na uczelni. Ponoć w czasie jednej z dziecięcych zabaw w wojnę napisał na murze „komęda”, określając w ten sposób miejsce swej podwórkowej rezydencji. Po skończeniu średniej szkoły muzycznej wybrał... studia medyczne (specjalność: laryngologia). Muzyki jednak nie porzucił. Tym bardziej że Witold Kujawski, coraz bardziej znany basista, niegdysiejszy kolega ze szkoły muzycznej w Ostrowie Wielkopolskim, namówił go na wyjazd do Krakowa, gdzie w Piwnicy pod Baranami, a także w mieszkaniach prywatnych zakazana muzyka, jaką był jazz, rozwijała się znakomicie. No i się zaczęło.

Żywiotowe jam sessions w mieszkaniu Kujawskiego czy Andrzeja Trzaskowskiego, pierwsze piwniczne koncerty. Trochę dla szpanu, ale przede wszystkim po to, by nieco ukryć swe jazzowe fascynacje przed przełożonymi i współpracownikami medycznego środowiska, pianista zaczął posługiwać się pseudonimem Komeda. A później stworzony m.in. z wibrafonistą Jerzym Milianem i saksofonistą Janem „Ptaszynem” Wróblewskim słynny Komeda Sextet, który w 1956 roku odniósł ogromny sukces na I Festiwalu Jazzowym w Sopocie, Jazz Camping na Kalatówkach, pierwsze koncerty zagraniczne w Moskwie, Grenoble i Paryżu, widowisko „Jazz i poezja” na warszawskim Jazz Jamboree, skandynawskie tournée, nagranie legendarnej płyty Astigmatic, wreszcie w 1968 roku wyjazd do Los Angeles...

W 1958 roku napisał pierwszą partyturę filmową, muzykę do etudy szkolnej Romana Polańskiego *Dwaj ludzie z szafą*, dziesięć lat później – ostatnią, do *Dziecka*

Rosemary. Krzysiu zaczął życie kołysanką i kołysanką skończył. Pierwszą, piękną z *»Dwóch ludzi z szafą«*, skomponował przy mnie. Mieli wtedy próbę z zespołem w Poznaniu. Nagle zgasło światło. Cisza, tylko on cichutko brzdąkał. Ja powiedziałam: *»To śliczne«*. A on: *»Co ty, tak mi się tylko udało, bo nastrój taki«* – wspomina Zofia Komédowa-Trzcńska, żona Krzysztofa. W ciągu jedenastu lat stworzył muzykę do ponad sześćdziesięciu filmów – fabularnych, animowanych, dokumentalnych – w Polsce, Belgii, Danii, we Francji, w Szwecji, USA, Wielkiej Brytanii...



Dwaj ludzie z szafą

I choć minęło pół wieku od śmierci kompozytora, jego muzyka jest ciągle żywa. Dowody najświeższe – dwa fantastyczne projekty muzyczne nią inspirowane: Sekstetu Sławka Jaskułka – *Komeda Recomposed* oraz wrocławskiego EABS – *Repetitions (Letters to Komeda)*, a także znakomita książka Magdaleny Grzebalkowskiej *Komeda. Osobiste Życie Jazzu*. Le-

szek Dawid przygotowuje pełnometrażową fabułę. *Historia Komedy to świetny materiał na film o burzliwych latach 60., fermentie muzycznym i wielkich osobowościach straconego pokolenia: Komeda, Hłasko, Abrahamski, Frykowski, Niziński*. Wszyscy odeszli tragicznie i zbyt wcześnie – wyznaje reżyser.

A w ogóle coś wisi w powietrzu. Marcin Krzyształowicz kończy film o Leopoldzie Tyrmandzie, Maciej Pieprzycy o Mieczysławie Koszu, tragicznie zmarłym pianiście, wielkiej nadziei polskiego jazzu, na zako-piańskim Przeglądzie Filmów o Sztuce nagrodę dostał Jazz na Kalatówkach, czyli wolność improwizowana, efektowny dokument Roberta Kaczmarka. All That Jazz...

JERZY ARMATA



ZAPRASZA
PIOTR JEDLIŃSKI
PREZYDENT KOSZALINA

10-15.06.2019
KOSZALIN

MŁODZI i FILM

38. KOSZALIŃSKI FESTIWAL
DEBIUTÓW FILMOWYCH

organizatorzy



współfinansowanie



partner
strategiczny





Jerzy Wasowski i Jeremi Przybora, z tytuł Wiesław Michnikowski

SPOSÓB Z REFRENKIEM

Ileć przywołujemy w pamięci złotą erę Telewizji Polskiej, zaszczytnie awansowanej w czasach jej świetności do roli XI Muzy, powraca odległym echem wspomnienie tego niezapomnianego duetu...

Pół wieku temu, 6 czerwca 1969 pojawiła się na antenie TVP druga edycja *Kabaretu Starszych Panów* opatrzone tytułem *Wieczór Starszych Panów*. Dystyngowani dżentelmeni wyglądali, jakby zeszli ze sceny musicalu *My Fair Lady* lub wybierali się na bal do resursy. Ich pierwszy antenowy wybryk we frakach, cylindrach, getrach i z goździkiem w butonierce (*Popołudnie Starszych Panów*) zyskał tamtego dnia ciąg dalszy, zamieniając się od tamtej chwili w cykl szesnastu

kolejnych spektakli, który – emitowany w odstępach mniej więcej półrocznych – miał trwać aż do roku 1976. Na czym polegał jedyny w swoim rodzaju fenomen tego autorskiego kabaretu? Trudno dziś orzec, o wiele łatwiej delectować się i podziwiać. Dwaj mistrzowie małej formy, Jerzy Wasowski i Jeremi Przybora wykreowali wspólnymi siłami coś absolutnie unikatowego.

Kabaret Starszych Panów nie był pojedynczym cudem, jeśli już to serią cudów. Cud wprost niepojęty



Jerzy Wasowski, Wiesław Golas i Jeremi Przybora



Mieczysław Czechowicz



Starsi Panowie i Bronisław Pawlik

stanowiło samo istnienie tych dwu fenomenalnie uzdolnionych artystów na rodzimym firmamencie – każdego z osobna i wspólnie. *Kompozytor i ten drugi*. Jerzy Wasowski (1913-1984) z zawodu inżynier akustyk, absolwent Politechniki Warszawskiej rychło porzucił myśl o karierze pianistycznej i po studiach podjął odpowiedzialną pracę w dziale technicznym stołecznej rozgłośni, dbając w niej o prozę właściwego nadawania sygnału radiowego.

Jeremi Przybora (1915-2004), podobnie jak Wasowski rodowity warszawianin, studiował w Szkole Głównej Handlowej i na anglistyce UW. Po wygraniu konkursu na spikera pracował w stołecznej rozgłośni Polskiego Radia. Właśnie tam niedługo przed wojną miał miejsce kolejny cudowny zbieg okoliczności: ich jazzowe spotkania w amplifikatorni i pierwszy osobisty kontakt, a po latach powojenna zażyłość, która zaczęła się w roku 1948 i niebawem miała zaowocować niewiarygodnie płodną artystycznie współpracą.

Ci dwaj urodzeni radiowcy na dobre połączyli swe talenty, gdy Przybora zaproponował Wasowskiemu komponowanie muzyki do jego tekstów, najpierw w Radiowym Teatryku Radiowym *Eterek*, a następnie w cyklu słuchowisk *Dalszy ciąg nastąpi* (1957-1958). Kolejnym cudem, który miał już miejsce w studiu TVP przy Jasnej, było – godne wytrawnych mistrzów surfingu – wykorzystanie przez nich wysokiej fali ambicji rodzimej telewizji.

I wreszcie cud bodaj czy nie najważniejszy. Zespół wykonawczy i wykonawców, który kojarzymy z *Kabaretem Starszych Panów*. Wiesław Michnikowski (*Ad-dio, pomidory!*, *Jeżeli kochać to nie indywidualnie*, *Już kapięz się nie dla mnie*, *Wesołe jest życie staruszka*), Irena Kwiatkowska (*Tango Kat*, *Shimmy Szuja*), Zofia Kucówna (*Kaziu, Kaziu, zakochaj się*), Wiesław Golas (*No co ja ci zrobiłem*, *Kapturek 62*, *Rano jestem śliczny*),

Barbara Krafftówna i Bohdan Łazuka (*Przeklnę cię*), Jarema Stępowski (*Zimy żal*), ponownie Michnikowski w duecie z Mieczysławem Czechowiczem (*Tanie dranie*), no i oczywiście Starsi panowie dwaj (*Rodzina, ach, rodzina*, *Na ryby*, *Mambo Spinoza*, *Piosenka jest dobra na wszystko* etc.). Był jeszcze jeden, niezmiernie skandaliczny cud, z którego Kabaret zasłynął i słynie do dziś: kipiące sex apealem prowokacyjne występy Kaliny Jędrusik. To ona zaśpiewała: *Bo we mnie jest sex*, *S.O.S.* i *Nie budźcie mnie*.

A wielkie odkrycie KSP, Wiesław Michnikowski wyznawał:

*Bez ciebie jestem tak smutny
Jak kondukt w deszczu pod wiatr.
Bez ciebie jestem wyzuty
Z ochoty całej na świat.*

Dziejowy kaprys popaździernikowej aury, jakim było powstanie *Kabaretu Starszych Panów*, nie mógł się wydarzyć ani wcześniej, ani później. Wysublimowany żart i najwyższej próby liryka stopione w jedno na małym ekranie. Spektakle szły na antenę na żywo, tylko piosenki z playbacku. Nucila je i śpiewała cała Polska. Półroczne odstępy między programami w niczym nie przeszkadzały temu, że ilekroć anonsowano kolejny *Kabaret Starszych Panów*, pustoszały ulice miast. Pomyśleć tylko: pełen wysublimowanego dowcipu i szarmu retro kabaret dla masowego widza w samym środku sierpniowego peerelu! Cud nie do uwierzenia. A jednak... *Niespodziewany koniec lata*, *Niepotrzebni mogą podejść*, *Zaopiekujcie się Leonem*. *Ostatni naiwni*. Dobrze, że jest do czego wracać. Jak w góralskiej śpiewce: *Byli chłopcy, byli...*

MAREK HENDRYKOWSKI

KALENDARIUM

1-6.05	OBERHAUSEN, 65. Int. Short Film Festival
10-19.05	WARSZAWA, MILLENNIUM Docs Against Gravity Film Festival
14-15.05	CANNES, 72. International Film Festival
20-22.05	SOPOT, Konferencja PIKE
24.05-1.06	ZLIN, 59. Mezinárodní festival filmů pro děti a mládež
26.05-2.06	KRAKÓW, 59. Krakowski Festiwal Filmowy



KFF

„Domykany” jest program Międzynarodowego konkursu krótkometrażowego 59. Krakowskiego Festiwalu Filmowego. Czy da się opowiedzieć złożoną historię w mniej niż 30 minut? Film prezentowane w konkursie krótkometrażowym udowadniają, że to możliwe. Dokumenty, animacje i fabuły to fascynujące opowieści z całego świata w różnych konwencjach gatunkowych: od historii miłosnych, przez czarne komedie, po trzymające w napięciu thrillery.

Filmy dokumentalne: podróż do wnętrza rodziny i niezwykłych miejsc. Dziesięć krótkometrażowych dokumentów, które zostały zaproszone do konkursu to zarówno kameralne portrety bohaterów, jak i filmy pokazujące problemy współczesnego świata.

Fabuły w konkursie krótkometrażowym to jak zwykle mozaika tematów i gatunków.

– Jednym z pytań, jakie stawiamy sobie podczas selekcji jest to dotyczące publiczności: czy widzowie otworzą się na animowane światy dyktowane subwersywną anty-logiką snu, pożądania, eksperymentu? Nasz wybór zatem opiera się na idei balansu pomiędzy tradycyjnymi filmami narracyjnymi, zapraszającymi „początkujących” odbiorców animacji do rozpoznania estetyki i kodów medium filmu animowanego, a formami zmierzającymi w stronę mieszania gatunków, gier z percepcją czy narracją filmową – mówi Olga Bobrowska, selekcjonerka Krakowskiego Festiwalu Filmowego.

Nagrody przyznawane w Międzynarodowym konkursie krótkometrażowym – Złoty Smok i Srebrne Smoki – to nagrody kwalifikujące do Oscara, a nagroda dla najlepszego filmu europejskiego daje możliwość ubiegania się o nominację do Europejskiej Nagrody Filmowej. ▣

ODEJŚCIA/POWROTY/AWANSE

► 25 kwietnia Rada Mediów Narodowych powołała na członka zarządu TVP Mateusza Matyszkowicza, który był jedynym kandydatem na to stanowisko. Ostatnio Matyszkowicz pracował w biurze programowym TVP, wcześniej od kwietnia 2018 roku był wicedyrektorem biura programowego telewizji. Poprzednio był dyrektorem TVP1 oraz zarządzał kanałem TVP Kultura.



► Stefan Makowiecki, do niedawna starszy specjalista ds. sprzedaży w TVN Media, objął stanowisko Agency Sales Managera w dziale Branded Content firmy Abstra, największego niezależnego producenta treści na YouTube w Polsce, którego większościowymi udziałowcami są twórcy kanału Abstrachuje.tv.



► Z końcem kwietnia dotychczasowa PR manager w ATM Grupie Katarzyna Madey rozstała się z firmą. Odchodzi także pracownicy działu PR. Katarzyna Madey z ATM Grupą była związana od października 2015 roku. Odpowiadała za komunikację grupy oraz działania PR dla produkcji realizowanych przez firmę i jej spółki zależne.



► Tomasz Wysocki objął nowo utworzone stanowisko communications & business development managera w A+E Networks Poland. Odpowiada teraz m.in. za dystrybucję treści w 16 krajach Europy Środkowo-Wschodniej. ▣



REKORDOWY WYNIK KANAŁU TTV

W świąteczny poniedziałek, 22 kwietnia 2019 r. stacja TTV odnotowała rekordowy wynik oglądalności. Jej udziały w grupie komercyjnej 16 – 49 wyniosły aż 5,79 %. Tym samym TTV zbliżyła się do „wielkiej czwórki” i znalazła się wśród pięciu najchętniej oglądanych kanałów w Polsce.

Tego dnia w grupie najpopularniejszych programów wśród widzów znalazły się między innymi: Googlebox. Przed telewizorem, Express, Królowe życia oraz Damy i wieśniaczki. ▣

NOWE PRODUKCJE STUDIA MUNKI

Marcin Filipowicz i Piotr Złotorowicz zrealizują swoje filmy w ramach drugiej edycji programu 60 Minut Studia Munka działającego przy Stowarzyszeniu Filmowców Polskich. Partnerem i koproducentem filmów realizowanych w ramach programu jest telewizja CANAL+.

Wiarołom Piotra Złotorowicza i *Bracia* Marcina Filipowicza to projekty, które do produkcji rekomendowała Rada Artystyczna, w skład której wchodzi cenieni twórcy młodego pokolenia: Agnieszka Smoczyńska, Piotr Domalewski oraz Jan P. Matuszyński, a także Alicja Gancarz – przedstawicielka CANAL+ oraz dyrektor artystyczny Studia Munka-SFP Jerzy Kapuściński. *Ideą projektu jest przyspieszenie kariery filmowej najzdolniejszych studentów i absolwentów szkół filmowych w Polsce.* – mówi Jerzy Kapuściński. *Cieszę się, że w drugiej edycji programu swoje filmy zrealizują absolwenci dwóch różnych szkół filmowych* – dodaje. Marcin Filipowicz jest absolwentem Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, z kolei Piotr Złotorowicz Łódzkiej Szkoły Filmowej.

Program »60 Minut« to niezwykle istotny z naszej perspektywy projekt, ponieważ ułatwia młodym twórcom start na rynku filmowym. A dzisiaj, w szybko zmieniającym się świecie kina i telewizji, każdy świeży i nowatorski pomysł jest na wagę złota. Ale sam pomysł nie wystarcza. Inwestujemy w polską kinematografię już blisko 25 lat i wiemy, jak trudno jest wystartować ze swoim pierwszym filmem i dlatego wesprzemy Piotra i Marcina nie tylko finansowo, ale także merytorycznie – dzieląc się naszym bogatym doświadczeniem produkcyjnym nie tylko na rynku polskim, ale także na międzynarodowym – mówi Alicja Gancarz, reprezentantka CANAL+ w Radzie Artystycznej 60 Minut.

Budżet każdego filmu w 60 Minutach wynosić będzie około jednego miliona złotych. Tytuły wyprodukowane w ramach programu będą emitowane w telewizji. Planowane są także ich premiery kinowe. Obecnie na swoje premiery festiwalowe czekają filmy z pierwszej edycji programu: *Supernova* Bartosza Kruhlaka oraz *Eastern* Piotra Adamskiego, które planowane są na tegoroczną jesień. ■

320 OPERATORÓW WSPÓŁPRACUJE Z SGT

Od początku roku SGT, operator telewizji JAMBOX, podpisała umowy z 20 operatorami ISP w Polsce. Tym samym usługi JAMBOX oferuje już 320 partnerów firmy. Doskonała dynamika rozwoju to efekt synergii z nowym głównym akcjonariuszem spółki.

20 nowych operatorów oznacza jeszcze większy zasięg usług JAMBOX – telewizja, telefonia komórkowa i LTE – w Polsce. Dotychczas, by świadczyć usługi telewizyjne SGT, operator musiał doprowadzić do abonenta łącze światłowodowe. Niedawno wprowadzona usługa JAMBOX lajt dała możliwość współpracy również operatorom, którzy oferują swoim klientom głównie technologię radiową. Nowi partnerzy SGT działają, poza dużymi miastami, m.in. w miejscowościach takich jak Sosńcowice, Małogoszcz, Żurawica, Tuchola, Żuromin czy Stopnica.

– Świetna dynamika rozwoju SGT i tak szybki przyrost liczby

nowych operatorów ISP to efekt synergii z nowym głównym akcjonariuszem spółki, Vectrą. *Zachęcam wszystkich operatorów do zapoznania się z naszą aktualną ofertą, ponieważ jest zdecydowanie najlepsza w dwunastoletniej historii SGT* – mówi Bartłomiej Czardybon, prezes zarządu SGT.

Nowa oferta SGT – „Plus” to zupełnie nowe, bogatsze pakiety, dostępne w korzystniejszych cenach od dotychczasowych. To także rozszerzona usługa JAMBOX online, czyli telewizja na tablecie i smartfonie, która w nowej ofercie obejmuje aż 120 kanałów z możliwością oglądania poza domem oraz kanały w jakości 4K.

Telewizję JAMBOX wybrało już blisko 65 tysięcy abonentów, co plasuje ją na ósmym miejscu w rankingu Liderów rynku kablowego w Polsce – TOP 100-2019. Taki wynik to efekt pracy 320 partnerów SGT, stale poszerzonego wachlarza usług oraz właśnie zwiększenia ich zasięgu. ■

IKONY XX WIEKU

XX wiek był czasem niezwykłych zmian, przełomowych odkryć i niezliczonych innowacji, które ukształtowały nasz świat i społeczeństwo na niewyobrażalną wcześniej skalę. W 1899 r. nie było samochodów ani samolotów, kobiety nie miały prawa głosu, a średnia długość życia wynosiła 31 lat. Do 2000 r. lotniska i samoloty połączyły kraje na całym świecie, a człowiek stanął na Księżycu. Szczepionki, przeszczepy narządów i odkrycie DNA zmieniły zaś oblicze opieki medycznej. Za tym postępem stały wybitne osobowości, które zdecydowały się przeciwstawić konwenansom, zmieniając świat na zawsze.

Ośmioodcinkowy serial dokumentalny *Ikony XX wieku* przedstawia ludzi, którzy pomogli stworzyć nasz współczesny świat – od odkrywców i sportowców, którzy przekroczyli ludzkie ograniczenia do granic możliwości, aż po artystów, aktywistów i przywódców, którzy go ukształtowali. Prowokując fascynującą dyskusję, program ukazuje historię XX wieku poprzez działalność jednostek, które miały na nią największy wpływ. Te pamiętne postacie to m.in.: Maria Skłodowska-Curie, Nelson Mandela, Neil Armstrong, David Bowie, Charlie Chaplin, Albert Einstein, dr Martin Luther King Jr, Pablo Picasso i wiele innych. ■



PIERWSZA KOMERCYJNA SIEĆ 5G

10 kwietnia Swisscom zaprezentował w Zurychu sieć 5G oraz partnerów i urządzenia abonenckie. Uruchomienie sieci nastąpiło 17 kwietnia.

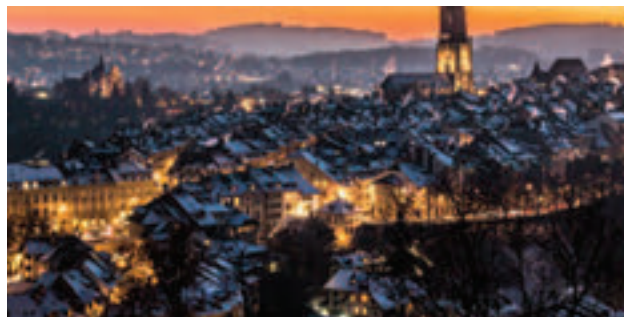
Komercyjna sieć 5G i powiązane z nią usługi 5G są obecnie dostępne w 54 miastach w Szwajcarii, w tym w głównych ośrodkach: Zurychu, Bernie, Genewie, Bazylei, Lozannie i Lucernie.

Abonenci Swisscom posiadający smartfony i routery 5G w obszarach objętych usługą, natychmiast odniosą korzyści szybkiej prędkości, małych opóźnień i ulepszonych szerokopasmowych usług 5G w zakresie infrozrywki, gry, wirtualna rzeczywistość.

Uruchomienie sieci 5G otwiera drzwi do odkrywania nowych możliwości Internetu Rzeczy (IoT) i Przemysłu 4.0.

Urs Schaeppi, CEO, Swisscom powiedział: *Wprowadzenie pierwszej komercyjnej sieci 5G w Szwajcarii jest fundamentem dla nowych różnorodnych aplikacji i modeli biznesowych. To wspaniały czas dla Szwajcarii oraz inspiracja dla całej społeczności cyfrowego świata, niezależnie od miejsca zamieszkania – miasta, wsi, czy gór.*

Swisscom ogłosił niedawno, że do końca 2019 roku sieć 5G zostanie uruchomiona w całej Szwajcarii, dla 90-procentowej populacji w kraju. Będzie to możliwe dzięki oprogramowaniu Ericsson Spectrum Sharing, dzięki któremu nowe



pasma częstotliwości 5G używane będą w agregacji z istniejącymi niskimi pasmami, przy współdzieleniu widma 4G/5G. Rozwiązanie ESS oraz radiotelefony 4G z możliwością przełączenia na 5G, umożliwią szybki ogólnokrajowy zasięg 5G.

Ericsson i Swisscom łączy długoletnia współpraca, rozwijająca się w kierunku komercjalizacji 5G. W listopadzie 2017 roku Swisscom wybrał firmę Ericsson jako swojego strategicznego partnera dla Gigabit LTE i 5G. We wrześniu 2018 roku firmy zrealizowali pierwszą w Europie transmisję danych typu end-to-end, multivendor 5G non-standalone (NSA) w paśmie 3,5 GHz. Swisscom wybrał firmę Ericsson jako dostawcę dla kompleksowych rozwiązań 5G, takich jak Ericsson Expert Analytics, a ostatnio Ericsson Security Manager. ■

KOLEJNE KRAJE Z DOSTĘPEM DO PLAYER.PL

Od dziś programy i seriale TVN i Discovery Polska można oglądać za granicą aż w 12 krajach Europy. Dostęp do pakietu TVN International na platformie player.pl rozszerzono o Francję, Niemcy, Austrię, Belgię, Włochy i sześć innych krajów Unii Europejskiej. Od poniedziałku, 15 kwietnia br. mieszkańcy nowo dodanych rynków mogą skorzystać z tego pakietu dzięki darmowemu dostępowi przez 15 dni, a później zakupić go w promocyjnej cenie.

Pakiet TVN International to pierwsza oferta umożliwiająca legalny i bezpośredni dostęp online do portfolio TVN i Discovery Polska za granicą. Obejmuje treści z kanałów ITVN, ITVN Extra i TVN24. Na widzów czekają wyselekcjonowane produkcje filmowo-serialowe, wiadomości i publicystyka – w tym najpopularniejsze programy TVN, takie jak Big Brother. Aby otrzymać dostęp do specjalnej oferty programowej należy wykupić pakiet TVN International w serwisie OTT nadawcy – player.pl.

Do niedawna zagraniczna oferta programowa TVN i Discovery Polska dostępna była w sieci tylko w Wielkiej Brytanii. Od 15 kwietnia zasięg ten został znacząco poszerzony. Do listy krajów, w których jest ona osiągalna dołączyły: Niemcy, Francja, Austria, Belgia, Cypr, Estonia, Grecja, Litwa, Łotwa, Portugalia i Włochy.

Udostępnienie pakietu TVN International na kolejnych rynkach to dla nas bardzo ważny moment, bo do tej pory treści TVN i Discovery Polska w ogóle nie były dostępne na niektórych terytoriach np. w Danii, Włoszech czy Austrii. Teraz jest to możliwe dzięki usłudze w player.pl. W dalszych etapach będziemy poszerzać dostęp do pakietu o inne kraje, a usługa będzie na bieżąco rozwijana – mówi Tomasz Parfienowicz, dyrektor działu strategii komercyjnej i międzynarodowej dystrybucji. ■

44. FPFF

Konkurs Główny i Konkurs Filmów Krótkometrażowych – w tych dwóch kategoriach o uznanie jurorów i widzów będą rywalizowały najnowsze polskie filmy podczas 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

– *Konkurs Główny jest najważniejszą i wszechstronną prezentacją nowych polskich filmów fabularnych. Budzi też największe zainteresowanie widzów, co potwierdziły badania widzów festiwalowej, jakie przeprowadziliśmy w ubiegłym roku. O prestiżowe nagrody w Konkursie Głównym, których pula w tym roku znacząco wzrosła, mogą się ubiegać filmy różnorodne gatunkowo, formalnie i tematycznie. Coraz większego znaczenia nabiera również Konkurs Filmów Krótkometrażowych, prezentujący zarówno filmy niezależnych producentów, jak i szkół filmowych* – podkreśla Leszek Kopeć, Dyrektor FPFF.

W programie tegorocznego Festiwalu nie będzie Konkursu Inne Spojrzenie.

– *Sekcja konkursowa Inne Spojrzenie, powołana kilka lat temu, miała doceniać filmy eksperymentujące, często „galerijne”, z naciskiem na odmiennność i nowatorstwo formalne. W pewnym stopniu inspirowaliśmy się konkursem Un Certain Regard z Festiwalu Filmowego w Cannes. Jednak nasze rodzime doświadczenia pokazały, że polska kinematografia nie jest aż tak bogata, by co roku dostarczać nam nową pulę awangardowych filmów wystarczającą do przeprowadzenia osobnego konkursu – wyjaśnia Wojciech Marczewski, Przewodniczący Rady Programowej FPFF.*

Do programu Festiwalu wraca natomiast pozakonkursowa sekcja Panorama Kina Polskiego. Zaprezentuje ona wybrane filmy spośród tych, które zostaną zgłoszone, ale nie zakwalifikują się do Konkursu Głównego. ■



**59. KRAKOWSKI
FESTIWAL
FILMOWY
59th KRAKOW
FILM
FESTIVAL**

26.05 — 2.06.2019
krakowfilmfestival.pl

photo: *Die Toten Hosen — You Only Live Once*
dir. Cordula Kablitz-Post, Paul Dugdale

Producent:



Współorganizator:



**Stowarzyszenie
Filmowców
Polskich**

Projekt zrealizowany przy wsparciu finansowym:



Kraków

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**



**POLSKI INSTYTUT Sztuki Filmowej
POLISH FILM INSTITUTE**



MAŁOPOLSKA

WIĘCEJ FILMÓW Z HDR10+



Samsung Electronics i amerykańska firma Universal Pictures Home Entertainment (UPHE) zapowiedziały wprowadzenie na rynek filmów zremasterowanych zgodnie ze specyfikacją technologii HDR10+.

HDR10+ (High Dynamic Range 10+) to wprowadzony przez Samsung Electronics standard wideo oparty na otwartym dostępie do kodu źródłowego. Pozwala uzyskać poprawę wrażeń z oglądania treści wideo, dzięki zwiększeniu jasności scen jasnych i większej głębi ciemnych barw. Tym samym widzowie mogą cieszyć się niezwykłą jakością obrazu HDR.

W ramach współpracy Samsung Electronics i UPHE będą prowadzić wspólne działania, aby zapewnić szeroki wybór nowych wersji filmów z technologią HDR10+, gwarantując widzom najlepsze możliwe wrażenia na różnych ekranach.

– *Cieszymy się, że możemy współpracować z Samsung Electronics przy rozwoju standardu HDR10+. Ta przełomowa technologia w połączeniu z ogromnym wyborem tytułów wytwórni Universal, dostępnych zarówno na nośnikach fizycznych, jak i cyfrowo, zapewni widzom niezrównane wrażenia wizualne* – powiedział Michael Bonner, Executive Vice President, Digital Distribution, UPHE.

Od momentu powołania HDR10+ LLC w sierpniu 2017 roku Samsung Electronics współpracuje z różnymi firmami, takimi jak studia filmowe i operatorzy OTT, prowadząc w dziedzinie technologii HDR nowej generacji i rozbudowując ekosystem. Poza Koreą, Japonią i USA Samsung będzie nadal rozwijać standard HDR10+ oraz program certyfikacji w innych krajach na całym świecie.

W ramach programu certyfikacji urządzeń i filmów z HDR10+ udostępniane są szczegółowe specyfikacje dotyczące technologii i testów oraz dostarczane jest logo certyfikacji wydawane przez niezależne laboratorium badawcze. Za korzystanie z logo i technologii nie są pobierane opłaty. □

SONY WORLD PHOTOGRAPHY AWARDS

Ogłoszono zwycięzców prestiżowego, organizowanego przez World Photography Organisation konkursu Sony World Photography Awards 2019.

Główną nagrodę – tytuł Fotografa Roku i 25 tysięcy dolarów – otrzymał na uroczystej gali w Londynie włoski artysta Federico Borella za serię zdjęć zatytułowaną Five Degrees. Jury doceniło jego wrażliwość, techniczną doskonałość i sposób wykorzystania sztuki dla zwrócenia uwagi na globalny problem. Konkurs Sony World Photography Awards to globalna platforma inicjatyw związanych z fotografią, dająca wgląd we współczesne trendy w tej dziedzinie sztuki. Uczestniczący w nim fotografowie – zarówno uznani, jak i początkujący – mają wyjątkową okazję do zaprezentowania światu swoich dokonań.

Federico Borella został wybrany spośród dziecięciorga zwycięzców kategorii tematycznych konkursu profesjonalnego, których nazwiska również zostały ogłoszone na gali, razem ze zdobywcami drugich i trzecich miejsc w każdej z kategorii. Na uroczystości w Londynie ogłoszono także zwycięzców konkursu otwartego (nagrody za najlepsze pojedyncze zdjęcie), młodzieżowego i studenckiego. Nagrodę Za wybitny wkład w fotografię odebrał jej tegoroczny laureat Nadav Kander. Wszyscy zwycięzcy otrzymali najnowszy cyfrowy sprzęt fotograficzny firmy Sony, a ich prace opublikowano w księdze laureatów konkursu i zaprezentowano na wystawie Sony World Photography Awards 2019 w londyńskim Somerset House.

Jurorzy chwalili tegorocznych laureatów za umiejętność wyrażania i interpretacji spraw dotyczących ludzkiego życia i globalnych problemów. Mike Trow, przewodniczący jury konkursu profesjonalnego, mówi, że *tegoroczne zgłoszenia wywołały wiele dyskusji i głębokie zainteresowanie jurorów. Jego zdaniem prace przekraczały granice fotografii, stanowiąc wyzwanie dla percepcji widza.* □

PRENUMERATA:

WARUNKIEM PRENUMERATY JEST DOKONANIE PRZELEWU MIĘDZYBANKOWEGO

ZA 9 NUMERÓW TELE PRO (PRENUMERATA ROCZNA). DZIESIĄTY NUMER OTRZYMASZ GRATIS.

KOSZT ROCZNEJ PRENUMERATY TO 89,10 PLN + KOSZTY PRZYSYŁEK POCZTOWYCH.

INFORMACJI NA TEMAT PRENUMERATY UDZIELAMY POD NUMEREM TELEFONU

22 403 69 33 (W GODZ. 10:00 – 16:00) ORAZ E-MAIL: PRENUMERATA@TELEPRO.COM.PL.

REALIZUJEMY WYŁĄCZNIE PRENUMERATY OPŁACONE. POTWIERDZENIE WPLĄTY PRZESŁANE

FAKSEM NA NUMER 022 632 66 52 LUB E-MAILEM NA ADRES PRENUMERATA@TELEPRO.COM.PL

PRZYSPIESZY REALIZACJĘ PRENUMERATY.

PROSIMY WPLACAĆ NA KONTO:

VITULUS AUREUS S.C., 02-972 WARSZAWA, UL. KS. PRYMASA A. HLONDA 10/81

BRE BANK S.A., RETAIL BANKING, ŁÓDŹ, AL. MICKIEWICZA 10, 90-050 ŁÓDŹ

81 1140 2017 0000 4302 0518 3696

DOPISEK: PRENUMERATA TELE PRO

ZASADA PRZYJEMNOŚCI WCZERWCU W CANAL+



Na czerwcowa premierę oczekują *Zasady przyjemności* – międzynarodowy serial kryminalnego na podstawie scenariusza Macieja Maciejewskiego, autora dwóch sezonów *Gliny*.

Zasada przyjemności to pierwsza w historii międzynarodowa koprodukcja serialowa krajów Europy Wschodniej. Pomysłodawcą i producentem wiodącym serialu jest firma producencka Apple Film Production, a koproducentami czołowi nadawcy telewizyjni z Polski, Czech i Ukrainy. Zdjęcia do serialu realizowane były w Warszawie, Odessie i Pradze. W rolach głównych wystąpi plejada polskich, czeskich i ukraińskich gwiazd.

Plaża w Odessie, ciepłe letnie popołudnie. Uwagę plażowiczów zwraca dryfująca samotnie łódka, wewnątrz której dwóch przerażonych pływaków odkrywa nagie, okaleczone ciało młodej kobiety.

Tego samego dnia na Bulwarze Wiślanym w Warszawie wezwana do tajemniczej napaści policja dokonuje makabrycznego odkrycia w bagażniku opuszczonego samochodu.

Czarną serię zdaje się potwierdzać kolejne dramatyczne znalezisko, odkryte przez aktorów w trakcie spektaklu na deskach praskiego teatru. Pozostawione przez morderców tropy zmuszają do współpracy trójkę śledczych z Polski, Ukrainy i Czech: Marię, Viktora i Serhija.

W głównych rolach wystąpi plejada polskich i zagranicznych gwiazd: Małgorzata Buczkowska, wysoko ceniony za swój dorobek czeski aktor Karel Roden, znany z również z ról w hollywoodzkich produkcjach, legenda ukraińskiego kina Sergiej Strelnikow, Stiepe Erceg – niemiecki aktor o chorwackich korzeniach, Robert Gonera, Mirosław Baka, Magdalena Boczarska i Mirosław Haniszewski.

Showrunnerem i reżyserem serialu był Dariusz Jabłoński (m.in. *Wino truskawkowe*, *Gry wojenne*, *Fotoamator*), który współpracował z autorami zdjęć z trzech krajów. W Polsce za zdjęcia odpowiadał Paweł Dyllus. Nadzór scenograficzny sprawował Wojciech Żogała, a kostiumy przygotowała Dominika Gebel, za charakterystykę odpowiadała Anna Nobel-Nobielska. Producentkami są Violetta Kamińska i Izabela Wójcik. ■

POLSAT SUPERHIT FESTIVAL

To będzie być może najważniejsze muzyczne wydarzenie tej wiosny! Od 24 do 26 maja podczas Polsat SuperHit Festiwal, dla tysięcy osób zebranych na widowni Opery Leśnej w Sopocie oraz milionów widzów przed telewizorami wystąpi czołówka najpopularniejszych polskich artystów – tych, którzy mogą pochwalić się największą sprzedażą płyt i tych, których utwory słyszymy codziennie we wszystkich rozgłoszeniach radiowych. Tegoroczna edycja Festiwalu zadowoli nawet najbardziej wybrednych melomanów. Będzie i tanecznie i sentymentalnie, rockowo, popowo i oczywiście dyskotekowo. Na scenie pojawią się zarówno legendy polskiej muzyki, jak i młodzi artyści, którzy podbili serca Polaków. To będzie prawdziwie międzypokoleniowe muzyczne spotkanie. ■

GWIAZDY SZÓSTKI WSPIERAJĄ

W Wiśle już po raz 14. odbył się *Bieg po nowe życie*. Głównym celem tej inicjatywy społecznej jest szerzenie świadomości w zakresie medycyny transplantacyjnej. W wydarzeniu wzięli udział aktorzy, sportowcy, muzycy. Wśród nich nie zabrakło gwiazd serialu *Szóstka*.

13 kwietnia w *Biegu po nowe życie*, czyli marszu wspierającym działania prozdrowotne oraz edukację w zakresie transplantacji, wzięli udział przedstawiciele świata mediów jak również osoby po przeszczepie. Na starcie sztafety znaleźli się tego dnia również aktorzy serialu *Szóstka* – Mariana Zydek oraz Szymon Piotr Warszawski.

Serial opowiada historię trzech nieznaną par, które łączy program łańcuchowego przeszczepu nerki. Produkcja porusza trudny temat relacji rodzinnych i tego, jak wiele jesteśmy w stanie poświęcić dla naszych bliskich. Marianna wciela się w serialu w rolę Izy, której chłopak postanawia oddać nerkę swojej byłej dziewczynie. Postać Szymona Piotra Warszawskiego, doktor Lipski, jest częścią zespołu medycznego, który przygotowuje pacjentów do zaplanowanej operacji. ■

REKLAMA

PROJEKTOWANIE WNETRZ

WWW.KOLODZIEJSZMYT.COM

BIURO@KOLODZIEJSZMYT.COM



KOLODZIEJ & SZMYT

UL. WORONICZA 31/180 WARSZAWA

+ 603 674 590



OCEŃ SAMA W BBC LIFESTYLE

BBC Lifestyle stworzyło specjalny blok programowy, który będzie poświęcony tematom ważnym dla kobiet, przybliżającym trudne wybory i zawiłości współczesnego świata.

Cykl zadebiutuje 23 maja programem *Czy monogamia to przeżytek?*, w którym prowadząca Vogue Williams rozmawia z kobietami i mężczyznami, którzy zrezygnowali z monogamicznych związków, aby znaleźć odpowiedź na pytanie czy w pełnym bodźców świecie natychmiastowej konsumpcji wiązanie się z jednym partnerem na całe życie jest jeszcze zasadne. Analizuje także, jak na przestrzeni lat zmieniały się romantyczne relacje.

W kolejnym tygodniu pokażemy fascynujący dokument *Życie przed życiem*, w którym ukazane są niezwykle, a czasami wręcz ekstremalne podejścia do rodzenia dzieci: od luksusowych „porodowych spa” po domowe porody bez asysty lekarza czy położnej.

6 czerwca widzowie będą mogli zobaczyć program *Klik i jestem w ciąży*, który opowiada o dawcach spermy, którzy oferują swoje usługi za pomocą internetu – bez kosztów, które normalnie trzeba ponieść w klinice płodności. Dodatkowo kobiety decydujące się na takie rozwiązanie mają możliwość poznania dawcy twarzą w twarz.

W tym samym miesiącu BBC Lifestyle zagłębi się w ekskluzywny i pociągający świat gwiazd mediów społecznościowych w programie *Życie influencera*, który ukazuje kulisy tego nowego elitarnego zawodu. Miesiąc później zaś widzowie będą mogli poznać szczegóły *Kosmetycznego przekrętu na miliard dolarów*, który dotyka wielu kobiet. ■

MUVE.PL NOWYM PARTNEREM FILMWEB+

Sklep Muve.pl, lider w cyfrowej dystrybucji gier na PC, dołączył do partnerów FILMWEB+. Użytkownicy największego portalu filmowego w Polsce, którzy korzystają z treści serwisu bez oglądania reklam, otrzymali regularne comiesięczne zniżki na dowolne tytuły z całego cyfrowego katalogu gier sklepu. W swojej ofercie Muve.pl ma obecnie ponad 3000 tytułów.

Posiadanie FILMWEB+ upoważnia każdego użytkownika usługi do wygenerowania w każdym miesiącu aż trzech zniżek w wysokości 5% na dowolne gry cyfrowe z oferty Muve.pl. Uzyskane kody zniżkowe będzie można wykorzystać w ciągu 30 dni na każdy tytuł z bogatego katalogu sklepu.

Cieszymy się, że do grona partnerów FILMWEB+ dołączyło Muve.pl, lider dystrybucji cyfrowej gier. Społeczność Filmwebu tworzą także aktywni gracze i wielbiciele rozrywki cyfrowej. Regularne zniżki na najnowsze tytuły mogą być dla nich interesującą ofertą – mówi Krzysztof Michałowski. Kontynuujemy naszą kampanię na rzecz używania Filmwebu bez adblocka. Jestem przekonany, że niebawem do FILMWEB+ dołączą kolejni partnerzy, atrakcyjni dla naszej społeczności – dodał dyrektor zarządzający największego portalu filmowego w Polsce. ■

NAGRODY TVP POLONIA

TVP Polonia od 1995 roku przyznaje prestiżową nagrodę, której laureatami są ludzie zasłużeni dla polskiej kultury, sztuki, nauki, edukacji, polityki i sportu, przyczyniający się w szczególności do rozświecania Polski i Polaków na całym świecie.

W tym roku do grona wybitnych laureatów dołączyli: Siostra Rafała za swoją bohaterską działalność misyjną, dzięki której w Jerozolimie i Betlejem powstały dwa sierocińce – Domy Pokoju. Teresa Nawrot za popularyzację polskiej sztuki w Szkole teatralno-filmowej Reduta – Berlin, gdzie jako jedyna na świecie od 30 lat uczy techniki aktorskiej Jerzego Grotowskiego studentów z całego świata. Ana Wajszczuk – argentyńska reporterka i pisarka polskiego pochodzenia, za jej nagrodzoną w Polsce i docenioną za granicą bestsellerową powieść w języku hiszpańskim o Powstaniu Warszawskim *Chicos de Varsovia*. Para artystów Jadwiga Barańska i Jerzy Antczak – ambasadorowie kultury polskiej na obczyźnie za ich wspaniałe filmy i serial wszechczasów *Noce i dnie*. Marta Kustek – koordynatorka *Polonijnego Dnia Dwujęzyczności* za swoją nieustanną walkę o codzienną obecność polskiego języka i polskiej kultury w domach Polaków na obczyźnie. Maria Reksć za godne reprezentowanie interesów Polaków na Wileńszczyźnie



i życzliwość oraz troskę w rozwiązywaniu ich codziennych problemów.

Statuetkę autorstwa Doroty Banasik przedstawiającą Fryderyka Chopina otrzymała także Polska Reprezentacja Piłki Siatkowej Mężczyzn za rozświecanie imienia Polski na całym świecie sportowymi sukcesami oraz za wspaniałą zwycięską walkę na Mistrzostwach Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn.

Koncert Galowy z okazji wręczenia dorocznej nagrody TVP Polonia *Za zasługi dla Polski i Polaków poza granicami kraju* odbył się w czwartek, 25 kwietnia na Zamku Królewskim w Warszawie. Gospodarzami koncertu byli Marta Kielczyk i Grzegorz Miśtał. ■

33 TARNOWSKA NAGRODA FILMOWA

Współorganizator:
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej,
Stowarzyszenia Filmowców Polskich, Prezydenta Miasta Tarnowa

1-8.06.2019

TARNOWSKIE
CENTRUM
KULTURY

FESTIWAL WYBRANYCH
POLSKICH FILMÓW
FABULARNYCH

www.tarnowskanagrodafilmowa.pl



Przed kolejnym ujęciem



ŻMIJOWISKO

W kwietniu wystartowały zdjęcia do *Żmijowiska*, oryginalnej produkcji CANAL+ na podstawie książki Wojciecha Chmielarza o tym samym tytule. Reżyserem nowego serialu kryminalnego jest Łukasz Palkowski, odpowiedzialny za sukces pierwszego sezonu *Belfra*.



Łukasz Palkowski

W głównej roli będzie można zobaczyć Pawła Domagałę, a razem z nim wystąpią m.in.: Agnieszka Żulewska, Cezary Pazura, Piotr Stramowski, Wojciech Zieliński, Marta Malikowska, Joachim Lamża, Davina Reeves-Ciara, Szymon Piotr Warszawski oraz Małgorzata Klara. W obsadzie znaleźli się też niezwykle utalentowani aktorzy młodego pokolenia: Stanisław Cywka, Kamila Urzędowska, Hanna Koczevska.

Żmijowisko to opowieść o rodzinie, która musi stawić czoło próbie przekraczającej ludzkie wyobrażenia. O tym, ile człowiek jest w stanie zrobić dla swoich dzieci i jak wiele może to kosztować. To współczesny konflikt pokoleń z tragedią w tle.

Serial opowiada historię grupy trzydziestoparoletnich przyjaciół ze studiów, którzy wyjeżdżają ze swoimi dziećmi na wakacje do letniska „Żmijowisko”. Pewnego wieczoru, w trakcie zakrapianej alkoholem imprezy, znika 15-letnia Ada, córka Arka i Kamili. Rozpoczynają się zakrojone na wielką skalę poszukiwania, jednak dziewczyny nie udaje się odnaleźć. Rok później jej ojciec wraca na miejsce tragedii, aby wznowić poszukiwania. W trakcie jego prywatnego dochodzenia pojawiają

się zaskakujące tropy i nowi podejrzani. Sprawa coraz bardziej się gmatwa i pojawia się w niej coraz więcej wątków. Tym bardziej, że w tle poszukiwań nastolatki jest historia jej rodziców, ich przyjaciół z młodości oraz wzajemnych relacji pełnych skrywanych przez lata konfliktów, namiętności i uprzedzeń. Stopniowo ujawnia się brutalna prawda o życiu w kłamstwie, dwoistości ludzkiej natury oraz wyniszczającej obsesji zazdrości i nienawiści, która nieuchronnie prowadzi do tragedii.

Scenariusz napisali wspólnie Dana Łukasińska oraz autor powieści, Wojciech Chmielarz. Za zdjęcia odpowiada Michał Sobociński, zaś scenografem jest Radosław Zielonka. Kostiumy będą dziełem Agnieszki Werner, zaś charakterystyka – Iwony Kajszczyk. Kierownikiem produkcji jest Marzena Bober. Producentem wykonawczym *Żmijowiska* na zlecenie CANAL+ jest Aurum Film – Leszek Bodzak i Aneta Hickinbotham.

Żmijowisko to trzecia oryginalna produkcja, którą w ostatnim czasie rozpoczął CANAL+.

W marcu na plan wrócili twórcy serialu *Mały Zgon*, kryminału z elementami czarnej komedii Juliusza Machulskiego.



Jan P. Matuszyński



Jan P. Matuszyński i Kacper Fertacz

KRÓL

Ruszyły prace na planie serialowej superprodukcji *Król*, której scenariusz powstał na podstawie bestsellerowej powieści Szczepana Twardocha. Ogromna popularność książki sprawiła, że *Król* to jeden z najbardziej wyczekiwanych seriali ostatnich lat.

Ekipa filmowa będzie pracowała w Warszawie i Łodzi. Poza Michałem Żurawskim (Jakub Szapiro), Kacprem Olszewskim (Mosze Bernsztajn), Arkadiuszem Jakubikiem (Kum Kaplica), Magdaleną Boczarską (Ryfka Kij) i Borysem Szycem (Janusz Radziwiłek) w oryginalnej produkcji wystąpią m.in.: Andrzej Seweryn, Piotr Pacek, Paweł Wolak, Bartłomiej Topa, Adam Ferency, Krzysztof Pieczyński, Piotr Żurawski i Aleksandra Konieczna.

Reżyserem wszystkich odcinków serialu będzie Jan P. Matuszyński, twórca m.in. *Ostatniej Rodziny*, która otrzymała ponad 40 nagród na festiwalach filmowych na całym świecie (m.in. Locarno, Camerimage, Gdynia, Cottbus, Chicago). Twórcami serialowego formatu są: Jan P. Matuszyński, Szczepan Twardoch, Łukasz M. Maciejewski i Leszek Bodzak. Za scenariusze poszczególnych odcinków odpowiadają zaś Łukasz M. Maciejewski (scenarzysta główny), Dana Łukasińska oraz Szczepan Twardoch, który jest również autorem dialogów postaci i pełni funkcję konsultanta produkcji. Za zdjęcia odpowiada Kacper Fertacz. Scenografię przygotowuje duet Grzegorz Piątkowski i Katarzyna Sikora, kostiumy – Emilia Czarторыska, zaś charakterystacją to dzieło Poli Guźlińskiej. Reżyserem castingu jest Piotr

Bartuszek, a muzykę do serialu skomponuje Atanas Valkov.

Akcja serialu dzieje się w Warszawie w 1937 roku. Nad Europą wisi widmo faszyzmu. Miastem trzęsie żydowski gang pod wodzą polskiego socjalisty, Kuma Kaplicy. Prym wiecie w nim żydowski bokser, Jakub Szapiro – obiekt uwielbienia warszawskich kobiet oraz źródło zazdrości i lęku wielu mężczyzn. Jakub skrycie marzy o tym, żeby kiedyś zastąpić Kuma i zostać królem Warszawy. Pewnego dnia przejmuje opiekę nad młodym chłopakiem, Moszem Bernsztajnem, w którym widzi swojego następcę. Tymczasem spisek na szczytach władzy może zmienić oblicze Warszawy i całego kraju, wpływając na gangsterskie imperium Kuma, a także na przyszłość samego Szapiry. Uwikłany w skomplikowane relacje z trzema kobietami Jakub stanie wkrótce do decydującej walki o władzę na ulicach miasta.

Jak rekomendują producenci, ich *Król to uniwersalna i ponadczasowa opowieść o gangsterskich porachunkach, burzliwych relacjach miłosnych, ludzkiej małostkowości, a nade wszystko o żądzy władzy i dążeniu do jej zdobycia za wszelką cenę. Wszystko zaś na tle wielobarwnego świata i brutalnych realiów przedwojennej Polski.* (kaa)



Magdalena Czerwińska

ULTRAVIOLET

Kanał AXN zapowiada realizację drugiego sezonu serialu *Ultraviolet*. Za realizację 12-odcinkowej produkcji ponownie odpowiadać będzie Opus TV, należący do grupy Opus Film. Zdjęcia do drugiego sezonu *Ultravioletu* rozpoczną się w maju w Łodzi.

U*ltraviolet*, stworzony przez amerykańską producentkę Wendy West, inspirowany jest książką Deborah Halber, *The Skeleton Crew*. Serial opowiada historię trzydziestoletniej Oli Serafin, którą osobiste przejścia zmusiły do opuszczenia Londynu

i powrotu do rodzinnej Łodzi. Pewnej nocy, prowadząc samochód, jest świadkiem tragicznego zdarzenia. Policja uznaje je za samobójstwo i zamyka sprawę. Kobieta decyduje się znaleźć wyjaśnienie na własną rękę. Rozpoczyna współpracę z grupą *Ultraviolet*, internetową społecznością detektywów amatorów, rozwiązujących sprawy, których nie jest w stanie wyjaśnić policja.

W drugim sezonie *Ultravioletu*, Ola musi zmierzyć się z niebezpieczeństwem zagrażającym jej rodzinie, co sprawia, że zaangażowanie bohaterki w rozwiązywane sprawy staje się bardzo osobiste.

Tak jak w pierwszym sezonie, producentami wykonawczymi serialu są Wendy West (*Dexter*, *Inhumans*) i Barry Josephson (*Kości*, *Zaczarowana*, *Barbarzyńcy z Zachodu*). Za scenariusze odcinków drugiego sezonu odpowiadają: Dominik W. Rettinger, Piotr Rzepka, Piotr Januszewicz, Bartosz Janiszewski, Marzena Podgórska i Joanna Pawluśkiewicz. Serial wyreżyserują Bartosz Prokopowicz, Łukasz Kośmicki i Anna Jadowska.

Pierwszy sezon *Ultravioletu* swoją premierę miał w październiku 2017 roku w AXN. W sierpniu 2018 roku zadebiutował również w serwisie Netflix. (mm)



Marta Nieradkiewicz



XXIV KONFERENCJA KIKE

17-19 czerwca 2019
Hotel ARŁAMÓW****



konferencje.kike.pl



Miroslaw Baka i Piotr Fronczewski



Piotr Fronczewski

KLECHA.

FILM O KS. ROMANIE KOTLARZU

Kończy się postprodukcja filmu fabularnego *Klecha*, którym w roli reżysera debiutuje producent, szef znanego nie tylko w Łodzi Contra Studio, Jacek Gwizdała.

Film wraca do wydarzeń z protestu radomskich robotników w czerwcu 1976 r. Jednym z bohaterów tego zrywu był ks. Roman Kotlarz i to on jest postacią, wokół której zbudowana jest filmowa opowieść. Był nękany i prześladowany przez Służbę Bezpieczeństwa; zmarł (w wieku 47 lat) na skutek wielokrotnego pobicia przez „nieznanych sprawców”. Przez 15 lat był proboszczem parafii w Pelagowie-Treblicach pod Radomiem. Jego największą „winą” było to, że w trakcie protestów robotniczych 25 czerwca 1976 r. błogosławił na ulicach Radomia protestujący tłum i modlił się wraz z wiernymi w intencji pobitych, aresztowanych i usuwanych z pracy robotników. Jak mówi reżyser, był to pierwszy w dziejach PRL-u przypadek, kiedy wśród zrewoltowanych ludzi pojawił się człowiek w sutannie.

Jego postać, jego działalność nie są zbyt szeroko znane, tym bardziej więc należy cieszyć się, że powstaje o nim film.

– To obraz o sile ducha tego człowieka. Mimo prześladowania walczył z komunizmem. Zagranie takiej postaci to wymarzona rola dla każdego aktora. Księżu jest wielu i może nie każdy zasługuje na film o nim, ale to jest właśnie jedna z tych szczególnych postaci w polskiej historii kościoła, ale i ruchu robotniczego – powiedział odtworzający tę postać aktor Miroslaw Baka.

Jacek Gwizdała, reżyser filmu powstającego w oparciu o powieść Wojciecha Pestki *Powiedzcie swoim, radomskiego literata i regionalisty*, kolejny raz wraca do wydarzeń radomskich. Wcześniej był producentem cyklu filmów dokumentalnych o tamtym proteście *Miasto z wyrokiem* (*Protest, Odwet, Skaza*), reż. Wojciech Maciejewski, 1996, dokumentu *...I cicho ciało spocznie w grobie* opowiadającego o księdzu Kotlarzu (reż. W. Maciejewski, 1999) oraz reżyserem dokumentu *Kamień* (2016), swego rodzaju epitafium dla coraz bardziej zapomnianych, odchodzących uczestników protestu z czerwca 1976 r. Podobnie jak odchodzi w niepamięć tamten spontaniczny zryw społeczeństwa w proteście przeciw drastycznym podwyżkom cen mięsa.

W jednym z wywiadów autor książki i współscenarzysta powiedział: *Realia tego protestu i metody działania SB zostały wiernie odtworzone. Wydarzenia radomskie są może nie tyle tłem do tego, co się wówczas wydarzyło z ks. Kotlarzem, ale momentem kulminacyjnym i bezpośrednim powodem jego śmierci. Jego stanowisko wobec tego protestu i odwaga, która pozwoliła mu się publicznie opowiadać po stronie robotników, poprzeć ich postulaty w kazaniach, wywołały działania odwetowe i były powodem jego zgonu niespełna dwa miesiące później 18 sierpnia 1976 r. Został, jak twierdziła prokuratura, wielokrotnie pobity przez nieznanych sprawców, a w rzeczywistości*

zamęczony przez pracowników Służby Bezpieczeństwa z komórki 'D' stworzonej do walki z Kościołem.

Reżyser dodał: Gdyby prokurator nie umorzył w 1982 r. śledztwa w sprawie śmierci księdza Romana Kotlarza, nie zginęliby dominikanin Stanisław Kowalczyk (1983), błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko, ksiądz Antoni Kij (1984), ksiądz Stanisław Palimąka (1985), księży Stefan Niedzielak, Sylwester Zych i Stanisław Suchowolec (1989). O wyjaśnienie okoliczności śmierci ks. Kotlarza jako pierwszy wystąpili Jacek Kuroń i Antoni Macierewicz już w 1977 r. Wówczas śledztwo skierowano przeciwko Kuroniowi, zarzucając mu rozsiewanie nieprawdziwych informacji.

Film *Klecha* („Klecha” to kryptonim operacji SB przeciwko księżom) wiernie odtwarza losy księdza Kotlarza. Wszystkie okoliczności i sytuacje przedstawione w scenach prześladowania księdza wydarzyły się naprawdę, choć nie wszystkie były udziałem księdza Kotlarza. Historia została przedstawiona z perspektywy jego adwersarza o pseudonimie Mistrzo, szefa grupy „D”. To postać fikcyjna, skonstruowana z cech kilku autentycznych funkcjonariuszy SB, którzy działali w grupie „D” w latach 70. XX w. W tej roli Piotr Fronczewski.

Jesteśmy na ciekawej drodze. Powstaje interesujący film, inny niż wszystkie, które dotyczyły ludzi związanych z Kościołem. Musimy poczekać do dnia, kiedy obraz zostanie wyeksponowany na białym płótnie. Ale myślę, że możemy mieć do czynienia z nowym, oryginalnym filmem – powiedział aktor po zakończeniu zdjęć. Postać postulatora procesu beatyfikacyjnego odtwarza Marcin Bosak. To on przesłuchuje Mistrza, a raczej uwalnia jego pamięć zdarzeń sprzed lat.

Twórcy cieszą się, że w obsadzie znalazły się największe gwiazdy polskiego kina: Artur Żmijewski jako dygnitarz partyjny towarzysz Stefan i Danuta Stenka jako jego konkubina Lucyna. Jest Janusz Chabor w roli ks. Kanonika. W epizodach pojawiają się m.in.: Zdzisław Wardejn, Robert Gonera, Jarosław Gruda, Lech Dyblik, Tadeusz Huk, Ignacy Gogolewski, Andrzej Beja-Zaborski, Maria Gładkowska, Ryszard Mróz, Mirosława Marcheluk.

W filmie po raz pierwszy na dużym ekranie zobaczymy w głównej roli kobiecej Paulinę Nadel oraz Krystianą Biłko jako jednego z „żołnierzy” Mistrza. Drugiego z „żołnierzy” kreuje Karol Pocheć.

Scenariusz filmu: Jacek Gwizdała, Wojciech Pestka, Janusz Petelski; zdjęcia: Robert Lis, producent: Andrzej Stachecki, montaż: Marek Król, muzyka: Sebastian Kondratowicz. Za scenografię odpowiadają reżyser filmu i Ewa Mroczkowska. Udało im się odtworzyć realia zdarzeń, wygląd miejsc, przedmiotów, rekwizytów tak przecież nieodległych, a jednak na tyle dawnych, że już historycznych. Wielu widzów zobaczy na ekranie swoją młodość albo dzieciństwo, ale dla większości będzie to podróż w przeszłość, w którą warto się wybrać.

MIECZYŚLAW KUŹMICKI

Zdjęcia z planu filmu: Roman Urban



Mirosław Baka



Maria Gładkowska i Janusz Habor

KTO TO OGLĄDA?

#jestnaswiecej

PRZECIWKO HEJTOWI W SIECI

Hejt wśród młodzieży jest poważnym problemem i może powodować dramatyczne skutki, ale stoi za nim stosunkowo niewielka grupa sprawców – zaledwie 5,1% nastolatków.



Fundacja Orange rozpoczyna kampanię społeczną #jestnaswiecej, która pokazuje, że kulturalni internauci stanowią większość i że warto uczyć młodych reagowania na hejt, by powstrzymać to zjawisko. Jej symbolem jest jedna pomarańczowa sznurowka wpleciona w but w geście sprzeciwu wobec hejtu oraz w solidarności z ofiarami negatywnych zjawisk w internecie. Ambasadorkami akcji są Tomson i Baron z zespołu Afromental.

MŁODZIEŻ A HEJT

Co trzeci nastolatek spotyka się w sieci z nienawistnymi lub poniżającymi treściami kierowanymi do innych internautów (EU Kids Online 2018), w tym aż 50% osób w wieku 15-16.

Czy hejt to tylko obraźliwa wiadomość? Najczęściej tak, ale przybiera też formę grafiki, filmu, a nawet utworu muzycznego. Nie musi być wulgarna, aby wyśmiać czy upokorzyć inną osobę. Zjawisko to dotyczy wszystkich, ale to najmłodszym najtrudniej jest poradzić sobie z atakiem. W obliczu niepokojących sytuacji w internecie młodzież często wycofuje się z komunikacji. Ignorowanie kwestii (56,7%) i zamknięcie okna w przeglądarce lub aplikacji (61,8%) to powszechne reakcje.

HEJT W MNIEJSZOŚCI, ALE BOLI

Można ulec wrażeniu, że duża część użytkowników internetu zajmuje się głównie publikowaniem negatywnych komentarzy. To dlatego, że wiele osób pozostaje obojętnych, a wraz z brakiem reakcji na hejt rośnie przyzwolenie na taką formę wyrażania opinii i staje się ona coraz częstsza.

Jednak, jak podkreślają organizatorzy kampanii #jestnaswiecej, hejterzy i trolle są w mniejszości. Do

PREMIERA MIESIĄCA

wysyłania przynajmniej jednej poniżającej treści przysłało się 5,9% badanej młodzieży w wieku 11-17 lat, a ci, którzy celowo szukali nienawistnych komentarzy, to tylko 8,7%. Działania ich są powodowane chęcią wyrażenia opinii, zdenerwowaniem, w reakcji na obrażanie innych (Global Dignity, 2016).

– Skutki hejtu mogą być bardzo poważne, szczególnie wśród nastolatków. Duża część ofiar nie wie, jak sobie z nim radzić i nie otrzymuje wsparcia. Aż 38% młodych ludzi, którzy doświadczyli czegoś nieprzyjemnego w sieci, nie wskazało żadnej osoby, z którą rozmawialiby o tej trudnej sytuacji. Dlatego potrzebna jest edukacja i wsparcie dla młodych – mówi Ewa Krupa, Prezeska Fundacji Orange.

#JESTNASWIECEJ

W odpowiedzi na problem hejtu startuje akcja Fundacji Orange pod hasłem #jestnaswiecej, które ma pokazać, że tych, którzy zachowują się w internecie w porządku, jest więcej i warto, aby aktywnie zabrali głos w sprawie. Kampania jest skierowana do młodzieży, a także do rodziców i wychowawców. Jej symbolem jest jedna pomarańczowa sznurówka wpleciona w but.

Takie sznurówki noszą już muzycy zespołu Afromental, Tomson i Baron, którzy przyłączyli się do działań Fundacji Orange. Jako ambasadorzy akcji, dzielą się swoimi doświadczeniami w filmowym manifestie: – *My już przeszliśmy drogę z hejtem i potrafimy sobie z nim radzić. Ale młodzi ludzie nadal nie wiedzą, jak reagować na takie komentarze. Wcale nie jest najgroźniejszy ten, co najgłośnieściej szczeka* – mówi Tomson. – *Możemy tylko powiedzieć, żeby trzymać głowę wysoko, bo osób przeciwnych wszystkim chamskim komentarzom w sieci jest więcej* – dodaje Baron.

Na specjalnej stronie www.jestnaswiecej.pl znajdują się praktyczne porady i informacje o tym, jak reagować na hejt. Przygotowano także scenariusz zajęć z młodzieżą. Placówka, która zgłosi chęć ich przeprowadzenia i wypełni formularz, otrzyma pakiet sznurówek dla uczestników i plakat o akcji. Każdy może też stanąć w obronie atakowanych w sieci, np. używając hasztagu #jestnaswiecej.

– *Dołączcie do akcji #jestnaswiecej, załóżcie pomarańczową sznurówkę i razem pokażmy, że internet może być bardziej przyjaznym miejscem dla dzieci, młodzieży i dla nas wszystkich* – zachęca Ewa Krupa, Prezes Fundacji Orange.

Partnerem kampanii jest Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.

Orange Polska angażuje się w wiele działań mających na celu budowanie kultury dialogu i szacunku do drugiego człowieka oraz ochronę – zwłaszcza młodych internautów – przed negatywnymi zjawiskami w sieci. Uczestniczy m.in. w pracach Okrągłego Stołu Rzecznika Praw Obywatelskich do walki z patotreściami w internecie. (ron)



RIPPER STREET (SEZON 5)

Wciągający serial kryminalny osadzony w mrocznych zaułkach wiktoriańskiego Londynu z Matthew Macfadyenem w roli inspektora Reida, Jeromem Flynnem jako Sierżant Drake, Adam Rothenberg jako Homerem Jacksonem i Myanną Buring w roli Long Susan. Scenariusz jest luźno oparty na morderstwach Kuby Rozpruwacza pod koniec XIX wieku i opowiada historię inspektora Edmunda Reida z okrytej złą sławą dywizji H, która odpowiadała za porządek w najniebezpieczniejszej części East Endu.

Reid zawiedziony niepowodzeniami w złapaniu Kuby Rozpruwacza – najbardziej bezwzględnego zabójcy w Londynie – próbuje utrzymać ład na splamionych krwią ulicach Whitechapel. Towarzyszą mu w tym kapitan Homer Jackson, którego umiejętności chirurgiczne i znajomość przestępczego świata są tajną bronią Reida przy rozwiązywaniu spraw kryminalnych oraz Long Susan, której przeszkolenie w szemranych interesach może przydać się w oswajaniu niebezpiecznej okolicy i – dla odmiany – szerzeniu dobra na jej ulicach.

5. sezon rozpoczyna się zaledwie kilka dni po okrutnym morderstwie inspektora Benneta Drake'a. Jego dawni przyjaciele Edmund Reid, Homer Jackson i Long Susan łączą siły, aby znaleźć jego zabójcę. Jest to utrudnione przez fakt, że sami są ścigani przez wymiar sprawiedliwości, niesłusznie podejrzani o zabójstwo ojca Long Susan, Theodora Swifta.

Po odkryciu ciała ojca Long Susan trio trafia oficjalnie na listę najbardziej poszukiwanych kryminalistów Whitechapel. Naszych bohaterów z konsekwentnym uporem tropi młodszy komisarz Augustus Dove, który ma w ich schwytaniu swój własny interes. Musi zrobić wszystko, co w jego mocy, aby uchwycić Reida, zanim ten zdoła ujawnić niewygodną dla Dove'a prawdę o tym, kim jest seryjny morderca. Dove odgrywał kluczową rolę w tuszowaniu zbrodni, teraz aby ochronić sprawcę musi dotrzeć do niego pierwszy.

Ostatni sezon *Ripper Street* na antenie BBC First w każdą środę od 2-go maja.



HITLER I APOSTOŁOWIE ZŁA

Adolf Hitler, architekt II wojny światowej i jeden z najbardziej niesławnych ludzi w historii świata, nie działał sam. Otoczył się liczną koterią różnych doradców i współpracowników.



EMISJA: od 6 maja, godz. 22.00

THE EMIRATES FA CUP

Wielki finał Pucharu Anglii odbędzie się na Wembley Stadium. Przed szansą na triumf w najstarszych klubowych rozgrywkach piłkarskich świata staną Manchester City i Watford FC.



EMISJA: 18 maja, godz. 12.00

EVAN GOES WILD

Evan Antin – weterynarz, który zdobył dużą popularność w Internecie – podróżuje po całym świecie. Obserwuje egzotyczne zwierzęta, a w razie potrzeby zapewnia im pomoc i leczenie.



EMISJA: od 10 maja, godz. 22.00

PUNKT ZWROTNY

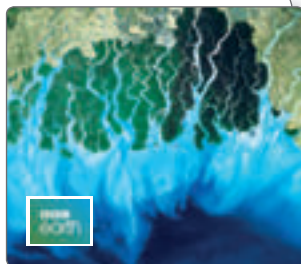
Dzieje czterech sławnych przywódców (Stalin, Hitler, Churchill, Wilhelm II) żyjących w XX w. Kiedy i w jaki sposób doszło w ich życiu do wydarzeń, które wszystko zmieniły.



EMISJA: od 12 maja, godz. 21.00

ZIEMIA WIDZIANA Z KOSMOSU

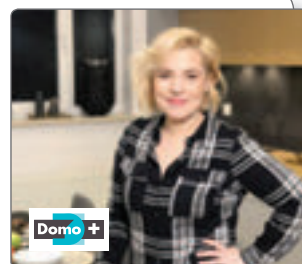
Nowoczesne technologie umożliwiają obserwowanie życia na Ziemi z zupełnie nowej perspektywy, za ich pośrednictwem można wypatrzyć nawet pojedyncze zwierzęta i ludzi.



EMISJA: od 20 maja, godz. 23.00

KUPIONE I CO DALEJ?

Drugi sezon z Martą Czerkies w roli prowadzącej, która pomaga w urzędzeniu własnych 4 kątów i odpowiada na nurtujące pytania świeżo upieczonych właścicieli nieruchomości.



EMISJA: od 18 maja, godz. 18.00

CZARNOBYL

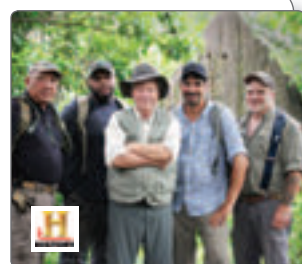
Miniserial przedstawiający fabularyzowaną historię awarii radzieckiej elektrowni jądrowej w Czarnobylu na Ukrainie, która miała miejsce w nocy z 25 na 26 kwietnia 1986 roku.



EMISJA: od 7 maja, godz. 20.10

ZŁOTO GENERAŁA YAMASHITY

Gdy alianci nadciągali na wschód w 1945 roku, japońskie oddziały dowodzone przez tamtejszego generała – Yamashitę – miały ukryć na Filipinach skarby warte fortuny.



EMISJA: od 7 maja, godz. 21.00

MIŁOŚĆ

Tomek i Maria to pozornie szczęśliwe małżeństwo. Pozornie, bo tak naprawdę ta para trzydziestolatków jest rozdarta wewnętrznie przez traumatyczne wydarzenie z przeszłości.



EMISJA: 4 maja, godz. 22.40

PRZYKRYWKOWCY. PODWÓJNA GRA

Podwójna tożsamość, tajne raporty, gangsterskie układy i nieustające zagrożenie życia – tak wyglądała rzeczywistość tajnych policyjnych agentów rozpracowujących struktury mafii.



EMISJA: od 6 maja, godz. 21.30



BIG SHORT

Grupa chytrych spekulantów zbija fortunę na amerykańskim kryzysie finansowym, przewidując z wyprzedzeniem rozwój wypadków i grając przeciwko bankom.



EMISJA: 5 maja, godz. 21.05

BEAR GRYLLS W MIEJSKIEJ DŻUNGLI

Ekspert sztuki przetrwania Bear Grylls musi poradzić sobie z agresją kierowców na drodze, zanim dojdzie do tragedii. Potem pomaga tłumowi uciec z palącego się klubu nocnego.



EMISJA: 27 maja, godz. 11.30

BOKSER

Epizod z prawdziwego prywatnego życia Przemysława Salety, choć nazwisko nie pada. Bokserski mistrz ryzykuje swoją karierę, oddając nerkę ciężko chorej córce.



EMISJA: 7 maja, godz. 23.45

ORVILLE 2: PIERWOTNE ŻĄDZE

Załoga odkrywa planetę, której grozi zagłada ze strony centralnej gwiazdy układu planetarnego. Bortus zmaga się z uzależnieniem, które wywołuje kryzys w jego małżeństwie.



EMISJA: od 6 maja, godz. 21.05

MISTRZ ZADAŃ

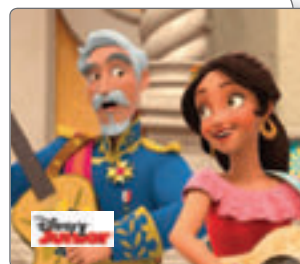
Joel Dommett i komik Nish Kumar, podróżują wspólnie po świecie – od Meksyku po Mongolię. Choć bardzo się różnią, łączy je jedno: prowadzą niezwykle aktywny styl życia.



EMISJA: od 17 maja, godz. 21.55

ELENA Z AVALORU

Elena Castillo Flores to księżniczka z krainy Avalor. Zadaniem następczyni tronu jest uwolnienie królestwa od panowania złej czarownicy, która ma jednak swoje słabości.



EMISJA: od 7 maja, godz. 19.30

WOJOWNIK

Schyłek XIX wieku. San Francisco i jego słynna dzielnica Chinatown. U Złotych Wrót Ameryki pojawia się tajemniczy jegomość, który ma w mieście sprawę do załatwienia.



EMISJA: od 4 maja, godz. 22.00

MOJA TEJEMNICZA CHOROBA

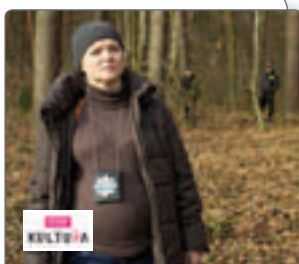
Historie ludzi cierpiących na tajemnicze choroby. Prześledzimy ich trudne losy, wizyty u specjalistów, zabiegi, badania i operacje. Czy istnieje remedium na tak rzadkie dolegliwości?



EMISJA: od 7 maja, godz. 20.00

JEZIORAK

Udana próba „w temacie” sensacyjno-kryminalnej wycieczki w warmińsko-mazurskie regiony naszego kraju. Lokalna sitwa uwikłana w serie tajemniczych zgonów.



EMISJA: 19 maja, godz. 20.20

ODWILŻ

Rok 1961. Trwa odwilż po czasach stalinowskich. Utalentowany filmowiec, Wiktor Chrustaliow, stara się nakręcić film według scenariusza swojego zmarłego przyjaciela.



EMISJA: od 8 maja, godz. 22.00



JEST TAKI KRAJ...

... gdzie w nagrodę za planowe i systematyczne psucie wszystkiego, na czele z systemem prawnym państwa, gospodarką, kulturą i mediami publicznymi, dostaje się dobrze płatne synekury w brukselskiej centrali organizacji, którą oczywiście na co dzień traktuje się jako sprawcę wszelkiego zła i dojną krowę.

... gdzie przeor legendarnego klasztoru najpierw czapką do pasa wita w swych murach bandę rodzimych noefaszystów, a kiedy wybucha skandal, tłumaczy w mediach, że nie widział, jaki ten złot będzie miał charakter.

... gdzie personel sprzątający pomieszczenia Senatu nie może korzystać z tej samej windy co jego dostojni członkowie.

... gdzie szef resortu kultury wysłał limuzyną po cichu i bez uprzedzenia swojego człowieka, by wbrew opiniom środowiska, rozpoczął rządy w instytucie teatralnym.

... gdzie nie ma pieniędzy na podwyższenie świadczeń dla osób niepełnosprawnych i ich opiekunów, ale ochoczo wydaje się miliardy na opłacanie nauki religii w szkołach i państwowe, skrajnie nieobiektywne i wypelnione prorządową propagandą, media.

... gdzie hierarchowie kościoła katolickiego wreszcie ogłaszają raport o nadużyciach seksualnych swych funkcjonariuszy, ale jego zawartość zostaje jednoznacznie uznana za obraźliwą dla ofiar i haniebną dla kościoła.



... gdzie czterogwiazdkowy generał najpierw daje się wyrzucić z wojska przez oszołoma i szkodnika, który z miłością do ojczyzny na ustach demoluje armię, a teraz pobierając wysoką emeryturę zajmuje się komentowaniem sytuacji.

... gdzie telewizja publiczna, której prezesowi puchną usta od głoszenia prawdy i pochwały własnej i firmowej uczciwości, dopuszcza się małego manipulo, nagrywając dwie wersje finałowego show, przy okazji pobierając haracz od sms-ów wysyłanych przez widzów.

... gdzie na portalu internetowym największego dziennika po zamachach na Sri Lance, można było przeczytać, że saperzy rozbroili w okolicach lotniska... dwumetrowy ładunek wybuchowy.

... gdzie dowcipnisie w czołowym telewizyjnym kanale informacyjnym pozwalili sobie podczas pożaru katedry Notre Dame w Paryżu na żarcik o gapiostwie Quasimodo.

... gdzie urzędujący premier leci za ocean, by publicznie po raz kolejny dać dowód swej historycznej indolencji i po prostu niesamodzielności myślowej, porównując sytuację w polskim sądownictwie do czasów po okresie Vichy we Francji.

... gdzie w południowo-wschodnim regionie Polski, w mateczniku rządzącej partii urzędują antyżydowski happening ku uciesze gawiedzi i chorych na inność prawdziwych Polaków.

WD 40

TECHNIKA & KONTENT TV
TELEPRO
MIESIĘCZNIK BRANŻY TELEWIZYJNEJ

WYDAWCA:
VITULUS AUREUS s.c.

ADRES WYDAWCY I REDAKCJI:
02-972 Warszawa,
ul. ks. Prymasa A. Hłonda 10/81
tel.: 00 48 22 403 69 33
fax: 00 48 22 403 96 65
e-mail: redakcja@telepro.com.pl
www.telepro.com.pl

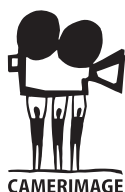
REDAKCJA:
Janusz Kolodziej
(red. naczelny)
i zespół
e-mail: jk@telepro.com.pl

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ:
Marek Hendrykowski, Wojciech Kowalczyk,
Grzegorz Morkowski, Jacek Bielski,
Andrzej Bukowiecki, Jerzy Bojanowicz,
Barbara Kaźmierczak, Jerzy Armata,
Piotr Machul, Konrad J. Zarębski
Opracowanie graficzne: Anna Stępniaik

REKLAMA: reklama@telepro.com.pl

ZDJĘCIA: Zawód: profiler/ CBS reality
(okładka), Adam Mikołajczyk, MM Polska,
Series Mania, CPH:DOX, Panasonic Polska,
Sony Polska, AOC Corp., Canon Polska,
Samsung Polska, FINA, Roman Urban oraz
oraz zespoły prasowe i PR dystrybutorów
filmowych, stacji telewizyjnych, kanałów
tematycznych i platform satelitarnych.

Festiwale, targi i nagrody, którym patronujemy



ZAPAS PALIWA W SAMOLOCIE AIRBUS A350 JEST RÓWNY SUMIE
POJEMNOŚCI BAKÓW PONAD 4 TYSIĘCY SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

NAS TEŻ TO DZIWI



MASZYNY WAGI CIĘŻKIEJ

OGLĄDAJ W KAŻDY CZWARTEK O 22:00



FOX **DEEP STATE:**
TAJNY UKŁAD

OD 26 MAJA, NIEDZIELE 20:10

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

Marlena Pasowski
marlena.pasowski@fox.com, 607 14 71 44

Edyta Górka
edyta.gorska@fox.com, 609 29 00 51

Łukasz Charczuk
lukasz.charczuk@fox.com, 722 10 00 51



Fundusze Europejskie - w Twoim interesie

Przyznanie pożyczki, w tym wysokość oprocentowania uzależnione jest od pozytywnej oceny zdolności kredytowej. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego

Zbuduj szybki internet!

Pożyczka Szerokopasmowa dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych **od 0,25%**

Więcej na www.bgk.pl/popc